



GAZETA miesięcznik
GDANSKIEGO UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO

ISSN 1506-9745

AMG



Rok 23

Lipiec 2013

nr 7 (271)



niezapomnianych wrażeń

Z ŻYCIA UCZELNI



Prof. J. Morys z prof. B. Wyrzykowskim i dr. hab. T. Zdrojewskim wręczył 14 czerwca br. dyplomy zwycięzcom konkursu „Abecadło Interny” organizowanego przez Katedrę i Klinikę Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii



XXXI Zjazd Polskiego Towarzystwa Anatomicznego obradował w dniach 27-30 czerwca br. w Dolinie Charlotty koło Słupska. Organizatorem konferencji była Katedra Anatomii GUMed. Więcej o Zjeździe w następnej Gazecie AMG



Dziekan Wydziału Lekarskiego prof. Maria Dudziak spotkała się 3 czerwca br. z uczestnikami akcji charytatywnej *Ogród Nadziei*, studentami II roku kierunku lekarskiego – P. Wawrzycką, M. Krukiem i O. Okuniewskim



Członkowie Studenckiego Koła Naukowego przy I Katedrze i Klinice Kardiologii zorganizowali 23 czerwca br. we współpracy z wójtem Wejherowa i dr. Janiną Witzling kolejną akcją pn. Biała Sobota w Gościninie



Z okazji jubileuszu 50-lecia ukończenia studiów 14 czerwca br. w auli Wydziału Farmaceutycznego odbyła się uroczystość odnowienia dyplomów magistra farmacji absolwentów roczników 1962 i 1963, której przewodniczył rektor prof. Janusz Morys

W numerze...

Kalendarium rektorskie	3
Młodzieżowe Spotkania z Medycyną	3
Jesteśmy wysoko w rankingach	4
Wyróżniony Złotym Skalpelem	6
Akademia Dermatologii i Alergologii	6
Ekspert GUMed w Komitecie ESC	7
Naukowiec z GUMed w Radzie Młodych	
Naukowców MNiSW	7
Sukcesy naszego UCK	8
Absolwenci ED otrzymali dyplomy	10
Maestro Jerzy Szarafiński	12
Doktorat w Oslo – jak to robią inni	19
O zdrowiu globalnym w GUMed	20
Sukces naszych naukowców	20
Nominacja dr. Marcina Skrzypskiego	20
Spotkanie po latach	21
Kolejna edycja kursu USG-FAST	21
VIII Piknik na Zdrowie	22
XI Bałtycki Festiwal Nauki za nami	27
SKN PARAMEDIC walczyło o trofea	29
Petycja studentów do Ministra Zdrowia	29
Nowy prof. tytularny Jerzy Kuczkowski	30
Kadry GUMed i UCK	34
Nie taki robot straszny jak go malują	35
Po co nam ten Erasmus?	36
Symposium farmaceutów	39
Kongres osteoporozy	39
X edycja Konkursu „OTWARTE DRZWI”	39
Nowi doktorzy	40
Tajemnice z muzealnych pótek	41
Z Senatu GUMed	42
Konferencja <i>Terapie łączone</i>	42
ISSC for Students and Young Doctors	43
Zdrowie publiczne – wyzwania	44
Wycieczka seniorów	45
Międzynarodowa Konferencja ELSA	46
Czepkowanie pielęgniarek i położnych	47

GAZETA AMG

Redaguje zespół: Wiesław Makarewicz (red. naczelny), Joanna Śliwińska, Jolanta Świerczyńska-Krok, Przemysław Waszak, Tadeusz Skowyrza (red. techn.), współpraca graficzna Sylwia Scisłowska, fot. Zbigniew Wszeborowski.

Adres redakcji: Gazeta AMG: Biblioteka Główna GUMed, Gdańsk, ul. Dębinki 1, tel. 58-349-14-83; e-mail: gazeta@gumed.edu.pl; www: <http://www.gazeta.gumed.edu.pl>. Drukarnia Wydawnictwa „Bernardinum” Sp. z o.o., Pelplin. Nakład 720 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo niewykorzystania materiałów niezamówionych, a także prawo do skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wyrażane opinie są poglądami autorów i nie zawsze odzwierciedlają stanowisko redakcji oraz władz Uczelni.

Warunki prenumeraty:

Cena rocznej prenumeraty krajowej wynosi 36 zł, pojedynczego numeru – 3 zł; w rocznej prenumeracie zagranicznej – 36 USD, pojedynczy numer – 3 USD. Należność za prenumeratę należy wpłacać na konto Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego z dopiskiem: prenumerata „Gazety AMG”:

Bank Zachodni WBK S.A. Oddz. Gdańsk
76 10901098 0000 0000 0901 5327

Kalendarium rektorskie

25-27.03.2013 r. – rektor prof. Janusz Moryś uczestniczył w obradach Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich.

7.05.2013 r. – prof. Janusz Moryś, przewodniczący RRWP, spotkał się z prezydentem Gdańska Pawłem Adamowiczem, aby omówić kwestie rozwoju uczelni w województwie pomorskim.

10.05.2013 r. – Rektor GUMed wziął udział w posiedzeniu Rady Rektorów Województwa Pomorskiego w Słupsku.

15.05.2013 r. – prof. Janusz Moryś spotkał się z minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbarą Kudrycką.

16-18.05.2013 r. – Rektor GUMed uczestniczył w posiedzeniu Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych w Sandomierzu.

19-26.05.2013 r. – prof. Janusz Moryś, rektor wraz z prof. Leszkiem Bieniaszewskim, prorektorem ds. rozwoju i organizacji kształcenia uczestniczyli w Oksfordzie w konferencji Leadership in Higher Education Programme.

4.06.2013 r. – rektor prof. Janusz Moryś przewodniczył posiedzeniu Rady Rektorów Województwa Pomorskiego.

5-7.06.2013 r. – Rektor GUMed oraz dyrektor UCK Ewa Książek-Bator spotkali się w Amsterdamie z dyrektorem szpitala oraz wysłuchali wykładów na temat zarządzania opieką zdrowotną.

10.06.2013 r. – prof. Janusz Moryś wziął udział w spotkaniu Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych, które odbyło się w Ministerstwie Zdrowia w Warszawie.

14.06.2013 r. – Rektor GUMed wręczył nagrody laureatom konkursu „Abecadło Interny”.

21.06.2013 r. – prof. Janusz Moryś uczestniczył w uroczystości czepkowania absolwentów kierunków pielęgniarstwo i położnictwo.

25.06.2013 r. – Rektor GUMed wziął udział w konferencji poświęconej I rocznicy powstania Centrum Medycyny Inwazyjnej.

26-29.06.2013 r. – prof. Janusz Moryś uczestniczył w Zjeździe Anatomicznym w Dolinie Charlotty koło Słupska.

Młodzieżowe Spotkania z Medycyną

W kolejnym roku akademickim 2013/2014 Zakład Prewencji i Dydaktyki Katedry Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego oraz Okręgowa Izba Lekarska w Gdańsku będą kontynuować projekt edukacyjny pt. Młodzieżowe Spotkania z Medycyną (MSM).

Terminarz planowanych wtorkowych spotkań odbywających się w godz. 13.15-15.00 w Auditorium Primum im. Olgierda Narkiewicza w Atheneum Gedanense Novum w Gdańsku, al. Zwycięstwa 41/42 jest następujący:

- 29 października 2013 r.
- 26 listopada 2013 r.
- 17 grudnia 2013 r.
- 25 lutego 2014 r.
- 25 marca 2014 r.
- 29 kwietnia 2014 r.

Wykłady adresowane są do młodzieży licealnej oraz młodszych pasjonatów nauk medycznych.

Joanna Dańek, dyrektor Biura OIL w Gdańsku,
dr hab. Tomasz Zdrojewski,
kierownik Zakładu Prewencji i Dydaktyki GUMed

Jesteśmy wysoko w rankingach naukowych

Jak już wiemy, Gdański Uniwersytet Medyczny uplasował się na 1 miejscu wśród uczelni trójmiejskich, zajmując 12 pozycję pośród wszystkich uczelni akademickich w Rankingu Szkół Wyższych 2013 Fundacji Edukacyjnej *Perspektywy i Rzeczpospolitej*. To już czternasta edycja rankingu szkół wyższych. W 2013 roku oceniono 291 uczelni z całej Polski, w tym 83 uczelnie akademickie. Na trzech pierwszych miejscach w rankingu nie odnotowano żadnych zmian. Podobnie jak rok temu zwyciężył Uniwersytet Jagielloński, drugie miejsce zajął Uniwersytet Warszawski, a trzecie Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wśród kryteriów, według których oceniano uczelnie, znalazły się: prestiż uczelni (w tym preferencje pracodawców, wybory olimpijczyków, uznanie międzynarodowe), warunki studiowania (dostępność wysokokwalifikowanych kadr, zasoby biblioteczne, osiągnięcia sportowe), umiędzynarodowienie (np. możliwość wyjazdów zagranicznych, obcojęzyczni studenci), innowacyjność (patenty, dofinansowanie unijne), a także siła naukowa (np. rozwój kadry naukowej). W przypadku uczelni akademickich zamiast siły naukowej liczono potencjał naukowy (m.in. ocena parametryczna, uprawnienia habilitacyjne oraz doktorskie) i efektywność naukową (np. publikacje naukowe, rozwój kadry, efektywność grantowa).

Skok naszej Uczelni o sześć pozycji, w porównaniu do ubiegłego roku, zdecydował także o przyznaniu Gdańskiemu Uniwersytetowi Medycznemu nagrody specjalnej – AWANS 2013. Cieszy też fakt, że nasza Uczelnia jako uczelnia medyczna za-

we), warunki studiowania (dostępność wysokokwalifikowanych kadr, zasoby biblioteczne, osiągnięcia sportowe), umiędzynarodowienie (np. możliwość wyjazdów zagranicznych, obcojęzyczni studenci), innowacyjność (patenty, dofinansowanie unijne), a także siła naukowa (np. rozwój kadry naukowej). W przypadku uczelni akademickich zamiast siły naukowej liczono potencjał naukowy (m.in. ocena parametryczna, uprawnienia habilitacyjne oraz doktorskie) i efektywność naukową (np. publikacje naukowe, rozwój kadry, efektywność grantowa).

Skok naszej Uczelni o sześć pozycji, w porównaniu do ubiegłego roku, zdecydował także o przyznaniu Gdańskiemu Uniwersytetowi Medycznemu nagrody specjalnej – AWANS 2013. Cieszy też fakt, że nasza Uczelnia jako uczelnia medyczna za-

Tabela 1. Zestawienie naukowców GUMed wykazujących się najwyższą wartością indeksu *h* i liczbą cytowań (na podstawie danych zebranych przez Bibliotekę Główną GUMed do czteroletniej oceny parametrycznej za lata 2009-2012).

Lp.	Imię Nazwisko	Jednostka	Wydział	<i>h</i> -index	Liczba cytowań ogółem
1	Roman Kaliszan	Zakład Biofarmacji i Farmakokinetyki	Wydział Farmaceutyczny	43	5324
2	Krzysztof Narkiewicz	Zakład Nadciśnienia Tętniczego	Wydział Lekarski	34	7421
3	Jacek Jassem	Katedra i Klinika Onkologii i Radioterapii	Wydział Lekarski	33	7941
4	Janusz Limon	Katedra i Zakład Biologii i Genetyki	Wydział Lekarski	29	3680
5	Ryszard Smoleński	Katedra i Zakład Biochemii	Wydział Lekarski	25	2636
6	Andrzej Hellmann	Katedra i Klinika Hematologii i Transplantologii	Wydział Lekarski	24	2266
7	Piotr Szefer	Katedra i Zakład Bromatologii	Wydział Farmaceutyczny	23	1658
8	Bolesław Rutkowski	Katedra i Klinika Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych	Wydział Lekarski	20	1543
	Jerzy Jankun	Zakład Żywienia Klinicznego i Dietetyki	Wydział Nauk o Zdrowiu	20	1425
9	Rafał Dziadziuszko	Katedra i Klinika Onkologii i Radioterapii	Wydział Lekarski	19	1618
	Michał Markuszewski	Zakład Biofarmacji i Farmakokinetyki	Wydział Farmaceutyczny	19	1000
	Andrzej Szutowicz	Zakład Medycyny Laboratoryjnej	Wydział Lekarski	19	1307
	Julian Świerczyński	Katedra i Zakład Biochemii	Wydział Lekarski	19	1807
	Michał Woźniak	Katedra i Zakład Chemii Medycznej	Wydział Lekarski	19	1314
10	Tomasz Bączek	Katedra i Zakład Chemii Farmaceutycznej	Wydział Farmaceutyczny	18	1022
	Jolanta Myśliwska	Zakład Immunologii	Wydział Lekarski	18	1096
	Franciszek Sączewski	Katedra i Zakład Technologii Chemicznej Środków Leczniczych	Wydział Farmaceutyczny	18	959

jęła zaszczytne 4 miejsce spośród 11 uczelni tego typu. Ranking potwierdził fakt, że Uczelnie to dwa nierozłączne elementy – doświadczona kadra i studenci. Jeżeli one się uzupełniają, to w pełni możemy mówić o sukcesie. Posiadając świetnie wykształconą kadra akademicką, angażując się w nowe inicjatywy i posiadając możliwość wyboru najlepszych studentów, Gdański Uniwersytet Medyczny zbliżył się swoją jakością do pierwszej dziesiątki uczelni akademickich w Polsce.

Potwierdzeniem tego faktu mogą być także wyniki kolejnego rankingu, opublikowanego ostatnio w tygodniku *Polityka*. Gdański Uniwersytet Medyczny zajął w nim właśnie 10 miejsce. Wśród rankingów polskich uczelni jest to ranking czysto naukowy, porównujący jakość naukometryczną 86 polskich uczelni akademickich, które posiadają co najmniej dwa uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora oraz mają obowiązek prowadzenia działalności naukowej i publikowania jej rezultatów. Na uwagę zasługuje fakt, że ranking ten stanowi dobre uzupełnienie funkcjonujących w Polsce innych, doroczných rankingów szkół wyższych. Wspomniany wyżej, prowadzony wspólnie przez *Perspektywy* i *Rzeczpospolitą*, jest rankingiem o charakterze edukacyjnym. Z kolei ten prowadzony przez tygodnik *Wprost* jest rankingiem uczelni opartym na danych o najbardziej poszukiwanych przez pracodawców absolwentach.

Ranking *Polityki*, z punktu widzenia naukowca jest bardzo cennym opracowaniem, gdyż opiera się na mierzalnych parametrach naukometrycznych stosowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przy ocenie parametrycznej jednostek naukowych uczelni wyższych i instytutów PAN oraz przez Narodowe Centrum Nauki i Narodowe Centrum Badań i Rozwoju przy rozpatrywaniu wniosków o finansowanie badań w dyscyplinach nauk podstawowych i stosowanych. Brana jest w nim pod uwagę m.in. wartość indeksu Hirscha (h), po uprzednio przeprowadzonej analizie baz naukowych *Web of Knowledge/Web of Science* (prowadzonych przez Instytut Informacji Naukowej ISI, działający od 1945 r. w Filadelfii, który jest własnością Thomson Reuters Corp.), dokonanej poprzez przyporządkowanie afiliacji autora danej publikacji do określonej polskiej uczelni.

Jak wiemy i jak donosi także artykuł opublikowany w *Polityce* (www.polityka.pl) ...liczba publikacji i liczba cytowań są pierwotnymi parametrami naukometrycznymi (...). Innym ważnym parametrem pochodnym jest wspomniany już indeks Hirscha, wprowadzony w 2005 r. przez amerykańskiego fizyka Jorge E. Hirscha. Parametr ten zrobił zawrotną karierę i został przyjęty

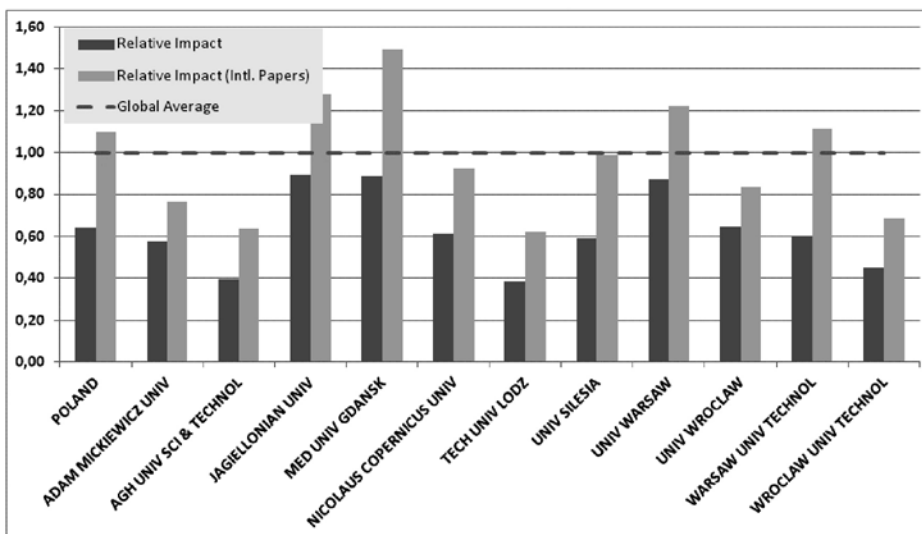
jako wiarygodna miara zdolności publikowania ważnych (często cytowanych) artykułów. Trzeba sobie uświadomić, że wysoka liczba cytowań autora czy uczelni (zbioru autorów) może oznaczać zarówno wysoką średnią cytowalność, jak również jedną bardzo często cytowaną publikację (przebój) i dużą liczbę artykułów przechodzących bez echa. Problem ten uwzględnia właśnie indeks Hirscha, oznaczany tradycyjnie literą h . Jest to liczba publikacji z całej puli zarejestrowanej w danej bazie, z których każda była cytowana co najmniej h razy (np. $h=30$ oznacza, że 30 prac było cytowanych co najmniej 30 razy). Zatem parametr h mierzy jednocześnie produktywność i jakość publikacji uczonego lub zbioru uczonych. Za pomocą tego indeksu można dokonywać oceny dorobku naukowego jednego autora, wydziału, uczelni, czasopisma, dyscypliny naukowej czy nawet kraju.

Indeks Hirscha jest więc obecnie niezwykle popularnym i wygodnym w użyciu parametrem porównawczym. Oddaje on wszakże dobrze zdolność danego autora do systematycznego publikowania ważnych, często cytowanych prac. Rozpatrując wysoką pozycję naszej Uczelni w rankingu *Polityki*, możemy w tym zakresie poszczycić się obecnością „produktywnych” naukowców, publikujących dostrzegalne na świecie prace. Zestawienie pierwszej dziesiątki naszych naukowców w zakresie osiągniętej wartości indeksu h opracowane na podstawie przygotowanych ostatnio wydziałowych raportów do czteroletniej oceny parametrycznej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego zebrano w tabeli 1.

Podstawą nowego ministerialnego systemu oceny jednostek naukowych jest założenie, że stan nauki w Polsce jest taki, jak postrzegają ją inni naukowcy na świecie. Aby więc być dostrzeżonym na świecie, niezaprzeczalnym wymogiem staje się publikowanie swoich wyników badań naukowych w liczących się, prestiżowych, międzynarodowych czasopismach naukowych. Przy tym, w kontekście perspektywicznych starań, warto już teraz zwrócić uwagę, że wyróżnienie Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej GUMed statusem Krajowego Naukowego Ośrodka Wiodącego (KNOW) było także oparte w dużej mierze na powyższych kryteriach naukometrycznych. Podsumowanie i analizę obu rankingów możemy znaleźć w ostatnim numerze *Forum Akademickiego* (5/2013). Na pewno tak wysokie miejsca w niezależnych rankingach mogą być dla nas powodem do dumy i satysfakcji. Wskazują, że obrana strategia rozwoju Uczelni jest słuszna. Jej zaktualizowana kontynuacja

może także stanowić wiarygodną, rzetelną, „sprawdzoną w boju” podstawę przyszłych działań. Oczywiście wysokie pozycje w rankingach mogą być interpretowane w różny sposób. Bez wątpienia są one jednak przede wszystkim wynikiem systematycznej, codziennej pracy naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej (w rankingu *Perspektyw* i *Rzeczpospolitej* zajmujemy odpowiednio: 6 miejsce w kategorii *Publikacje naukowe*, 8 miejsce w kategorii *Efektywność naukowa* oraz 11 miejsce w kategorii *Potencjał naukowy*).

Wysoką pozycję w rankingach potwierdza również nasza efektywność pozyskiwania projektów krajowych. Gdański Uniwersytet Medyczny jako beneficjent grantów Narodowego Centrum Nauki, w kategorii *Akademie medyczne* zajął ostatnio 4 miejsce na 12 sklasyfiko-



THOMSON REUTERS

Source: Thomson Reuters

Ryc. 1. Wpływ udziału współpracy międzynarodowej na globalną wartość cytowalności publikacji naukowych powstających w Polsce i w wybranych, wiodących, polskich uczelniach akademickich (ostatnie 10 lat).

wanych jednostek (według kryterium liczby projektów oraz wysokości przyznanej kwoty). Prawdopodobnie jeszcze większym sukcesem naszych wnioskodawców w tym zakresie jest zajęcie 8 miejsca na 121 jednostek, których projekty zostały zakwalifikowane do finansowania w obszarze nauk o życiu.

Ostatecznie wysoka pozycja naukowa jest również efektem współpracy zagranicznej. I nie dotyczy ona jedynie zagadnienia umiędzynarodowienia, chociaż już tutaj jesteśmy plasowani wysoko (w rankingu *Perspektyw i Rzeczpospolitej* zajmujemy 12 miejsce w kategorii *Umiędzynarodowienie*). Można zaryzykować stwierdzenie, że dotyczy ona także bezwzględnych rezultatów liczonych za pomocą publikacji i ich cytowań powstałych w wyniku współpracy z międzynarodowymi ośrodkami naukowymi, często realizowanej w ramach naszych specjalności. Są to przy tym prace naukowe wybijające się ponad przeciętność w kontekście dostrzegania ich na świecie. I to w odniesieniu globalnym. Dowodem na to może być przedstawione na ryc. 1 zestawienie, które jest próbą porównania najlepszych uczelni w kraju pod kątem cytowania publikacji będących wyłącznie autorstwem zespołów krajowych oraz publikowanych we współpracy międzynarodowej. Waga naszych pu-

blikacji współautorskich w umiędzynarodowionych zespołach naukowych jest wyraźnie dostrzegalna. Zwrócił na to uwagę Philip Purnell z Thomson Reuters Corp. podczas swojej prezentacji na konferencji w siedzibie PAN, której tematem była współczesna analiza naukometryczna.

Podsumowując chciałbym dodać, że ostatnio wziąłem udział w konferencji polsko-niemieckiej (7th Polish-German Symposium on Pharmaceutical Sciences, przewodnicząca komitetu naukowego prof. Małgorzata Sznitowska z Katedry i Zakładu Farmacji Stosowanej naszej Uczelni), na której dało się zauważyć bardzo wyraźny trend wzrastającej współpracy naukowej pomiędzy badaczami polskimi i niemieckimi. Przekłada się to na liczbę wspólnych publikacji, które z poziomu kilku-, kilkunastu w latach 90. XX wieku dochodzą obecnie do liczby kilkuset rocznie. Niech ten trend będzie również dla nas inspirującym, a aktualne pozycje naszej Uczelni w rankingach niech będą motywujące do dalszego optymistycznego spojrzenia w naszą naukową przyszłość.

dr hab. Tomasz Bączek, prof. nadzw.,
prorektor ds. nauki

Wyróżniony Złotym Skalpelem

Prof. Piotr Czauderna, kierownik Kliniki Chirurgii i Urologii Dzieci i Młodzieży otrzymał wyróżnienie w konkursie Złoty Skalpel 2013 na wybitnego innowatora w polskiej ochronie zdrowia. Został doceniony za projekt *Nowatorska metoda leczenia wrodzonej długoodcinkowej niedrożności przełyku pozwalająca na zachowanie własnego przełyku*. Konkurs został zorganizowany przez *Puls Medycyny*.



10 Jubileuszowa Akademia Dermatologii i Alergologii

Sekcja Dermatologiczna Polskiego Towarzystwa Alergologicznego oraz Katedra i Klinika Dermatologii, Wenerologii i Alergologii Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego zapraszają alergologów, dermatologów, pediatrów, lekarzy rodzinnych i wszystkich lekarzy zainteresowanych problematyką dermatoz alergicznych do udziału w 10 Jubileuszowej Akademii Dermatologii i Alergologii organizowanej z okazji XXII Światowego Dnia Chorego. Odbędzie się ona w dniach 6-9 lutego 2014 r. w Słupsku i Ustce.

Honorowymi patronami tego wydarzenia są rektorzy GUMed, UM w Łodzi i UM we Wrocławiu; prezydent PTA; prezes PTD; krajowi konsultanci ds. alergologii i dermatologii; PTL; OIL w Gdańsku, prezydent Słupska; starosta słupski i burmistrz Ustki.

Tematami przewodnimi będą:

- dermatozy alergiczne w pediatrii, okulistyce, geriatrii
- obrzęk naczynioruchowy, pokrzywka, AZS
- pierwszy polski konsensus leczenia chorób pęcherzowych

- astma oskrzelowa
- zakażenia bakteryjne i grzybicze u alergików
- trądzik różowaty
- leki biologiczne
- choroby paznokci
- zdrowe starzenie
- świąd
- psychoalergologia.

Komitetowi Organizacyjnemu i Naukowemu przewodniczy prof. Roman Nowicki, kierownik Katedry i Kliniki Dermatologii, Wenerologii i Alergologii GUMed, ul. Dębinki 7, 80-211 Gdańsk, tel. 58 349 25 90 (bezp.), 58 349 25 86 (faks i sekretariat), e-mail: mnowicki@gumed.gda.pl

Biuro i miejsce konferencji: Hotel Jantar, 76-270 Ustka, ul. Wczasowa 14, www.jantar.ustka.pl, tel. 59 814 42 87, 59 814 40 93, 59 814 85 00, 59 814 84 00, e-mail: biuro@jantar.ustka.pl, recepca@jantar.ustka.pl.

Więcej informacji: www.ekonferencje.pl/10ADA

Ekspert GUMed w Komitecie Naukowym ESC

Dr hab. Tomasz Zdrojewski został powołany na drugą dwuletnią kadencję do Komitetu Naukowego (CPC – Congress Programme Committee) Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego (European Society of Cardiology). Doroczny Kongres ESC jest jednym z trzech największych medycznych kongresów naukowych na świecie. W tym roku na konferencję w Amsterdamie zgłoszono łącznie 10 491 streszczeń. Przewidywana liczba uczestników wynosi 30 080. Obrady odbywać się będą w 32 salach równocześnie. Powierzchnia wystawowa wynosi ponad 16 000 m². Warto tu podkreślić, że naukowcy z Polski

zgłoszili w tym roku 464 abstrakty, co daje polskiej kardiologii bardzo wysokie piąte miejsce. W skład CPC w nowej kadencji wchodzi dwóch ekspertów z Polski. Dr hab. Tomasz Zdrojewski w sześciuosobowym zespole odpowiada za część kongresu dotyczącą prewencji, rehabilitacji i kardiologii sportowej. W tej dziedzinie zgłoszono 1247 prac, do prezentacji przyjęto – 499. W skład CPC (9 zespołów tematycznych) wchodzi łącznie 38 ekspertów ESC oraz kilkunastu zaproszonych reprezentantów amerykańskich i międzynarodowych towarzystw naukowych z dziedziny chorób serca i naczyń.



Członkowie CPC podczas obrad w European Heart House w Nicei w ubiegłym roku

Naukowiec z GUMed w Radzie Młodych Naukowców MNiSW

Dr Miłosz Jaguszewski z I Katedry i Kliniki Kardiologii został nominowany na czwartą kadencję Rady Młodych Naukowców Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W jej skład zostało powołanych 18 badaczy z Polski. Nominację wręczyła minister nauki i szkolnictwa wyższego prof. Barbara Kudrycka.

Od tego roku kadencja Rady Młodych Naukowców będzie trwać dwa lata. Spośród 300 zgłoszeń wybrano 18 członków Rady reprezentujących różne obszary nauk. Są wśród nich pracownicy uczelni, instytutów badawczych i instytutów Polskiej Akademii Nauk z całej Polski.

Członkowie nowej RMN mają bogate doświadczenie międzynarodowe i są recenzentami w polskich i zagranicznych czasopiśmie. Wielu z nich to zdobywcy stypendiów MNiSW dla wybitnych młodych naukowców, laureaci programów Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, grantobiorcy NCN i NCBR, a także posiadacze patentów.

Najważniejszym zadaniem Rady Młodych Naukowców jest tworzenie warunków do dynamicznego rozwoju młodych polskich naukowców i wprowadzanie regulacji, które pozwolą w szerszym zakresie niż dotąd uwolnić i spżytkować talenty młodego pokolenia uczonych. Do jej zadań należy również: identyfikowanie istniejących i przyszłych barier rozwoju kariery młodych naukowców, przygotowywanie rekomendacji doty-



czących instrumentów wspomagania kariery młodych badaczy, przybliżanie młodym uczonym mechanizmów finansowania nauki, wdrożenie postanowień Europejskiej Karty Naukowca oraz Kodeksu Postępowania przy rekrutacji pracowników naukowych w jednostkach naukowych.

Rada Młodych Naukowców współpracuje m.in. z Narodowym Centrum Nauki, Narodowym Centrum Badań i Rozwoju, Fundacją na Rzecz Nauki Polskiej, TOP500 Innovators, Konferencją Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Konferencją Rektorów Polskich Uczelni Technicznych, Konferencją Rektorów Uniwersytetów Polskich oraz Krajowym Punktem Kontaktowym Programów Badawczych UE.

Sukcesy naszego szpitala uniwersyteckiego

Certyfikat *Szpital bez bólu* dla UCK

Uniwersyteckie Centrum Kliniczne otrzymało 9 kwietnia br. certyfikat programu *Szpital bez bólu*. Jest on gwarancją, że uśmierzanie bólu pooperacyjnego w szpitalu prowadzone jest na najwyższym poziomie, co przekłada się na podniesienie komfortu i satysfakcji z całego procesu leczenia. Certyfikat *Szpital bez bólu* to ogromne wyróżnienie i dowód uznania dla placówki.

Korzyści z uzyskania przez UCK certyfikatu *Szpital bez bólu* odnoszą bezpośrednio pacjenci. Należą do nich m.in.: promocja szpitala poprzez umieszczanie informacji o certyfikacie na stronach internetowych towarzystw naukowych, zaangażowanych w realizację projektu *Szpital bez bólu*, redukcja kosztów pobytu pacjentów dzięki zmniejszeniu częstości występowania powikłań pooperacyjnych oraz krótszej hospitalizacji, możliwość ubiegania się o dodatkowe środki finansowe z NFZ na realizację programu.

W maju 2011 roku został powołany przy Klinice Anestezjologii i Intensywnej Terapii UCK zespół ds. leczenia ostrych dolegliwości bólowych u chorych po zabiegach operacyjnych. Jego przewodniczącą jest dr Irmina Śmietańska (anestezjolog), a koordynatorem dr Wioletta Mędrzycka-Dąbrowska (pielęgniarka anestezjologiczna). Powołanie zespołu pozwoliło na rozszerzenie i usprawnienie wdrażania postępowania przeciwbólowego u pacjentów po zabiegu operacyjnym. Praca zespołu oparta jest głównie na opiece pielęgniarskiej, a leczenie na zaleceniach postępowania w bólu ostrym i pooperacyjnym wydanych przez PTBB (Polskie Towarzystwo Badań Bólu). Zanim przystąpiliśmy do ubiegania się o certyfikat, przeprowadzono szereg szkoleń dla lekarzy i pielęgniarek z zakresu terapii bólu pooperacyjnego. Została także wprowadzona dokumentacja pomiaru natężenia i leczenia bólu.

Przed nami jeszcze dużo pracy. Do przeszkolenia pozostali jeszcze pracownicy szpitala na ul. Klinicznej oraz Kliniki Chirurgii Naczyniowej i Kardiologii, Klinicznego Oddziału Ratunkowego i wszystkich oddziałów niezabiegowych.

Wkrótce oddziałom zostanie przekazana opracowana procedura usprawniająca leczenie bólu pooperacyjnego. Została ona już zatwierdzona przez specjalistów, którzy mają największy wpływ na leczenie bólu w naszym szpitalu: prof. M. Wujtewicz, prof. A. Basińskiego oraz prof. J. Jaśkiewicza. Zapoznanie się z nią wszystkich pracowników znacznie przyczyni się do poprawy organizacji pracy i komfortu pacjentów.

Certyfikat *Szpital bez bólu* to ogromne wyróżnienie i dowód uznania dla naszej placówki. Wszystkim osobom aktywnie uczestniczącym w pracach zespołu nie zależy na certyfikacie wiszącym tylko na ścianie, ale na tym, by w realny sposób przyczynił się do poprawy komfortu pacjentów poddawanych zabiegom, skutecznie uśmierzając występujący u nich ból pooperacyjny.

Komisja Certyfikacyjna programu *Szpital bez bólu* na posiedzeniu w Krakowie 9 kwietnia br. stwierdziła, że warunki konieczne do uzyskania certyfikatu *Szpital bez bólu* spełniło 27 placówek. Program został zainicjowany przez Polskie Towarzystwo Badań Bólu oraz Polskie Towarzystwo Anestezjologii i Intensywnej Terapii, Towarzystwo Chirurgów Polskich, Polskie Towarzystwo Ginekologiczne oraz Polskie Towarzystwo Ortopedyczne i Traumatologiczne.

Aby otrzymać certyfikat, placówka musiała spełnić określone przez organizatorów kryteria:

- uczestnictwo personelu medycznego w szkoleniach z zakresu uśmierzania bólu;
- prowadzenie monitoringu natężenia bólu;
- informowanie pacjentów przed zabiegiem o możliwości i metodach uśmierzania bólu pooperacyjnego;
- prowadzenie dokumentacji dotyczącej pomiarów bólu i zastosowanego postępowania zgodnie z rekomendacjami uśmierzania bólu.

dr Irmina Śmietańska,
dr Wioletta Mędrzycka-Dąbrowska,
Klinika Anestezjologii i Intensywnej Terapii



Wszystkich zainteresowanych, oddziały i osoby fizyczne zainteresowane szkoleniem bądź współpracą prosimy o kontakt pod adresem szpital-bezbolu@uck.gda.pl



UCK Wzorcową Placówką Służby Zdrowia

Uniwersyteckie Centrum Kliniczne w Gdańsku otrzymało nagrodę Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. W konkursie udział wzięli lekarze i szczególnie godne polecenia placówki ochrony zdrowia zgłoszone przez podopiecznych Fundacji, ich rodziców i opiekunów. Medal im. prof. Zbigniewa Religi Wzorcowa Placówka Służby Zdrowia otrzymały również: Instytut

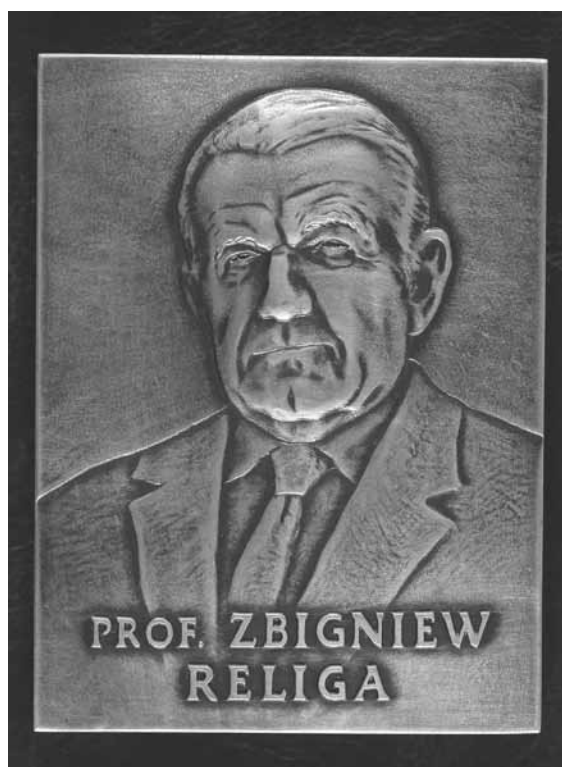
„Pomnik Centrum Zdrowia Dziecka” w Warszawie i Mazowiecki Szpital Wojewódzki w Siedlcach.

Nagrody wręczono 14 maja 2013 roku w Galerii Porczyńskich w Warszawie. W czasie uroczystości, którą poprowadziła Anna Popek i Tomasz Kammel, zaśpiewała Małgorzata Walewska z chórem i orkiestrą Państwowego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” pod batutą Jacka Bonieckiego.

Instytut „Pomnik Centrum Zdrowia Dziecka” w Warszawie to instytut naukowy i jednostka badawczo-rozwojowa Ministerstwa Zdrowia. Jest największą i najnowocześniejszą placówką pediatryczną w Polsce. Składa się z 17 klinik, 26 oddziałów medycznych i ponad 20 poradni specjalistycznych, w których pacjenci mogą uzyskać porady m.in. w dziedzinie alergologii, chirurgii, stomatologii dziecięcej i genetyki. Prowadzi działalność leczniczą, rehabilitacyjną, naukową i szkoleniową.

Mazowiecki Szpital Wojewódzki w Siedlcach to wyskospecjalistyczna placówka medyczna z rozbudowaną bazą diagnostyczną. Prowadzi działalność leczniczą i szkoleniową w wyodrębnionych ośrodkach: Siedleckim Szpitalu Specjalistycznym oraz Zespole Lecznictwa AmbulATORYJNEGO. W szpitalu funkcjonuje 17 oddziałów, 20 poradni specjalistycznych, w tym 7 dla dzieci i 13 dla dorosłych, Zakład Rehabilitacji, Ośrodek Rehabilitacji Diennej oraz 33 pracownie diagnostyczne. □

Źródło: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, www.dzieciom.pl



Absolwenci kierunku lekarskiego anglojęzycznego otrzymali dyplomy

Osiemdziesięciu jeden absolwentów kierunku lekarskiego anglojęzycznego rocznika 2007-2013 odebrało swoje dyplomy. Uroczystość odbyła się 26 czerwca br. w Auditorium Primum im. Olgierda Narkiewicza w Atheneum Gedanense Novum. Za stołem prezydyjnym zasiedli prof. Maria Dudziak, dziekan Wydziału Lekarskiego; prof. Igor Konieczny, dziekan Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii oraz prodziekan Wydziału Lekarskiego: prof. Maria Alicja Dębska-Ślizień, prof. Michał Żmijewski i dr hab. Bartłomiej Ciesielski.

Przemówienia wygłosili m.in.: prorektor ds. studenckich prof. Marcin Gruchała, dziekan Wydziału Lekarskiego prof. Maria Dudziak i prodziekan Wydziału Lekarskiego prof. Maria Alicja Dębska-Ślizień.

Uroczystość zaszczyli obecnością: w imieniu Konsula Honorowego Szwecji – Magdalena Pramfelt, Honorowy Konsul Królestwa Niderlandów w Gdańsku; dr Tomasz Gorczyński, wiceprezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Gdańsku; prof. dr. hab. Wiesław Makarewicz, wiceprezes Stowarzyszenia Absolwentów oraz prof. Ewa Bryl, opiekun studentów III roku ED. Po okolicznościowych przemówieniach przedstawiciele władz Uczelni i złożeniu uroczystego ślubowania absolwenci odebrali dyplomy z rąk prorektora ds. studenckich prof. Marcina Gruchały oraz dziekana Wydziału Lekarskiego prof. Marii Dudziak. Po wystucha-

niu *Gaude Mater Polonia* do dyplomantów zwrócili się w krótkich przemówieniach zaproszeni goście, a także przedstawiciele rodzin absolwentów. W imieniu kończących studia obcokrajowców głos zabrali absolwenci – Jennet Redjepova i Feyijimi Falemara.

Muzyczną oprawę ceremonii zapewnił Chór Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego im. T. Tylewskiego pod batutą Jerzego Szarafińskiego.



**The message from vice dean
prof. Maria Dębska-Ślizień**

**The message from prof. Ewa Bryl,
tutor of III ED**



Dear Colleagues,
After 6 years of blood, sweat and tears you are now fully accredited MD's. Congratulations!

It has been a long road, far from family and old friends, but perhaps you have found intellectual satisfaction and made new friendships here in Gdansk.

Your official period as students has finished, but the path of doctor implies life-long study of the advances in medicine and their consequences, so please, do not forget your appetite for knowledge now. The patients needs your constant hunger to be the best as you can be.

Remember always, the Latin sentence *Primum non nocere* which means *do not harm* and in the most possible human context, treat the patient as you yourself would wish to be treated.

If you don't know what to do, ask yourself what would you do if he or she were you, your mother or father or child. Listen to your patient and look and see.

A sick individual can be difficult, but she or he is sick. You will be judged harshly when the odds are against you; but your successes will inspire and motivate, it is the Nature of the Beast. This is the nature of our profession.

Fight strongly for life, with the best information, the latest advances of science.

Good luck in the future Young Doctors, well done! And keep us informed, because we are your medical family here in Gdansk. Congratulations! And goodbye!

Dear All,
Time is fast... 6 years past... I remember you from the beginning of your 3rd year. You have changed a lot, gained new knowledge and experience. It was not an easy way, but easy ways are not always the best ways... *Nothing that comes easy is worth a dime...*

There were some small and bigger problems during your stay at the Medical University. Seeing you here, means you have overcome all difficulties and finally become doctors...

Somebody told that *We are the compilation of people you meet and the events you experienced...* I want to tell you that I am glad that I met you on my way and wish you a next life-long trip as doctors... I do hope that memories of our school will stay with you for a long time.

Some hints for the future: *Continue to grow intellectually and listen to the little alarm inside you that sounds when stagnation or boredom or becoming a know-it-all begin to creep up.*

Keep balance. I will repeat it as a pathophysiologicalist – keep balance. Be open. Live long and prosper.



Jubileusz 25-lecia pracy artystycznej maestro Jerzego Szarafińskiego z Chórem Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego

SZ#R#F##SK#

Czyli o artystycznych eksperymentach z okazji Jubileuszu

Psychodeliczne *Smells like teen spirit* zespołu Nirvana wykonane przez sześćdziesięcioosobowy chór w dostojnych murach gdańskiego Dworu Artusa przy beat-boxerskim techno akompaniamentem... takie zestawienie zdarza się rzadko, by nie powiedzieć nigdy, a przynajmniej raz na 25 lat. Okazją do organizacji tego muzycznego wydarzenia był jubileusz ćwierćwiecza pracy artystycznej maestro Jerzego Szarafińskiego z Chórem Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, jednym z najstarszych i najbardziej utytułowanych zespołów wokalnych w Polsce. Jeszcze pół roku wcześniej nikt nie podejrzewał, że owa rocznica zjednoczy tak różne środowiska muzyczne, wykonawców i artystów, którzy przybyli 22 maja br., by świętować dorobek człowieka, który na co dzień przybliża ludziom harmonijne piękno ludzkich głosów.

Kreatywne *novum* czy artystyczna anomalia? Pytanie to kłębiło się zapewne w niejednym umyśle, kiedy przedstawiono chórzystom ogólny charakter benefisu, a przede wszystkim partytury oraz nagrania poszczególnych utworów. Jednak zanim do tego doszło, ziarno pomysłu zostało rzucone na głębię zarządu Chóru, który po zapoznaniu się z koncepcją koncertu był tak samo chętny do podjęcia się tego szalonego eksperymentu, co pełen różnej maści obaw. Z czego wynikały? Otóż na leżącej przed władzami Chóru kartce widniały tytuły największych przebojów współczesnej muzyki rozrywkowej – ponadczasowych hitów, jakie można usłyszeć w radiu, odtworzyć na YouTube czy zobaczyć na muzycznych kanałach telewizyjnych. Wszystkie miały jedną cechę – absolutnie nie kojarzyły się z muzyką chóralną, a miały być wykonane przez specjalizujący się we wszelkiego rodzaju muzyce poważnej Chór, który właśnie przygotowywał się do realizacji prestiżowego wyjazdowego projektu z okazji 140 urodzin Rachmaninowa, mając w planach czerwcowe wykonanie w kaliningradzkiej filharmonii *Catnocnego czuwania* jego autorstwa.

Jurek nigdy się na to nie zgodzi. A nawet jeżeli się zgodzi, to trzeba znaleźć opracowania, potem dyrygenta, który się tego podejmie, zorganizować terminarz prób, by te dwa projekty mogły iść równocześnie..., po czym padła dalsza litania racjonalnych wątpliwości. Pewne rozwiązania nasunęły się same. Po pierwsze miał być to prezent, niespodzianka, zatem wiedza Jubilata odnośnie tego przedsięwzięcia miała ograniczyć się do poznania godziny przyjazdu na gotową uroczystość. Charakter koncertu, a przede wszystkim repertuar, miał pozostać tajemnicą. Rozwiązywało to problem nieprzespanych nocy Jubilata, któremu przed oczyma wyobraźni jawiłby się jego zespół w repertuarze, którego raczej nie znajdzie się na dyrygenckiej półce. Pozostawała kwestia kompetentnej osoby,



która muzycznie przeprowadziłaby wielopokoleniowy chór przez repertuar, w którym zamiast Mozarta, Fauré'a czy Dvoraka widniały: Queen, The Beatles, Metallica, Nirvana, Disney i inne ciekawostki.

Wybór padł na Beatę Śnieg – była chórzystką Chóru GUMed, pracownikiem naukowej rodzimej Akademii Muzycznej, a także dyrygentką Chóru Sceny Muzycznej Gdańsk, który większość swoich nagród na polskich i międzynarodowych konkursach zdobył wykonując muzykę rozrywkową lub przynajmniej niekonwencjonalnie efektowną. Specjalne wyróżnienia na festiwalach dla najlepszej dyrygentki były już tylko wisienką na torcie przy podejmowaniu decyzji, iż to w jej rękach spocznie muzyczne przygotowanie tego przedsięwzięcia. Pozostała jedynie zgoda Jubilata. Chyba nikt nie wierzył, że po zaledwie pięciu minutach, kiedy zarząd przedstawił swój pomysł, w skrócie: *Chcemy zrobić Panu prezent, repertuar będzie niespodzianką, dyrygować będzie Beata Śnieg*, Dyrygent po prostu się zgodzi.

Chwilę wspólnego oniemiaania przerwała Prezes Chóru, która nie wierząc chyba w to, co usłyszała, bezceremonialnie spytała: *Ale Jurek... Ty sobie zdajesz sprawę, że będziesz siedział w Dworze Artusa, na honorowym miejscu, a przed Tobą będzie latać młoda dziewczyna i dyrygować Twoim chórem, a Ty NIC nie będziesz mógł zrobić*. Po chwili ciszy, mając za potwierdzenie jedynie dyrygenckie kiwnięcie głową i zagadkowy uśmiech, wszyscy uświadomili sobie, że klamka zapadła i zostało jedynie kilkanaście prób na opanowanie zupełnie nowego materiału, w totalnie odmiennym niż dotychczasowy styl, z młodą, ambitną i zupełnie nieznaną chórowi dyrygentką.

Opracowania nutowe pochodziły z różnych źródeł – każde starannie wybrane, poprzedzone najczęściej korespondencją z kompozytorem lub dyrygentem chóru, który wykonuje dany utwór. Udostępniane z wielką dozą życzliwości, gratulacjami dla pomysłu, a także życzeniami dla Jubilata, stworzyły upominek od przedstawicieli chóralnej rodziny z różnych zakątków świata, m.in. USA, Irlandii, Niemiec, Szwecji, a także Polski. Po pewnym czasie zrodziło się pragnienie, by najmłodsze pokolenie chórzystów wręczyło swój nieco specyficzny podarunek. Miała nim być kompozycja zaprzyjaźnionego młodego kompozytora z Łodzi – Jakuba Neske. *Mironczarnia*, adaptująca nowoczesnie tekst Mirona Białoszewskiego o zmaganiach i zmęczeniu współczesnego człowieka – choćby takiego, który przykładowo przez ostatnie 25 lat pracował nad tworzeniem sztuki. Selektywne brzmienie wybranych głosów nawiązywało ponadto do starych tradycji chóru, kiedy tworzyło się niekiedy składy kameralne, by ukazać różnorodność i bogactwo brzmienia zespołu. Występ młodych zapaleńców, który miał być wpleciony w benefisowy program, pozostał niejawnym nie tylko dla

Jubilata, lecz także dla większości chórowej braci, której również chciano tym sprawić niespodziankę. Kompozytor zapytany o pozwolenie wykonania jego utworu, nie dość że od razu przystał na propozycję, to również zapewnił o swojej obecności na benefisie, chcąc osobiście przekazać w prezencie swoją partyturę. Taka wersja była przynajmniej aktualna jeszcze na kilka dni przed samą uroczystością, kiedy ze strony wirtuoza nagle padła propozycja skomponowania nowoczesnej miniaturowej na cześć Jubilata, którą Chór miałby rozpocząć cały koncert. Jej tytuł „SZ#R#F##SK#” okazał się nie do wymówienia nawet dla doskonałego konferansjera, w rolę którego wcielił się Piotr Pożakowski, doktor Akademii Muzycznej w Gdańsku, a przede wszystkim były chórzysta Chóru GUMed. Dostarczona e-mailem na ostatnią próbę przed uroczystością partytura nie posiadała nut, tylko rysunki, szlaczki i figury geometryczne. Nie było w niej także słów, a jedynie konfiguracje różnych głosek emitowanych przez trzy chóry. Utwór na tyle kuriozalnie niekonwencjonalny, by móc rozpocząć nim benefis.

Utrzymanie repertuaru w całkowitej tajemnicy przed Jubilatem wydawało się być czystą mrzonką, nawet po zapewnieniu śpiewających w Chórze członków jego rodziny (żony – Anity oraz syna – Jacka), że niczego nie zdradzą, a także deklaracji samego Zainteresowanego, że dociekać tych kwestii na własną rękę nie będzie. Skład kameralny pracował wprawdzie oddzielnie, wciąż jednak pozostawał pewien konspiracyjny niedosyt. Jego wypełnieniem miał być utwór wyłamujący się z popowej konwencji koncertu, gdyż korzeniami sięgał do brzmień klasycznych, a konkretnie Rossiniego, który to popęnił *Duetto buffo di due gatti*. Pod tym jak najbardziej nadętym i „bufiastym” tytułem kryło się nic innego, jak pięciolinia zapełniona kocią muzyką, czyli dosłownym miauczeniem dwójki kotów, którego treść pozostaje ludziom do dzisiaj nieznana. O utworze nie wiedział nikt, nawet zarząd, poza zainteresowaną dwójką kocurów (Szymon Cz., Piotr L.), akompaniatorem oraz udostępniającą na próby lokum koleżanką. Rewelacyjnie odegrana scenka została nagrodzona przez publiczność lawiną braw, natomiast same koty w kulminacyjnych taktach podeszły do tronu Jubilata, by wręczyć mu saszetki ze swoimi ulubionymi kocimi przysmakami. Utwór objęty tajemnicą tak ścisłą, że, jak obwieścił konferansjer, *zostanie zapowiedziany dopiero po jego wykonaniu*.

Brak nazwiska przy wymienionym powyżej akompaniatorze jest jak najbardziej celowy, gdyż zasługuje na odrębne miejsce. Zaprzyjaźniony z chórem jazzowy wirtuoz fortepianu, zwycięzca międzynarodowych konkursów we Francji, Kaliningradzie, czy na Malcie – Artur Sychowski – przyjął zaproszenie, by swoją niezwykłą muzyką uświetnić ten wyjątkowy benefis. Oprócz akompaniowania przedstawił autorską kompozycję *Egipt*, a także własne aranżacje potocznych przebojów zespołu ABBA oraz Adele. Talent tego młodego pianisty sprawił, że zarówno wykwintni miłośnicy niełatwego miejscami jazzu, jak i zwykli w tej materii laicy, mieli prawdziwą przyjemność podczas tej wyjątkowej uczty dla ucha.

Motywy przewodnim całej uroczystości był... lew. Zupełnie nieplanowany, sam wprosił się na imprezę za sprawą żartobliwego *The lion sleeps tonight* czy też *Shadowland*, jednego z najbardziej dramatycznych i emocjonalnych utworów, zaczerpniętych z bajki Disney'a *Król Lew*. W dziką ucieczkę z tytułowej krainy cienia rzuciły się solistki: Milena Kanabus oraz Natalia Piotrowska, którym towarzyszył na pianinie Artur Sychowski, a także członkowie rodzin chórzystów (Jacek Szarafiński – gitara basowa, Bogustaw Gaca – gitara elektryczna, Paweł Gaca – skrzypce). Niesamowita ściana dźwięku kilkudziesięcioosobowego chóru zalała Dwór Artusa, doprowadzając utwór do kulminacji.

Afrykański przyjaciel pojawił się również przy okazji muzycznego wspomnienia jego krainy za sprawą jednego z największych hitów zespołu *Toto Africa*, którego wykonywaniu towarzyszył beat-box w wykonaniu młodego artysty Jana Czerwińskiego, poprzedzony potężną chórową burzą, imitującą pluskanie deszczu i grzmoty. Akcent Czarnego Łądu wybrzmiał także przy okazji tradycyjnej radosnej pieśni plemienną *Siahamba*, w rytm której wszyscy chórzycy w półtańcu wręczali Jubilatu kwiaty, przyginiatając go kopcem róż.

Afrykański przyjaciel pojawił się również przy okazji muzycznego wspomnienia jego krainy za sprawą jednego z największych hitów zespołu *Toto Africa*, którego wykonywaniu towarzyszył beat-box w wykonaniu młodego artysty Jana Czerwińskiego, poprzedzony potężną chórową burzą, imitującą pluskanie deszczu i grzmoty. Akcent Czarnego Łądu wybrzmiał także przy okazji tradycyjnej radosnej pieśni plemienną *Siahamba*, w rytm której wszyscy chórzycy w półtańcu wręczali Jubilatu kwiaty, przyginiatając go kopcem róż.



Podczas koncertu nie mogło zabraknąć zdecydowanego akcentu rockowego. Blok mocniejszych brzmień otworzyła monumentalna *Bohemian Rhapsody* zespołu Queen. Drugim utworem była jedna z najbardziej rozpoznawalnych ballad *Nothing else matters* legendarnej formacji Metallica, tym razem wykonana z towarzyszeniem Chóru przez braci Gaców oraz syna Jubilata – Jacka. Szczytem bezkompromisowego podejścia do chóralnych współbrzmień była Nirvana w swoim utworze *Smells Like Teen Spirit*, gdzie psychodeliczne ekstremum sopranowych glissand napędził znowu niezawodnie silnik beat-boxu Jana Czerwińskiego.

Przypominając sobie te wszystkie emocje i odczucia, ma się wrażenie, że koncert był dosłownie *Yesterday*, jak śpiewali to w swojej kompozycji The Beatles, który to utwór również pojawił się podczas benefisu. *Nasze problemy wydawały się tak bardzo odległe – kiedy nie byliśmy nawet w połowie takimi, jakimi jesteśmy teraz* – zawarta w piosence myśl w kontekście minionego czasu, wielogodzinnych prób i samej uroczystości staje się dzisiaj szczególnie aktualna. Jubilat nie jest już tym samym artystą, co na początku swojej dyrygenckiej przygody, niosąc obecnie za sobą chlubny bagaż setek koncertów, projektów, warsztatów i prób. Z pewnością inaczej też postrzega sztukę, będąc całkowicie świadomym tego, co i w jaki sposób pragnie tworzyć i prezentować szerokiej publiczności poprzez głosy swojego zespołu. Dla samego Chóru czas przygotowań do benefisu był także wyjątkowym doświadczeniem. Dla jednych fascynującą i długo wyczekiwaną odskocznią od dominującego repertuaru klasycznego, dla niektórych pewnie niełatwą lekcją sięgnięcia do muzyki, która w ich odczuciu zawsze będzie miała łatką tej „gorszej” czy nawet niegodnej chórowych aranżacji, choćby i stanowiła najbardziej kultowe muzyczne pomniki popkultury.

Nie wiadomo, co było dla Jubilata najcenniejsze w tym czasie i w projekcie? Czy sama idea prezentu, czy zmierzenie się jego zespołu z zupełnie nowym repertuarem pod dyktando innego dyrygenta czy może uznanie władz państwowych, które wyrażał nadany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Brązowy Medal Zasłużonego Kulturze – *Gloria Artis*. Słowa wdzięczności, kwiaty i serdeczny uśmiech Jubilata do zaangażowanych w projekt osób pozwoliły jednak Chórowi odetchnąć z ulgą. Wychodzący wśród owacji i pochwał z benefisowej uroczystości chórzycy mieli świadomość, że dali z siebie wszystko, by sprostać temu niełatwemu





artystycznie zadaniu w tak krótkim czasie. Później, gdy emocje opadły, była już tylko radość i wspólne świętowanie na zorganizowanej przez Jubilata imprezie chórowej, gdzie wśród wesołej wrzawy przebiegały się śpiewane spontanicznie fragmenty benefitowych hitów.

Ostatnie pół roku było niezapomnianym czasem. Dzisiaj prawie nikt nie myśli jeszcze o doniosłej rocznicy 70-lecia istnienia Chóru GUMed, którą będziemy obchodzić już za trzy lata. Przysłowiowe „prawie” czyni jednak wielką różnicę. Gdzieś w zakamarkach chórowej jaźni rodzi się bowiem pewien pomysł. I w tym miejscu na razie postawmy kropkę.

mgr Łukasz Oftuszewski,
prezes Stowarzyszenia
„Przyjaciele Chóru Akademii
Medycznej w Gdańsku
im. Tadeusza Tylewskiego”

Z laudacji dr Ewy Bień, prezesa Zarządu Chóru

Dostojny Jubilacie,

Przypadł mi w udziale wielki zaszczyt, a równocześnie przyjemność, przedstawienia Państwu sylwetki Jerzego Szarafińskiego, który w tym roku obchodzi jubileusz 25-lecia swej pracy artystycznej z Chórem Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

Jerzy Szarafiński urodził się 7 maja 1954 r. w Sopocie, w rodzinie znanych gdańskich muzyków i pedagogów. Ojciec Jerzy był w latach 60. XX wieku prekursorem gry na gitarze klasycznej, mama Zofia – utalentowana skrzypaczka, uczyła gry na skrzypcach i mandolinie. Znaczący wydaje się fakt, iż ojciec

Jubilata uczył się gry na harmonii u działacza Polonii Gdańskiej – prof. Tadeusza Tylewskiego, który po wojnie, w roku 1946, założył Chór Akademii Medycznej w Gdańsku.

Podobnie jak jego rodzice, nasz Jubilat szczeni się wieloletnią pracą pedagogiczną. Był nauczycielem fortepianu, dyrektorem Ogniska Muzycznego Nr 9 w Gdańsku-Oliwie. Od roku 1991 jest cenionym pedagogiem w Średniej Szkole Muzycznej w Gdańsku-Wrzeszczu. Jest autorem skryptu i kursów z zakresu higieny głosu nauczycieli, prowadził liczne szkolenia, praktyki i koncerty dyplomowe studentów Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wielokrotnie był członkiem jury konkursów chórów szkolnych regionu gdańskiego.

W roku 1988 Jerzy Szarafiński objął kierownictwo artystyczne Chóru Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego (dawniej Akademii Medycznej w Gdańsku), jednego z najstarszych chó-



rów akademickich w Polsce. W zeszłym roku obchodziliśmy 65-lecie istnienia Chóru, dziś świętujemy z radością Jubileusz 25-lecia pracy artystycznej dyrygenta Szarafińskiego z Chórem GUMed.

W tym okresie Chór koncertował w wielu krajach świata, w tym w prawie wszystkich krajach europejskich, reprezentując na licznych festiwalach i konkursach gdańskie środowisko chóralne i *Alma Mater*. Zawsze przygotowani chórzyci GUMed-u pod wodzą Jerzego Szarafińskiego zdobyli wiele nagród i wyróżnień. Wymienię tylko najważniejsze:

- 1998 – 1 miejsce na X Ogólnopolskim Festiwalu Muzyki Religijnej im. ks. St. Ormińskiego w Rumi
- 2000 – 1 miejsce na XIX Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Cerkiewnej w Hajnówce
- 2002 – trzy główne nagrody na XVII Międzynarodowym Konkursie Chórów Akademickich IFAS 2002 w Pardubicach
- 2006 – IV Światowa Olimpiada Chóralna, Xiamen 2006
 - Złoty Medal w kategorii Mieszany Chór Kameralny
 - Srebrny Medal w kategorii *Musica Sacra*
 - Złoty Dyplom w kategorii Mieszany Chór Kameralny
 - Złoty Dyplom z wyróżnieniem dla najlepszego chóru w kategorii *Musica Sacra*
 - Najwyższy Srebrny Dyplom w kategorii *Gospel&Spirituals*
- 2008 – Grand Prix dla najlepszego chóru festiwalu, Srebrny Medal za pierwsze miejsce w kategorii *Adult Choirs* na Ohrid Choir Festival w Macedonii.

W okresie ostatnich 25 lat Chór wykonał samodzielnie i wspólnie z innymi chórami i zespołami akademickimi ponad 60

koncertów oratoryjnych. Występował z Państwową Filharmonią Bałtycką, Polską Filharmonią Kameralną z Sopotu, Filharmonią Słupską, Olsztyńską i Koszalińską. Nagrał 8 płyt CD obejmujących wszystkie rodzaje i style muzyczne: od arcydzieł światowej chóralistyki (1997), poprzez kolędy (2001, 2011), muzykę cerkiewną (2003), afroamerykańską *Spirituals&Gospel* (2004) po muzykę filmową i musicalową (2006).

Tak bogaty dorobek artystyczny i organizacyjny nie mógł nie zostać zauważony i doceniony. Za dotychczasową działalność w dziedzinie upowszechniania kultury Jerzy Szarafiński odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi, uhonorowany odznaką Zasłużonego Działacza Kultury, medalem Zasłużony dla Kultury Polskiej, nagrodami specjalnymi Ministra Kultury i Sztuki, Prezydenta Miasta Gdańska oraz Rektora Akademii Medycznej w Gdańsku, medalem metropolity gdańskiego ks. abp. T. Goćowskiego *Bene Merito Dioecesi Gedanensi* oraz medalem wojewody pomorskiego *Sint Sua Praemia Laudi*. W zeszłym roku otrzymał Złotą Odznakę Honorową z Wieńcem Laurowym Polskiego Związku Chórów i Orkiestr.

Drogi Jerku, Konduktorze lub tak, jak Twoje imię czytają za granicą – *Dżerzi*, dziękujemy za wspólną pracę, za trud i radość tworzenia pod Twoim kierunkiem perfekcyjnie współbrzmiejącej muzyki z suchego zapisu nut „czarno na białym”. Jesteśmy Ci wdzięczni za niewyczerpany zapał i chęć tworzenia rzeczy nowych i ambitnych, za wiarę, że my – amatorzy – jesteśmy w stanie sprostać Twoim wymaganiom. Dziękujemy za Twoje poczucie humoru, za wspólne wyjazdy, szkolenia, tournée, za coroczne bale przebierańców, za improwizowane, ale zawsze muzycznie perfekcyjne koncerty na lądzie, w wodzie, pod ziemią i w powietrzu...

Rozmowa z maestro Jerzym Szarafińskim



Gratuluję pięknego jubileuszu i dziękuję za zaproszenie na niezwykle koncert. Pochodzi Pan z utalentowanej muzycznie rodziny. Proszę tę rodzinną historię nieco przybliżyć Czytelnikom Gazety AMG.

Mój ojciec, również Jerzy, rodowity gdańszczanin, urodził się w 1913 r. w domu przy dzisiejszej ul. Konrada Wallenroda w Wrzeszczu. Był aktywnym działaczem wielu polskich stowarzyszeń i uczniem polskiego Gimnazjum Macierzy Szkolnej w Wolnym Mieście Gdańsku. Już jako dziecko dostał pierwszą gitarę, a przed wojną w gdańskim Konserwatorium Muzycznym Polskiego Towarzystwa Muzycznego kształcił się u polskiego wirtuoza wiolonczeli – prof. Kazimierza Wiłkomirskiego. Wydarzenia roku 1939 przerwały tę świetnie zapowiadającą się edukację muzyczną. Przed wojną Ojciec także śpiewał w polonijnym, męskim Chórze „Moniuszko”, którego dyrygentem był Tadeusz Tylewski – patron Chóru Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Należy stwierdzić, że mój Ojciec był niezwykle zdolnym multiinstrumentalistą. W latach 60. poświęcił się wyłącznie pracy pedagogicznej w oliwskim Ognisku Muzycznym, gdzie jako prekursor gitary klasycznej wykształcił muzycznie setki młodych ludzi. Moja matka, Zofia, była także uzdolnionym muzykiem. Ukończyła Szkołę Muzyczną w klasie skrzypiec, pod kierunkiem znakomitego pedagoga Stefana Hermana. Swoje życie zawodowe poświęciła pedagogice i wykształciła rzeszę bardzo zdolnych skrzypków. Muzyka rozbrzmiewała w moim rodzinnym domu nieustannie.

Jaka była ścieżka rozwoju Pańskiego talentu?

Zacząłem edukację muzyczną w 6 roku życia od prywatnej nauki gry na pianinie, którą kontynuowałem w ognisku muzycz-



nym. Po zdaniu matury w V Liceum Ogólnokształcącym im. Stefana Żeromskiego w Oliwie w 1973 roku podjąłem naukę w dwuletniej szkole pomaturalnej uzyskując tytuł technika elektronika w specjalności telekomunikacja, czyli specjalisty od central telefonicznych. Po krótkim okresie pracy w tym zawodzie, powołano mnie do służby wojskowej, która odbywała się w Morskiej Brygadzie Okrętów Pogranicza Marynarki Wojennej. Tam oczywiście doceniono moje talenty muzyczne. Zostałem kierownikiem muzycznym i klawiszowcem zespołu estradowego „Kontrasty”, który m.in. zdobył w 1977 r. Srebrny Pierścień na Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu. Po wojsku pracowałem jako nauczyciel gry na fortepianie w gdańskim Stowarzyszeniu Ognisk Artystycznych, pełniąc równocześnie funkcję dyrektora Ogniska Muzycznego w Oliwie. Jednocześnie podjąłem studia wieczorowe na Wydziale Wychowania Muzycznego i Rytmiki w gdańskiej Akademii Muzycznej im. St. Moniuszki. Tam studiowałem dyrygenturę chóralną u wybitnych znawców tej sztuki: Grzegorza Sutta i prof. Henryka

Gostomskiego. Koncert dyplomowy wykonałem w 1983 r. z założonym przeze mnie kilka miesięcy wcześniej chórem parafialnym w Brętowie. Stopień magistra sztuki uzyskałem w czerwcu 1986 r. na podstawie samodzielnie przygotowanej pracy pt. *Wielogłosowa faktura chóralna w motetach Andrzeja Hakenbergera na podstawie zbioru Harmonia Sacra*. W latach 1979-1980, jeszcze jako student, śpiewałem w Chórze Akademii Medycznej pod dyrekcją Ireneusza Łukaszewskiego, który wówczas doprowadził Chór do najwyższego europejskiego poziomu. Od 1984 r. do dzisiaj prowadzę również Chór Archikatedralny w Oliwie.

W 1988 r. zaproponowano mi objęcie dyrygentury Chóru Akademii Medycznej w Gdańsku im. Tadeusza Tylewskiego – jednego z najstarszych zespołów akademickich w Polsce. Chór przeżywał wówczas głęboki kryzys, a w jego składzie pozostało zaledwie 17 członków. W późniejszych latach osiągnąłem z nim liczne sukcesy i teraz właśnie obchodzę jubileusz 25-lecia pracy z tym zespołem. Po objęciu kierownictwa Chóru Akademii Medycznej zrezygnowałem ostatecznie z pracy pedagogicznej jako nauczyciel fortepianu, natomiast objąłem niebawem jeszcze chór Średniej Szkoły Muzycznej we Wrzeszczu. Do dzisiaj w tej szkole również pracuję – tak więc aktualnie prowadzę trzy zespoły chóralne.



Czy te muzyczne zdolności znajdują kontynuację u Pana synów?

Ożeniłem się w 1980 r. jeszcze w trakcie studiów z Anitą Krawczyk, osobą wybitnie uzdolnioną muzycznie. Jest to taki samorodny talent wokalny. Jako absolwentka Uniwersytetu Gdańskiego wykonuje zawód logopedy.

Starszy syn Adam, urodzony w 1982 r., w wieku 6 lat rozpoczął edukację w przedszkolu muzycznym w Sopocie. Ukończył naukę w średniej Szkole Muzycznej w klasie organów pod kierunkiem prof. Romana Peruckiego. Do czasu zmiany stanu cywilnego i wyjazdu z Gdańska śpiewał także w naszym Chórze. Ukończył germanistykę na Uniwersytecie Gdańskim i obecnie z sukcesem zajmuje się biznesem w dziedzinie nowych technologii.

Młodszy syn Jacek urodził się w 1984 r. i już jako dziecko uczył się na fortepianie w ognisku muzycznym. Wykształcenie muzyczne ukończył na poziomie szkoły średniej w klasie kontrabas. Na koncercie jubileuszowym grał na gitarze basowej. Ukończył studia w specjalności banko-



wość i finanse i pracuje z sukcesami jako analityk finansowy. Obaj synowie po ukończeniu 18 roku życia śpiewali w Chórze Akademii Medycznej. Jestem z nich bardzo dumny.

Co uważa Pan za największe sukcesy artystyczne osiągnięte przez Chór pod Pana kierownictwem?

Wśród licznych sukcesów artystycznych na uwagę zasługuje zdobycie w 2008 roku Grand Prix na Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Chóralnej w Macedonii oraz w 2006 r. na czwartej Światowej Olimpiadzie Chóralnej w Xiamen w Chinach złotego medalu w kategorii Chórów Kameralnych, srebrnego medalu w kategorii *Musica Sacra* i najwyższego srebrnego dyplomu w kategorii *Gospel&Spirituals*. W zmaganiach olimpijskich wzięło wówczas udział ponad 400 chórów z całego świata. Za znaczące osiągnięcie uważam zajęcie w 2000 r. pierwszego miejsca na XIX Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Cerkiewnej w Hajnówce. Do niewątpliwych sukcesów należy też zaliczyć nagranie 6 płyt, które stały się doskonałą promocją zarówno zespołu, jak i patronującego nam Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

Za największy mój osobisty sukces uważam to, że Chór GUMed utrzymuje wysoki poziom artystyczny nieustannie od 65 lat! To jest też źródłem mojej największej osobistej i zawodowej satysfakcji. W dniu jubileuszu 25-lecia pracy w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym uświadamiam sobie, że jestem dyrygentem o najdłuższym stażu pracy z tym zespołem. Płynię z tego dumą i wielkie poczucie odpowiedzialności.

Jakie ma Pan plany na przyszłość? Jakie marzenia?

To wszystko zależy od tego jakim składem zespołu będę dysponował. Z naborem nie jest najlepiej. Ludzie nie garną się do śpiewania. Coraz mniej jest osób w wystarczającym stopniu muzycznych. Główny problem wynika z tego, że zlikwidowano wychowanie muzyczne w szkołach. Chętnie pomyślałbym o udziale w poważnych konkursach chóralnych, ale czekam na talenty wokalne i chórzystów wytrwale i regularnie uczestniczących w próbach. Zdaję sobie sprawę, jaki to dla nich wysiłek, ale też wiem jak ogromną radość i satysfakcję potrafi przynieść. Jeśli Pan Profesor pozwoli, za pośrednictwem naszej Gazety serdecznie zaproszę w nowym sezonie na próby Chóru i do naszej chóralnej rodziny w każdy poniedziałek i czwartek wieczorem.

Ostatnio pracowaliśmy nad bardzo trudnym utworem *Całonocne czuwanie Rachmaninowa*, który trwa prawie 50 minut



i jest śpiewany w języku starocerkiewno-słowiańskim. Wykonywaliśmy go w Kaliningradzie z okazji 140 rocznicy urodzin i 70 rocznicy śmierci kompozytora. Śpiewaliśmy to razem ze znakomitym zawodowym chórem z Saratowa. Było to więc bardzo duże wyzwanie. Cieszy mnie, że dorównywaliśmy poziomem temu zawodowemu chórowi i byliśmy dobrym partnerem, tworząc udany zespół amatorsko-zawodowy. Koncert był wielkim sukcesem. Mieszkańcy Kaliningradu spragnieni są kontaktu z dobrą muzyką, a szczególnie z muzyką chóralną z uwagi na to, że aktualnie w tym ogromnym pięknym mieście nie ma ani jednego zespołu chóralnego. Repertuar ten na pewno zaprezentujemy publiczności gdańskiej i być może w innych polskich miastach. Mamy nadzieję, że znakomici artyści z Saratowa zaśpiewają także dla gdańszczan.

Raz jeszcze gratuluję i bardzo dziękuję za rozmowę. Mam nadzieję na kolejną rozmowę o działalności Chóru, którym Pan kieruje z okazji zbliżającej się już niebawem 70. rocznicy jego istnienia.

Rożmawiał prof. Wiesław Makarewicz



Doktorat w Oslo – jak to robią inni

Miałem zaszczyt i przyjemność odwiedzić 10 czerwca br. Uniwersytet w Oslo, gdzie byłem recenzentem pracy doktorskiej z zakresu urologii. Pochodząca z Chin doktorantka, Yishan Liu, odbywała w Oslo pięcioletnie studia doktoranckie w ramach wieloletniej współpracy Uniwersytetu w Oslo z Uniwersytetem w Zhengzhou, placówką obejmującą szpital z 14 tysiącami łóżek. Praca była zatytułowana: *Immunological aspects in prostate cancer progression*, a jej promotorem był dr Karol Axcrona z Kliniki Urologii w Oslo.

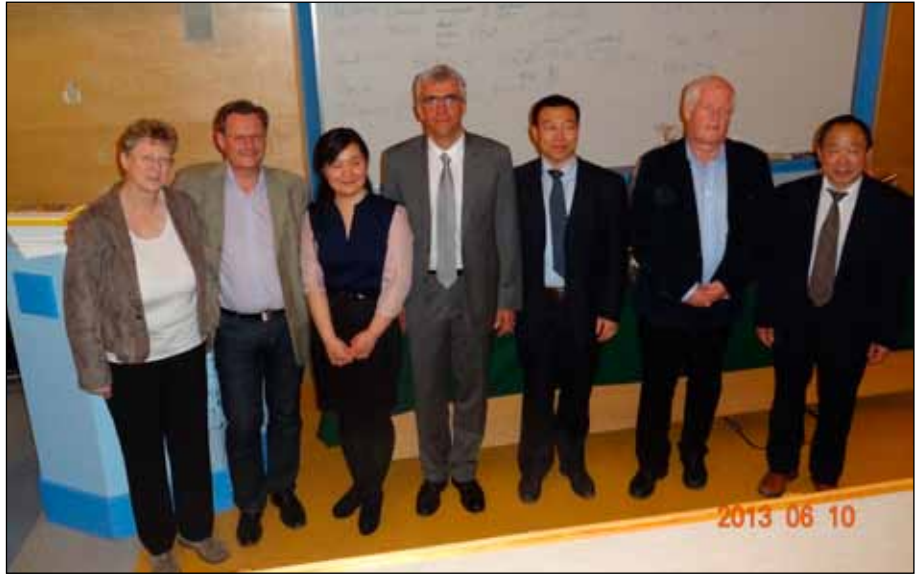
System przyznawania doktoratów w Norwegii różni się od polskiego. Ze względu na dokonujące się zmiany w naszym systemie, wydaje mi się pożytecznym opisać jak jest to zorganizowane w Norwegii.

W Oslo przewód doktorski polega na przedstawieniu trzech prac opublikowanych w międzynarodowych czasopiśmiech obecnych na liście Medline. Nie jest wymagane posiadanie przez nie wskaźnika IF, gdyż według opinii naukowców w Oslo decyzje co do przyznawania czasopismom punktów IF są czasami kontrowersyjne. Kandydat zgłasza się do rady wydziału z podaniem o wszczęcie doktoratu i po pozytywnej decyzji przygotowuje doktorat w formie książki. Zawarty jest w niej kilkunastostronicowy wstęp dotyczący badanego zagadnienia, krótkie omówienie prac i trzy prace o których wspomniano powyżej. Tworzy to tomik o objętości około połowy naszych doktoratów. Jeżeli komisja rady wydziału wstępnie zaakceptuje pracę, to wyznaczani są trzej recenzenci. Jeden z nich jest przedstawicielem Uniwersytetu w Oslo i jednocześnie pełni funkcję „kierownika” recenzentów. Drugi recenzent jest zwykle zapraszany z zagranicy, co powoduje, że najczęściej obrona odbywa się po angielsku. Trzeci recenzent jest zwykle Norwegiem z innego ośrodka. Co ciekawe, zawsze jeden z recenzentów musi być kobietą, co wynika z generalnej polityki równości płci w Norwegii.

W naszym przypadku praca dotyczyła oznaczania parametrów odpowiedzi układu immunologicznego organizmu człowieka na obecność nowotworu gruczołu krokowego. W jednej pracy mierzono ją poprzez ocenę liczby limfocytów i komórek dendrytycznych naciekających guz. W drugiej oceniano ekspresję białka B7-H3 na powierzchni komórek nowotworowych. Białko to ma aktywność blokującą odpowiedź immunologiczną. Obie prace obejmowały korelację kliniczną w grupie 150 pacjentów po prostatektomii radykalnej o średnim okresie obserwacji sięgającej 8 lat. W trzeciej pracy badano obecność białka B7-H3 w hodowanych komórkach nowotworu stercza.

Chciałbym zwrócić uwagę, że doktorantka wykonywała całą pracę samodzielnie przez okres 5 lat. Sama nauczyła się i wykonywała oznaczenia molekularne. Sama zbierała także dane kliniczne. Wykonała ogromną pracę, otrzymując za to wynagrodzenie w wysokości około 15 tysięcy złotych miesięcznie (po odliczeniu podatku) pochodzące z grantu, co pozwalało na spokojne życie w Norwegii.

Proces oceny pracy trwał około 6 tygodni. Jednym recenzentem była prof. Torill Sauer z Zakładu Patologii w Oslo, drugim ja, a trzecim prof. Jiao Wen z Uniwersytetu w Zhengzhou, ponieważ doktorantka pochodziła spoza Norwegii. Ciekawe, że recenzenci piszą jedną wspólną recenzję, która powstaje z wykorzystaniem



Na zdjęciu od lewej: prof. Torill Sauer – recenzent, dr Karol Axcrona – promotor, dr Yishan Liu – doktorantka, prof. Jiao Wen – recenzent, prof. Jahn Nesland – kierownik Zakładu Patologii, prof. Zhigang Suo – kierownik programu współpracy norwesko-chińskiej

Internetu. Po jej zaakceptowaniu przez Komisję Rady Wydziału dochodzi do publicznej obrony. Prowadzi ją przedstawiciel dziekana. Składa się ona z dwóch części. Najpierw doktorant wygłasza publicznie krótki wykład powiązany z tematem pracy. Temat tego wykładu jest proponowany, a właściwie wyznaczany przez recenzentów. Jakość wykładu jest oceniana przez recenzentów, co zapisywane jest w odpowiednim protokole. Następnie doktorant przedstawia tezy swojej pracy. Nie czyta się publicznie recenzji. Za to każdy recenzent zadaje kilka pytań w systemie jedno pytanie, jedna odpowiedź. Zwyczajowo jest na to przeznaczony około 45 minut na recenzenta, co powoduje, że doktorant rzeczywiście jest poddany ciężkiej próbie, ale za to publiczność ma co oglądać. Dodatkowo nie jest absolutnie przyjęte przekazywanie doktorantowi sugestii co do treści pytań, chociaż w większości dotyczą one uwag zawartych w recenzji. Na koniec recenzenci oceniają obronę w protokole, który przekazywany jest do zatwierdzenia radzie wydziału. Nie ma głosowania podczas obrony i w związku z tym jej członkowie nie muszą być obecni na obronie. Mimo tego na sali było bardzo dużo osób. Być może wynika to z faktu, że w Radium Hospital, w którym odbywała się obrona, bardzo kultywowana jest tradycja medycyny akademickiej. Być może wynika to też z lepszej organizacji pracy klinicystów i naukowców nauk podstawowych, co powoduje, że mają więcej czasu na takie spotkania. Czas jakby płynął tam wolniej. Szpital jest uważany za wiodącą placówkę kliniczną i naukową zajmującą się leczeniem nowotworów. Powstał na przedmieściach Oslo w 1932 roku jako jedno z pierwszych miejsc, w których rozpoczęto stosowanie radioterapii w leczeniu raka. W holu umieszczono tablicę z krótką historią onkologii i szpitala ze zdjęciami Wilhelma Roentgena i Marii Skłodowskiej-Curie. Oddział Urologii, z którym współpracujemy, jest wyposażony we wszystkie najnowsze osiągnięcia techniki medycznej, w tym od 2005 r. w roboty operacyjne, który jest szeroko stosowany w leczeniu nowotworów. Obecnie szpital jest remontowany i reorganizowany, co zapewne jeszcze powiększy jego możliwości terapeutyczne i naukowe. Mam nadzieję, że Klinika Urologii GUMed będzie nadal miała możliwość kontynuowania tej współpracy.

dr hab. Marcin Matuszewski,
kierownik Kliniki Urologii

Nominacja dr. Marcina Skrzypskiego



Dr Marcin Skrzypski z Katedry i Kliniki Onkologii i Radioterapii został szefem grupy Molecular Pathology and Functional Genomics Europejskiego Towarzystwa Chorób Płuc (ERS – European Respiratory Society). Naukowiec jest jednym z najmłodszych *Faculty Members* ERS. Nigdy wcześniej Polak nie zajmował tak wysokiego stanowiska we władzach ERS. Głównym zadaniem oddziału ERS jest rozwijanie metodologii badań translacyjnych, czyli przenoszenia wiedzy zdobytej w ramach badań nauk podstawowych do codziennej praktyki klinicznej.

Więcej na stronie ERS:

<http://www.ersnet.org/assemblies/cell-and-molecular-biology.html>

prof. Ewa Jassem,
kierownik Kliniki Alergologii

O zdrowiu globalnym w GUMed

Warsztaty w ramach europejskiego projektu *Equal Opportunities for Health: Action for Development* odbyły się 13 czerwca br. w Zakładzie Zdrowia Publicznego i Medycyny Społecznej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Wzięli w nich udział pracownicy naukowcy z Zakładu Zdrowia Publicznego, przedstawiciele Referatu Profilaktyki i Promocji Zdrowia Urzędu Miejskiego w Gdańsku, pracownicy Zakładu Higieny i Epidemiologii Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej oraz zainteresowani studenci zdrowia publicznego i pracownicy Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

Na zaproszenie dr Marzeny Zarzecznej-Baran, kierownika ZZPiMS, przyjechali z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu dr Ewelina Wierzejska, kierownik Pracowni Zdrowia Międzynarodowego Katedry i Zakładu Profilaktyki Zdrowotnej UM w Poznaniu oraz mgr Mateusz Cofta, związany z Fundacją Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” (do niedawna prezes jej zarządu).

Dr Ewelina Wierzejska poprowadziła dyskusję na temat globalizacji i jej wpływu na ekonomię, politykę społeczną oraz zdrowie ludzi w różnych regionach świata. Poruszyła także zagadnienie kryzysu gospodarczego i zjawisk wpływających na zdrowie (przemiany demograficzne, zmiany struktury społecznej, dewastacja środowiska naturalnego czy rozwój technologiczny). Prowadząca wspólnie z uczestnikami próbowała odnaleźć także pozytywne aspekty globalizacji, które można wykorzystać dla poprawy zdrowia społeczeństw i zmniejszenia obciążenia chorobami.

Następnie Mateusz Cofta zrelacjonował roczny pobyt ze swoją rodziną w Tanzanii. Pracował tam jako administrator Centrum Zdrowia w wiosce Kiabakari, ośrodka wybudowanym przy pomocy Fundacji. Miał to być ostatni etap przed przekazaniem go pod opiekę afrykańskich sióstr zakonnych. Jego sprawozdanie uzmysłowiło wszystkim jak niewielkie wydają się problemy naszej rzeczywistości, także w aspekcie służby zdrowia, w porównaniu z rzeczywistością afrykańską.

□

Sukces naszych naukowców

Praca *Zastosowanie limfocytów T regulatorowych w leczeniu cukrzycy typu 1 u dzieci* autorstwa naukowców z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego: Natalii Marek-Trzonkowskiej, Małgorzaty Myśliwiec, Anity Dobyszek, Marceliny Grabowskiej, Ilony Techmańskiej, Lucyny Szumacher-Sharmy, Justyny Drabik, Jolanty Juścińskiej, Radosława Owczuka, Piotra Witkowskiego, Wojciecha Młynarskiego, Anny Balcerskiej, Jolanty Myśliwskiej i Piotra Trzonkowskiego otrzymała Nagrodę Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego za rok 2013. Prezentacja i wręczenie nagrody odbyły się 23 maja br. w Łodzi podczas XIV Zjazdu Towarzystwa.

□



Spotkanie po latach

Ponad pięćdziesięcioosobowa grupa absolwentów Wydziału Lekarskiego i Oddziału Stomatologicznego naszej Uczelni z roku 1960 spotkała się w nadmorskim hotelu „Eden” w Sopocie. Były przywitania, uściski, wzruszenia i niekończące się wspomnienia. Jeden z uczestników tego spotkania, prof. Zygmunt Chodorowski, obdarował koleżanki i kolegów swoją publikacją *Geriatrya z podstawami gerontologii*, wpisując każdemu piękną dedykację. Były kwiaty znaczące więcej niż nieudolne słowa. Organizatorką tego miłego spotkania, jak i wielu poprzednich tego rocznika, była dr Janina Borówko.

lek. Teresa Likon



Kolejna edycja kursu USG-FAST



Zakończyła się kolejna edycja kursu USG-FAST realizowanego w ramach współpracy Studenckiego Koła Ultrasonografii przy pracowni Diagnostyki Ultrasonograficznej i Biopsyjnej Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii, pod opieką dr. Wojciecha Kosiaka oraz IFMSA-Poland Oddział Gdańsk. W ramach tej akcji chętni mieli okazję wysłuchać wykładu na temat badania USG-FAST, zapoznać się z obsługą i funkcjonowaniem aparatu ultrasonograficznego oraz wykorzystać wiedzę w praktyce, samodzielnie wykonując badania. Zajęcia prowadzili członkowie SKN USG na wysokiej klasy sprzęcie udostępnionym przez firmę Philips Healthcare. W tym roku akademickim odbyły się 3 spotkania szkoleniowe, w których udział wzięło aż 67 studentów Wydziału Lekarskiego. Kolejna edycja kursu już za rok.

Błażej Littwin,
przewodniczący SKN Ultrasonografii



VIII Piknik na Zdrowie

Zupa soczewicowa, zumba i joga

Ponad sześćdziesiąt stoisk, kilka tysięcy wykonanych badań, kilkaset udzielonych porad, konkursy, zdrowe jedzenie i mnóstwo dobrej zabawy – tak w skrócie można opisać VIII Piknik na Zdrowie. Impreza zorganizowana przez Gdański Uniwersytet Medyczny odbyła się 8 czerwca br. w Parku Zielonym.

Chętni mogli wykonać m.in. bezpłatne badanie stężenia cukru i cholesterolu we krwi, nauczyć się samobadania piersi i zasad udzielania pierwszej pomocy, dowiedzieć się jak rzucić palenie czy nauczyć się szycia chirurgicznego. Nie zabrakło też cieszących się co roku dużym powodzeniem pokazów ratownictwa medycznego oraz wspólnego ćwiczenia jogi. Prawdziwym hitem Pikniku okazało się *mercumek corbasi*, czyli zupa soczewicowa przygotowana przez Yellow Bar&Catering. Nie zabrakło też zumb w wykonaniu Moniki Damps, Pauliny Żuchowskiej oraz Svetlany Zharikovej. Z Aleksandrą Nastalą poznaliśmy natomiast tajniki fitnessu. Trenerka pokazała jak wykonać efektywny trening spalający tkankę tłuszczową, połączony z modelowaniem sylwetki i odrobiną *cardio*.

Gościem Pikniku było Pomorskie Centrum Słuchu i Mowy „Medincus”, którego przedstawiciele wykonywali przesiewowe badania słuchu oraz udzielali porad logopedycznych i psychologicznych.

Mieszkańcy Gdańska w wieku 18-60 lat, którzy dotychczas nie byli leczeni w kierunku wirusowego zapalenia wątroby typu C, mogli skorzystać z bezpłatnych badań przeciwciał anti-HCV. Akcję zrealizowano w ramach kampanii *Cichy zabójca WZW C. Działa w ukryciu. Twoja niewiedza utrzymuje go przy życiu*.

Nie zabrakło przedstawicieli Fundacji „Gdyński Most Nadziei”, którzy przeprowadzili akcję *ODWAŻNI WYGRYWAJĄ – profilaktyka raka jądra*.

Piknik rozpoczął się chwilę po godz. 11. Festyn otworzył prof. Janusz Moryś, rektor GUMed-u. – Serdecznie zapraszam do wykonania badań – podkreślił Rektor. – Pamiętajmy, że lepiej jest zapobiegać niż leczyć.

Najwięcej osób odwiedziło stoiska kardiologiczne i diabetologiczne. Lekarze mierzyli poziom cholesterolu i cukru we krwi oraz podpowiadali co zrobić, aby długo cieszyć się zdrowiem. Oblegany był również namiot stomatologów, gdzie można było zrobić bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz dowiedzieć się, jak prawidłowo dbać o higienę zębów. Po badaniu dorośli mogli przekąsić marchewkę i jabłko, a dzieci dostawały dyplomy i szczoteczki do mycia zębów. Wielu piknikowych gości zdecydowało się na pomiar ciśnienia w namiocie Zakładu Nadciśnienia Tętniczego oraz wykonanie pomiaru zawartości tkanki tłuszczowej na stoisku Zakładu Żywności Klinicznej. Na nim studenci wraz z przedstawicielami firmy SUNRA zachęcali do przygotowywania smacznych i zdrowych koktajli. Dużym powodzeniem cieszyły się prezentacje przygotowane przez Klinikę Pediatrii, Gastroenterologii, Hepatologii i Żywności Dzieci oraz studentów z IFMSA-Poland. Ci ostatni próbowali oswoić najmłodszych uczestników imprezy z białym fartuchem. Dzięki misiom podarowanym przez Polfarmę studenci mogli zorganizować Szpital Pluszowego Misia w terenie, zabawę polegającą na badaniu maskotek. Badając misie przekonywali najmłodszych, że wizyta u lekarza nie jest niczym strasznym. Pielęgniarki pediatryczne mierzyły i ważyły najmłodszych, a studentki z Koła Pediatrycznego przy Klinice Pediatrii, Hematologii, Onkologii i Endokrynologii opowiadały historię o krwinkach. Studenckie Koło Naukowe Diabetologii Dziecięcej sprawdzało stężenie cholesterolu i glukozy u najmłodszych oraz zachęcało do uprawiania sportu.

O przewlekłej chorobie nerek informowali lekarze z Katedry i Kliniki Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych. Na ich stoisku można było wykonać podstawowe badanie moczu. Klinika i Katedra Anestezjologii i Intensywnej Terapii tłumaczyła na czym polega praca anestezjologa i co się dzieje z pacjentem w czasie operacji. Wojewódzki Ośrodek Koordynujący Populacyjny Program *Wczesnego Wykrywania Raka Piersi* wskazywał na konieczność wykonywania regularnych badań cytologicznych, a Studenckie Koło Naukowe przy Zakładzie Zdrowia Publicznego i Medycyny Społecznej zachęcało do rzucenia nałogu tytoniowego i do picia wody z kranu.

Katedra i Klinika Ginekologii, Ginekologii Onkologicznej i Endokrynologii Ginekologicznej informowała pacjentki o metodach antykoncepcji i o podstawowych badaniach jakie świadoma kobieta powinna wykonywać. Zakład Pielęgniarstwa Położniczo-Ginekologicznego informował ciężarne panie jak przygotować się do cudu narodzin oraz co zabrać ze sobą do szpitala. Nie zabrakło też porad o pielęgnacji noworodków i niemowląt.

Przedstawiciele Zakładu Fizjoterapii zapoznawali chętnych z praktyczną wiedzą o narządzie ruchu, natomiast studenci z koła Fizjoterapia w Pediatrii wskazywali dorosłym na wady postawy ich pociech. Po raz pierwszy w Pikniku udział wzięło Studenckie Koło Ultrasonografii. Studenci wykonywali badania USG tarczycy. Jeszcze przed rozpoczęciem Pikniku mieli wydane numerki z kolejnością pacjentów. Ostatni pacjent opuścił kozetkę po zakończeniu imprezy. Nie zabrakło też Studenckiego Koła Naukowego Prawa Farmaceutycznego przy Zakładzie Zarządzania w Pielęgniarstwie, którego członkowie uświadamiali niebezpieczeństwa związane ze stosowaniem leków i suplementów diety niewiadomego pochodzenia.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się prezentacje farmaceutów. Katedra i Zakład Farmacji Stosowanej prezentowała wybrane substancje pomocnicze przy sporządzaniu maści i kremu, a Katedra Biofarmacji i Farmakodynamiki uświadamiała czego można dowiedzieć się od farmaceuty w aptece.

Tak jak w ubiegłym roku Katedra i Klinika Medycyny Ratunkowej urządziła pokaz udzielania pierwszej pomocy oraz symulację wypadku drogowego z udziałem służb ratunkowych. Tym razem prowadzone przez młodego mężczyznę auto uderzyło w drzewo.

Klub Uczelniany AZS przy współpracy Centrum Sportu Akademickiego PG zorganizował pierwszą edycję Biegu po Zdrowie. Zamiast wpisowego każdy z uczestników miał okazję wesprzeć Fundację Hospicyjną. W biegu wystartowało 56 osób na trzech różnych dystansach: dzieci – 1 km, kobiety – 2 km, mężczyźni – 4 km. W trakcie akcji charytatywnej wolontariusze zebrali 359,75 zł, w tym 192,89 zł przy samych zapisach. Cały dochód zostanie przeznaczony na Fundusz Dzieci Osieroconych.

Serdecznie dziękuję za udział w VIII Pikniku na Zdrowie. Szczególne podziękowania kieruję do osób bezpośrednio zaangażowanych w organizację stoisk. Gdyby nie Państwa aktywność imprezy nie udałoby się przeprowadzić.

Serdecznie dziękuję ekipom technicznym, dzięki którym Piknik przebiegł bez żadnych zakłóceń. Podziękowania kieruję także w stronę graficzki Sylwii Scistowskiej, fotografa Zbyszka Wszeborowskiego i kolegów z Sekcji ds. Projektów Internetowych.

Do zobaczenia za rok.

Jolanta Świerczyńska,
Sekcja Informacji i Promocji



MON
MIEJSKI OŚRODEK NAUKI

24.05.2013 r.




XI BAŁTYCKI
FESTIWAL
NAUKI

26.05.2013 r.




picnik na zdrowie

8.06.2013 r.







XI Bałtycki Festiwal Nauki za nami

Sześćdziesiąt jeden imprez, głównie wykładów, warsztatów i pokazów laboratoryjnych zorganizowali pracownicy i studenci Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego w ramach tegorocznego Bałtyckiego Festiwalu Nauki.

VI Medyczny Dzień Nauki

Tradycyjnie w ostatni piątek maja Collegium Biomedicum zapełniło się dziećmi i młodzieżą z całego województwa. Zachęcenii ciekawym programem i licznymi atrakcjami młodzi naukowcy wzięli udział w szóstej edycji Medycznego Dnia Nauki. Specjalnie na nich z ofertą wykładów i warsztatów przez kolejne 4 godziny czekało ponad 250 koordynatorów!

Punktualnie o godz. 9 zgromadzonych gości powitał prof. Tomasz Bączek, prorektor ds. nauki. Wśród obecnych nie zabrakło przedstawicieli władz Uczelni, w tym m.in. prof. Jacka Bigdy, dyrektora Biura Rektora ds. Strategii i Współpracy Międzynarodowej, dr Rity Hansdorfer-Korzon, prodziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu z Oddziałem Pielęgniarstwa i Instytutem Medycyny Morskiej i Tropikalnej, prof. Renaty Ochockiej, kierownika Katedry i Zakładu Biologii i Botaniki Farmaceutycznej oraz dr. Tadeusza Zaleskiego, pełnomocnika Rady Rektorów Województwa Pomorskiego ds. BFN. Towarzyszyli nam również przedstawiciele firm partnerskich, bez których wsparcia organizacja imprezy byłaby niemożliwa, w tym Halina Lewkowska – wiceprezes zarządu Fundacji Energa, Serge Bosca – prezes Saur Neptun w Gdańsku, Krzysztof Błaszczak z Admation, Jarosław Wróblewski z LifeMed, Barbara Piotrowska z firmy Merck oraz Dorota Walecka z Top Promotions i Katarzyna Posieczek z Colgate.

Tegoroczny cykl wykładów rozpoczęliśmy trochę nietypowo od prezentacji, podczas których zdradziliśmy m.in. czy pawiany piją kawę oraz co jedzą rdzenni Malgasze. W świat owdzich dźwięków zabrali nas pracownicy Katedry i Zakładu Biologii i Botaniki Farmaceutycznej, a pracownicy Zakładu Radiologii przybliżyli zgromadzonym świat inżynierii biomedycznej. Młodzi farmakolodzy zdradzili co się dzieje w organizmie po wypiciu alkoholu, a fizjoterapeuci wyjaśnili czym jest ruch i jakie są przyczyny bólu krzyża. Nie zabrakło kolejnych przygód ginekologicznego Dr. House'a czy warsztatów z języka francuskiego na temat kuchni molekularnej. Podczas wykładów mali i więksi uczestnicy mogli dowiedzieć się co mają w genach, jak leczyć płaskostopie i czym jest cyberchondria.

Krótkim wykładem z dermatologii, nefrologii czy embriologii towarzyszyły pokazy na 33 stoiskach. Wszyscy zainteresowani mogli spróbować, jak samodzielnie wykonać maści i tabletki, nie zabrakło nauki samobadania piersi na fantomach, warsztatów z udzielania pierwszej pomocy czy nauki chirurgicznego szycia. Chętni mogli skorzystać z bezpłatnego badania metodą kapilaroskopii czy badania na podoskopie. Ogromnym powodzeniem cieszyło się stoisko debiutujących w tym roku studentów z Koła Ultrasonograficznego, którzy zademonstrowali badanie USG jamy brzusznej i tarczycy. Każdy miał niepowtarzalną szansę wczuć się w rolę lekarza, samodzielnie przyłożyć głowicę USG i zobaczyć bijące serce, pracujące jelita czy płynącą krew. Studenci z IFMSA-Poland Oddział Gdańsk przekonali o szkodliwym wpływie dymu tytoniowego na organizm człowieka, a pracownicy Zakładu Zdrowia Publicznego i Medycyny Społecznej przekonywali do ograniczenia spożywania wody butelkowanej na rzecz wody z kranu. – Sądzę, że odnieśliśmy sukces, ponieważ wszyscy bardzo chętnie degustowali wodę kranową oraz zapewniali, że ma ona wysokie walory smakowe i będą ją pić regularnie – wyjaśniał dr Łukasz Balwicki. – Dzięki wsparciu kolegi chemika udało nam się rozwiązać

wszystkie wątpliwości i odpowiedzieć na wszelkie pytania, w tym m.in. o to czy kamień kotłowy jest groźny dla organizmu i czy podczas przepływania przez rury wodociągowe woda się nie zanieczyszcza.

O smaczne i zdrowe przekąski zadbał młodzi dietetycy, którzy uczestników Medycznego Dnia Nauki częstowali samodzielnie przygotowanymi napojami izotonicznymi, sałatką z kuskusem i tuńczykiem czy tortillami z szynką i warzywami. Pod okiem doświadczonego triathlonisty przygotowali w Parku Zielonym zawody sportowe dla najmłodszych. O porcję ruchu zadbały również uczestniczki projektu *Edukacja prozdrowotna 60+ w Gdańsku* koordynowanego przez Chrześcijańską Służbę Charytatywną, które na parkingu przed budynkiem przeprowadziły krótkie lekcje zumbi. W tegorocznej akcji udział wzięli również przedstawiciele Fundacji „Gdyński Most Nadziei”, którzy przeprowadzili akcję *ODWAŻNI WYGRYWAJĄ – profilaktyka raka jądra*.

Na Pikniku w Gdyni

Ratowanie ludzkich istnień stało się już niepisaną tradycją naszego udziału w Pikniku Naukowym w Gdyni. W ubiegłych latach opatrywaliśmy mniej lub bardziej poważne rany, a w tym roku, tuż po oficjalnym otwarciu, lekarze z Katedry i Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz studenci z Koła Naukowego przy Katedrze Medycyny Ratunkowej pospieszyli z pomocą osobie, która zasnęła. To jednak nie koniec naszej aktywności podczas finału Bałtyckiego Festiwalu Nauki, który się odbył w niedzielę, 26 maja br., na Skwerze Kościuszki w Gdyni. Studenci z Koła Naukowego przy Katedrze i Klinice Chirurgii Onkologicznej zorganizowali cieszący się ogromnym zainteresowaniem uczestników kurs szycia chirurgicznego, a na specjalnych fantomach uczyli samobadania piersi. Przeprowadzili również bezpłatny pomiar ciśnienia tętniczego i badanie poziomu cukru we krwi, z którego skorzystało niemal 300 osób. Chętnych nie zabrakło na stoisku debiutujących na tegorocznym Pikniku studentów i pracowników Katedry i Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Obraz naczyń krwionośnych przy użyciu aparatu ultrasonograficznego, nauka założenia wkłucia do naczyń żylnych i samodzielnego podania leku czy pokaz sztucznego dostarczania powietrza do płuc przez maskę twarową za pomocą worka samosprężalnego gromadziły wokół młodych anestezjologów tłumy do samego końca imprezy. Weterani niedzielnej akcji, studenci z Koła Naukowego przy Katedrze Medycyny Ratunkowej, przez cały dzień na specjalnych fantomach uczyli czynności ratujących życie, zasad udzielania pierwszej pomocy czy właściwego opatrywania ran. To ostatnie z inicjatywy dr Ewy Raniszewskiej, opiekunki SKN, zyskało bardzo realny wymiar. Poświęcając się w imię nauki, student z dokładnie zabandażowaną głową i ręką zawiniętą w chustę, rzecz jasna z nazwą Uczelni, dzielnie promował Gdański Uniwersytet Medyczny nie tylko na naszym stoisku! Kącik rysunkowy dla najmłodszych zorganizowali studenci i pracownicy Katedry i Zakładu Biologii i Botaniki Farmaceutycznej. Prace małych artystów, często mocno abstrakcyjne, przez cały dzień prezentowano na stoisku, a każdy twórca w nagrodę dostał smakowity upominek. Obok konkursu z rozpoznawania zapachów olejków eterycznych nie zabrakło degustacji leczniczych mieszanek ziołowych czy herbat owocowych, które rozgrzewały wszystkich w dość chłodne niedzielne popołudnie. Chyba najwyższe reakcje uczestników budziło drugie stoisko pracowników Katedry i Zakładu Biologii i Botaniki Farmaceutycznej, dotyczące pasożytów jakimi człowiek może się zarazić w swoim najbliższym otoczeniu. Mali i więksi mogli zobaczyć jak wy-

gląda m.in. tasiemiec nieuzbrojony, kleszcz czy glista ludzka. Nie brakowało również pytań o to, jak najlepiej usunąć kleszcza, jaki procent ludzi ma glisty i dlaczego nie powinno się jeść poziomek i jagód prosto z krzaka.

– Odpowiadałem na powyższe pytania i radziłem jakich zasad przestrzegać, żeby uchronić się przed zarażeniem, tj. myć ręce przed jedzeniem, myć warzywa i nie jeść mięsa z niepewnego źródła – tłumaczy dr Adam Bogdan z Katedry i Zakładu Biologii i Botaniki Farmaceutycznej. – Żeby nie było tak strasznie, najmłodszych częstowaliśmy słodkimi niespodziankami – własnoręcznie przygotowanymi żelkowymi motylicami wątrobowymi, glistami ludzkimi czy tasiemcami.

Wśród gości niedzielnego Pikniku Naukowego w Gdyni nie zabrakło przedstawicieli naszej Uczelni. Z zaciekawieniem wszystkie stoiska GUMed-u odwiedzili m.in. prof. Marcin Gru-

chała, prorektor ds. studenckich, prof. Jacek Bigda, dyrektor Biura Rektora ds. Strategii i Współpracy Międzynarodowej i mgr Ewa Kiszka, kierownik Działu Współpracy z Zagranicą, Promocji i Projektów Rozwojowych.

Serdecznie dziękuję Państwu za udział, zaangażowanie i obecność podczas obu akcji. Dziękuję również tym, bez których żadna z naszych akcji nie miałaby racji bytu – kierownikowi i pracownikom Działu Gospodarczego, Transportu, Zaopatrzenia, Zespołowi Projektów Internetowych oraz fotografowi Zbyszkowi Wszeborowskiemu i graficzce Sylwii Scisłowskiej. Jednocześnie zapraszam do udziału w kolejnych edycjach Medycznego Dnia Nauki i organizacji imprez w ramach Festiwalu Nauki.

Joanna Śliwińska,
Sekcja Informacji i Promocji

Dzięki tegorocznym środkom udało się pozyskać sprzęt dla następujących Klinik:

Medyczny Dzień Nauki

- platformę wibracyjną LOTOS dla Zakładu Fizjoterapii
- elektromiograf NuTrac Alpha z kompletami elektrod dla Zakładu Fizjoterapii
- mikroskop z kamerą dla Zakładu Ochrony Środowiska i Higieny Transportu
- model do nauki wkłuć AMBU IV Trainer dla Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii
- 6 ciśnieniomierzy – po 2 dla Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Chorób Tkanki Łącznej i Geriatrii; Katedry i Kliniki Chirurgii Onkologicznej; Kliniki Rehabilitacji
- 2 glukometry dla Katedry i Kliniki Chirurgii Onkologicznej
- 3 pulsoksymetry dla Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Chorób Tkanki Łącznej i Geriatrii
- 2 termometry bezdotykowe: po 1 dla Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Chorób Tkanki Łącznej i Geriatrii; Kliniki Rehabilitacji
- długi splint terapeutyczny ramienia dla Kliniki Rehabilitacji

PIKNIK NA ZDROWIE

- 2 wagi ze wzrostomierzem – po 1 dla Katedry i Kliniki Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii oraz Katedry i Kliniki Pediatrii, Diabetologii i Endokrynologii
- 7 glukometrów – 1 dla SKN Pielęgniarstwa Ratunkowego, 2 dla SKN Diabetologii Dziecięcej, 2 dla Diabetologicznego Studenckiego Koła Naukowego, 1 dla Pracowni Pielęgniarstwa Pediatricznego, 1 dla Kliniki Neurologii Dorosłych
- 15 ciśnieniomierzy, w tym 2 dziecięce – 1 dla Kliniki Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych, 1 dla Zakładu Pielęgniarstwa Społecznego i Promocji Zdrowia, 2 dla SKN Diabetologii Dziecięcej (jeden z mankietem dziecięcym), 2 dla Diabetologicznego Studenckiego Koła Naukowego, 1 dla Zakładu Nadciśnienia Tętniczego, 1 (dziecięcy) dla Pracowni Pielęgniarstwa Pediatricznego, po 2 dla: Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Kliniki Chorób Tkanki Łącznej i Geriatrii, Kliniki Alergologii i Pulmonologii oraz SKN Pielęgniarstwa Chirurgicznego
- skoliometr dla SKN Fizjoterapia w Pediatrii
- pluszowe misie dla IFMSA-Poland Oddział Gdańsk
- przyrząd do badania czucia w kształcie dysku oraz trzyczęściowy zestaw do pomiaru siły rąk dla Zakładu Fizjoterapii
- splint terapeutyczny 3/4 na kończynę dolną dla Kliniki Rehabilitacji
- aparat EKG dla Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Chorób Tkanki Łącznej i Geriatrii
- 2 nebulizatory dla Kliniki Alergologii i Pulmonologii
- po 2 termometry dla Katedry i Kliniki Pediatrii, Gastroenterologii, Hepatologii i Żywienia Dzieci oraz Katedry i Kliniki Pediatrii, Hematologii, Onkologii i Endokrynologii
- waga dla niemowląt dla Zakładu Pielęgniarstwa Położniczo-Ginekologicznego
- aparat do pomiaru cholesterolu dla Katedry i Kliniki Pediatrii, Diabetologii i Endokrynologii



Studentów szczególnie zaangażowanych w organizację Medycznego Dnia Nauki i Pikniku na Zdrowie nagroził rektor Janusz Moryś, więcej na str. 48.

Po imprezach powyższy sprzęt trafił bezpośrednio do Klinik i Zakładów, gdzie służy leczeniu pacjentów Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego, jak również wykorzystywany jest jako pomoc dydaktyczna podczas zajęć ze studentami.

SKN PARAMEDIC walczyło o trofea

Dwie drużyny z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego reprezentujące Studenckie Koło Naukowe PARAMEDIC wraz z opiekunem mgr. Kamilem Krzyżanowskim uczestniczyły w VII Mistrzostwach w Ratownictwie, które odbyły się w dniach 17-19 maja br. W zawodach wzięło udział 20 drużyn reprezentujących uczelnie medyczne, Ochotniczą Straż Pożarną, Straż Miejską, wolontariuszy PCK i Joannitów.

Poziom zawodów był dużo wyższy niż w poprzednich latach. Uczestnicy musieli zmierzyć się z własnymi słabościami, zmęczeniem, upałem, komarami oraz udowodnić, że poza posiadaniem ogromnej wiedzy są również niezwykle sprawni fizycznie. Konkurencje były wymagające, trzeba było m.in. zabezpieczyć poszkodowanego w nocnym wypadku masowym, ściągnąć poszkodowanego z drzewa, odnaleźć i uratować dziecko, prowadzić długą resuscytację, płynąć łódką na wyspę i tam udzielić pomocy, opatrzyć i przygotować do transportu poszkodowanego po wybuchu bimbrownika w lesie czy pomóc nurkowi z chorobą kesonową. Jedna konkurencja odbyła się na basenie i wymagała od uczestników umiejętności doskonałego pływania i szerokiej wiedzy z zakresu ratownictwa wodnego. Miłym zaskoczeniem było zdobycie przez drużynę GUMed PARAMEDIC II pucharu za Konkurencje Specjalne, który ufundował młodszy brygadier Andrzej Górczyński, komendant miejski PSP w Olsztynie.

Przedstawiciele Uczelni najszybciej i najlepiej zbadali i ewakuowali poszkodowanych z dna zbiornika wodnego zakopanego w ziemi, pokonując w walce o puchar 10 zespołów strażaków. Konkurencja ta wymagała nie lada odwagi od zawodników, musieli zejść po wąskiej drabince 4 metry pod ziemię do zbiornika i tam, w niezwykle trudnych warunkach, z ograniczonym dostępem światła zbadać i ewakuować poszkodowanego urazowego i dwóch świadków zdarzenia. Dzięki dobremu zgra-



niu zespołowemu oraz dużej wiedzy medycznej i sprawności fizycznej udało się obu drużynom reprezentującym GUMed zakończyć zadanie przed czasem. Nie każda drużyna startująca w zawodach poradziła sobie z tą konkurencją.

Zarówno GUMed PARAMEDIC I, jak i GUMed PARAMEDIC II ukończyły zawody na wysokich pozycjach. GUMed PARAMEDIC II uplasował się na 7 pozycji, drużynie GUMed PARAMEDIC I zabrakło zaledwie kilku punktów, by znaleźć się w czołowej dziesiątce. Kapitanem drużyny GUMed PARAMEDIC I był Jakub Jesionowski. W jej skład weszli Justyna Kacprowska, Joanna Nowak i Marta Pilacka. Drużynę GUMed PARAMEDIC II tworzyli Maciej Panasiuk, Tomasz Rombel, Sebastian Zduniak i Marta Szpilman, kapitan drużyny. Wszyscy reprezentanci Uczelni są studentami II roku ratownictwa medycznego. □

Petycja studentów do Ministra Zdrowia



Studenci zdrowia publicznego GUMed z okazji Światowego Dnia bez Tytoniu uczestniczyli 29 maja br. w konferencji w Ministerstwie Zdrowia. Głównym tematem spotkania była ochrona dzieci i młodzieży przed agresywnym marketingiem ze strony firm tytoniowych. Gośćmi specjalnymi wydarzenia byli dr Lubna Bahti z biura WHO w Genewie oraz wiceminister zdrowia Igor Radzewicz-Winnicki, na którego ręce studenci przekazali petycję o objęcie dzieci i młodzieży pełną ochroną przed technikami marketingowymi stosowanym przez przemysł tytoniowy. Studenci opiekowali się również wystawą zdjęć przedstawiających reklamy wyrobów tytoniowych oraz inne działania promocyjne producentów papierosów, których odbiorcami są dzieci i młodzież. Fotografie zostały wykonane w ramach fakultetu prowadzonego przez dr. Łukasza Balwickiego z Zakładu Zdrowia Publicznego i Medycyny Społecznej.

Treść petycja jest dostępna na stronie: www.petycje.pl □

Sylwetki nowych profesorów tytularnych

Prof. dr hab. Jerzy Kuczkowski

wywiad przeprowadził prof. Brunon L. Imieliński



Z przyjemnością odebrałem wiadomość o uzyskaniu przez Pana tytułu profesora. Składając gratulacje, chciałbym jednocześnie zadać szereg pytań, aby przybliżyć Pana postać naszym Czytelnikom. Czy można Pana Profesora nazwać Kociewiakiem, bo jeśli dobrze pamiętam pochodzi Pan z Pelplina i kiedyś bardzo ciepło opowiadał mi Pan o tym mieście, a zwłaszcza o szkole, w której uzyskał Pan świadectwo dojrzałości.

Jestem Kociewiakiem z cysterskiego Pelplina, siedziby biskupów diecezji chełmińskiej oraz miejsca pracy Stugi Bożego biskupa Konstantego Dominika. Świadectwo dojrzałości uzyskałem w Liceum Ogólnokształcącym im. ks. Janusza Pasierba w Pelplinie. W czasie nauki w liceum byłem aktywnym działaczem harcerskim (72 DW), a moje szczególne zainteresowania dotyczyły astronomii, fizyki oraz historii Pomorza. Mój nauczyciel religii ks. Andrzej Słiwiński, późniejszy ordynariusz diecezji elbląskiej, przekonał mnie do studiów medycznych.

Jak wyglądała droga naukowa i zawodowa, która doprowadziła Pana do tej zaszczytnej nominacji?

Jestem absolwentem Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Gdańsku z 1978 roku. W czasie studiów byłem aktywnym członkiem Koła Naukowego Immunologów przy Klinice Dermatologii. Zdobyłem pierwsze miejsce podczas konkursu na Konferencji STN oraz zaangażowanie w pracy naukowej sprawiło, że prof. J. Bowszyc i prof. F. Miedziński zaproponowali mi etat w Klinice Dermatologii. Dermatologiem nie zostałem, ponieważ wiązałoby się to z wyjazdem do Poznania. Jednakże immunologia kliniczna pozostawała w kręgu moich zainteresowań naukowych przez cały późniejszy okres życia. W drodze konkursu uzyskałem etat w Klinice Chorób Uszu, Nosa, Gardła i Krtani naszej Uczelni, a całe moje późniejsze życie zawodowe związałem z macierzystą Uczelnią. Miałem wiele wątpliwości czy postąpiłem właściwie wybierając otolaryngologię, a nie ginekologię i położnictwo. Początkowa nieufność przerodziła się w głęboką fascynację otolaryngologią. Stopniowo poznawałem metody diagnostyczne oraz metody leczenia chorób gardła, krtani, przetyku, nosa, zatok i uszu. Uczyłem się chętnie od moich profesorów i starszych kolegów. Uważałem, że każdy materiał biologiczny uzyskany od chorego powinien być poddany badaniu histologicznemu, bakteriologicznemu czy biochemicznemu. Umożliwiono mi pracę w przychodni oraz na innych oddziałach otolaryngologicznych. Doskonaliłem się w pracy

zawodowej, czego dowodami były kolejne stopnie specjalizacji z otorynolaryngologii i medycyny pracy. Karierę naukową w Klinice uwieńczyłem uzyskaniem stopni naukowych doktora medycyny i doktora habilitowanego. Kolejnymi etapami mojej drogi naukowej było uzyskanie w Uczelni stanowiska profesora nadzwyczajnego oraz ostatnio tytułu profesora medycyny nadanego przez Prezydenta RP. W czasie mojej już ponad 34-letniej pracy w Klinice Otolaryngologii miałem zaszczyt współpracować z wieloma wybitnymi lekarzami, a kontakty z nimi często wykraczały poza grunt ściśle zawodowy. Ze szczególnym upodobaniem przyglądałem się pracy innych chirurgów. Wiele wiedzy i doświadczenia zdobyłem od dr. Wojciecha Oździńskiego, prof. Jana Ruszla, prof. Jarosława Iwaszkiewicza, prof. Józefa Jordana, prof. Stanisława Betlejewskiego, dr. Janusza Żygadłowskiego i prof. Czesława Stankiewicza. Wielokrotnie wyjeżdżałem do polskich i zagranicznych ośrodków



otolaryngologicznych. Szczególnie miło wspominać pobytu naukowo-szkoleniowe w ośrodkach zagranicznych: prof. O. Ribariego (Uniwersytet w Budapeszcie, Węgry), prof. G. Brandenburga i Ch. Forda (Uniwersytet Stanowy w Madison WI, USA), prof. J. Helmsa (Uniwersytet w Würzburgu, RFN), prof. H. Hildmanna (Uniwersytet w Bochum, RFN), prof. M. Portmana (Instytut Portmana, Bordeaux, Francja), prof. E. Offeciarsa (Uniwersytet w Antwerpii, Belgia). Od początku mojej pracy lubiłem dydaktykę, a z kolegami dzieliłem się swoimi sukcesami oraz wątpliwościami. Chętnie słuchałem uwag i rad starszych, bardziej doświadczonych chirurgów. W pracy naukowej uzyskałem dużo wsparcia od profesorów naszej Uczelni różnych specjalności. Byli to tacy profesorowie jak: Kazimierz Szawłowski, Jerzy Dybicki, Jerzy Bowszyc, Albina Żółtowska, Ewa Boj, Michał Woźniak i Tadeusz Pawełczyk. W pracy najbardziej lubię przebywanie na bloku operacyjnym i operowanie chorych. Cenię sobie też możliwość kontaktu z pacjentami. Za naturalne uważam prowadzenie rozmów z chorymi w celu poinformowania ich o stanie zdrowia, zawiązaniu choroby, możliwościach leczenia oraz o rokowaniu. W dzisiejszej odhumanizowanej służbie zdrowia pacjenci są często traktowani przedmiotowo i wielokrotnie poszukują kontaktu osobistego z lekarzem, z którym mogliby podzielić się swoimi obawami i wątpliwościami. Dlatego zawsze przeprowadzam rozmowy z chorymi, których będę operował. Uważam również, że w obecnym systemie oceny pracowników naukowo-dydaktycznych w Uczelni, dokonania naukowe nie powinny być jedynymi podlegającymi ocenie.

Co zdecydowało o wyborze specjalności, którą z powodzeniem uprawia Pan w pełnym zakresie i który z członów terminu otorynolaryngologia jest Panu najbliższy?

Oczywiście, że jestem otorynolaryngologiem, chirurgiem głowy i szyi. Najbliższą była i nadal jest dla mnie otologia. Mimo że nie zdecydowałem się na pracę w Klinice Dermatologicznej w Poznaniu, posiadane umiejętności dermatochirurgiczne oraz znajomość immunologii klinicznej sprawiły, że wygrałem konkurs i zostałem zatrudniony w Klinice Chorób Uszu, Nosa, Gardła i Krtani AMG. Kierownik Kliniki profesor Jan Ruszel oraz profesor Jarosław Iwaskiewicz przyjęli mnie ciepło i wyrazili zgodę na kontynuowanie moich zainteresowań naukowych immunologią kliniczną. Prof. J. Ruszel, zgodnie z moimi zainteresowaniami naukowymi, zaproponował mi zajęcie się stanem immunologicznym pacjentów cierpiących na raka krtani, co stało się tematem mojej rozprawy doktorskiej oraz wskazał na otologię jako dziedzinę, którą mam się szczególnie interesować.

Nie tylko Pan był zadeklarowany w wyborze specjalności, ale podobno nakłonił Pan swego przyjaciela, prof. Narożnego do pójścia w swoje ślady?

Można tak powiedzieć, że od początku mojej pracy zawodowej otorynolaryngologia była moją pierwszą miłością. Początki były trudne, ale nigdy nie myślałem o zmianie specjalności. Tak to prawda, że nakłoniłem mojego przyjaciela ze studiów prof. Waldemara Narożnego do pracy w Klinice. Waldek był pierwszym kolegą, którego poznałem na studiach. Przez ten miniony okres zawsze dzieliliśmy ten sam pokój asystentów. Jestem dumny, że nasza przyjaźń przetrwała. Ponadto, co zawsze podkreślam, mieliśmy zbliżone zainteresowania naukowe.

Od początku pracy w Klinice brałem aktywny udział w pracach Polskiego Towarzystwa Otolaryngologów – Chirurgów Głowy i Szyi. Do dzisiaj pełnię funkcję przewodniczącego Oddziału Pomorskiego PTORL. Od 1980 roku uczestniczyłem w większości Zjazdów Naukowych organizowanych przez PTORL.

W początkowym okresie istnienia Kliniki jej założyciel, prof. Iwaskiewicz, dużą wagę przykładł do powikłań śródczaszkowych procesów zapalnych. Miałem sposobność współpracować w tym zakresie z Kliniką. Jak jest obecnie? Czy dalej ten problem jest specjalnością Kliniki? W Pana bogatym dorobku naukowym zauważyłem kilka prac m.in. o usznopochodnym wodogłowie i powikłaniach śródczaszkowych procesów zapalnych.

To było naturalne, że w czasach, kiedy możliwość leczenia chorób zapalnych uszu, gardła i zatok przy pomocy antybiotyków była ograniczona, powikłania rozwijały się bardzo często. Jak oglądam księgi ruchu chorych Kliniki, to w okresie powojennym ponad 50% przypadków stanowiły różnego typu powikłania. W początkach mojej pracy były one też częste. W trakcie leczenia tych powikłań prof. Iwaskiewicz chętnie współpracował z innymi specjalistami oraz przekazywał sekrety



chirurgii ucha i zatok. Zgadzam się z Panem Profesorem, że problem powikłań uszno- czy zatokopochodnych jest wciąż ważnym zagadnieniem klinicznym. Pomimo udoskonalenia metod diagnostycznych, chirurgicznych oraz możliwości stosowania doskonałych antybiotyków, powikłania nadal stanowią ważny problem, szczególnie w otolaryngologii dziecięcej. W niektórych kwestiach dotyczących sposobu postępowania, nadal mamy wiele wątpliwości. W zakrzepowym zapaleniu zatoki esowatej rozwijającym się w przewlekłym zapaleniu ucha środkowego dotyczą one sposobu postępowania z zatoką esowatą, podwiązywania żyły szyjnej wewnętrznej czy stosowania leków przeciwkrzepliwych. W usznopochodnych ropniach mózdzku trzeba dokonać wyboru – jaki sposób postępowania będzie najlepszy, a zarazem obciążony najmniejszym ryzykiem dla życia chorego. Podobnie postępowanie z zapaleniem wyrostka sutkowatego, rozwijającym się w czasie ostrego zapalenia ucha środkowego, jest nadal przedmiotem rozbieżności wśród otolaryngologów. Z kolei łagodny wodogłowie usznopochodne jest chorobą, którą trudno rozpoznać i wyleczyć. Szczególnie niebezpiecznymi dla narządu słuchu i równowagi są, coraz częściej spotykane, powikłania wewnątrzskroniowe. W tym wypadku powstaje pytanie czy mają one związek ze stanem zapalnym kości oraz długim okresem wyczekiwania na zabieg, czy może wynikają z błędnej techniki operacyjnej? Powikłania zatokopochodne stanowią również stan bezpośredniego zagrożenia życia i wymagają zawsze agresywnego leczenia chirurgicznego oraz intensywnej antybiotykoterapii. Związek powikłań uszno- i zatokopochodnych z bezpośrednim zagrożeniem życia, nierozstrzygnięte problemy dotyczące postępowania, wymusiły w sposób naturalny na zespole naszej Kliniki zainteresowanie tymi problemami. Zagadnieniom tym poświęcono wiele publikacji i prowadzimy nadal w tym kierunku badania. Między innymi moja praca habilitacyjna była poświęcona pogłębieniu wiedzy na temat patofizjologii przewlekłego zapalenia ucha środkowego.

Przeglądając Pana pokaźny dorobek naukowy zauważyłem prace dotyczące nagłej głuchoty, co wydaje mi się mieć ważne znaczenie społeczne (model gdańskiego leczenia nagłego niedosłuchu czuciowo-nerwowego), prace z pogranicza innych specjalności typu interdyscyplinarnego, np. z otoneurologii, z dziedziny chorób zakaźnych, a szczególnie z otolaryngologii wieku dziecięcego. Nie brakuje też publikacji z wykorzystaniem nowoczesnych technik, takich jak: metody immunologiczne i immunohistochemiczne, badania przy użyciu potencjałów wywołanych i badania aberracji chromosomowych. Osobne miejsce zajmuje zastosowanie hiperbarii tlenowej w onkologii otolaryngologicznej, a także w opanowywaniu szumów usznych.

Praca na Uczelni wymusza na wszystkich asystentach potrzebę współpracy. Musi ona istnieć między specjalistami różnych dziedzin. Dla mnie szczególnie ważna jest współpraca z neurologami, neurochirurgami, pediatrami, radiologami, patomorfologami, biologami molekularnymi. Moimi głównymi kierunkami zainteresowań naukowych były: badanie stanu immunologicznego chorych na raka krtani, badania immunohistochemiczne, bakteriologiczne i molekularne przewlekłego zapalenia ucha środkowego, badania nad patofizjologią otosklerozy, chorób ucha zewnętrznego, nagłego niedosłuchu czuciowo-nerwowego, powikłań zapalenia zatok i uszu, problemy otolaryngologii dziecięcej oraz historia otolaryngologii. Wśród badań, jakie przeprowadziłem warto w szczególności wymienić:

- badanie ekspresji czynników proliferacyjnych p53, Ki-67, inhibitora białek zależnych od cyklin p27 oraz telomerazy w ziarninowym i perlakowym zapaleniu ucha środkowego,
- badanie ekspresji liganda receptora aktywatora czynnika jądrowego κ B (RANKL) oraz osteoprotegeryny (OPG) w zapaleniu perlakowym i ziarninowym oraz zmianach okotowieruchołkowych w szczęce i w żuchwie,
- badanie ekspresji czynnika martwicy nowotworów TNF α , interleukiny-1 α , interleukiny-6, oraz interleukiny-10 w przewlekłym zapaleniu ucha środkowego.

Przeprowadziłem także badania epidemiologiczno-kliniczne u chorych z powikłaniami ostrego i przewlekłego zapalenia ucha środkowego, a wspólnie z prof. W. Narożnym badania nad etiologią niedosłuchu czuciowo-nerwowego oraz metod jego leczenia. Uczestniczyłem w zespole badającym metodę leczenia tlenem hiperbarycznym zmian popromiennych tkanek miękkich głowy i szyi oraz martwiczego zapalenia ucha. Wspólnie z prof. T. Pawełczykiem badamy udział fibroblastów w powstawaniu zmian tympanosklerotycznych w przewlekłym zapaleniu ucha środkowego. Pracuję także nad wprowadzeniem nowych metod operacyjnych w leczeniu niedosłuchu w otosklerozie, wysiękowym i przewlekłym zapaleniu ucha środkowego oraz nad doskonaleniem metod operacyjnych w towarzyszących powikłaniach, w tym w przetokach błędnikowych. Wprowadziłem do otolaryngologii nowe protezy oraz materiały do rekonstrukcji, a w ostatnim czasie metodę leczenia niedosłuchu przy pomocy zakotwiczonych w kości aparatów słuchowych BAHA oraz implantów ślimakowych. Wykonuję również operacje dekompresji nerwu twarzowego. Podkreślam zawsze, że moje publikacje są wynikiem współpracy z kolegami z Kliniki oraz innymi specjalistami.

Ostatnim, nagłośnionym przez media osiągnięciem, było pierwsze w Polsce Północnej wszczęcie implantu ślimakowego, czyli elektronicznej protezy słuchu. Dokonał Pan tego 22 kwietnia br. u pacjenta z nagłą, obustronną utratą słuchu, po wyczerpaniu prób leczenia m.in. w komorze hiperbarycznej. Wprowadzenie tej najnowocześniejszej metody ratowania słu-





chu wymagało długich przygotowań, a także stworzenia zespołu, któremu Pan przewodzi.

W Polsce procedura implantacji ślimakowej u chorych z obustronną głuchotą jest uznaną metodą leczenia od 20 lat, a liderem tych operacji jest pan prof. H. Skarżyński. W Polsce Północnej nie ma ośrodka, który by wykonywał te operacje. Dlatego podjąłem się trudu zorganizowania zespołu ds. implantacji ślimakowych. Powstał zespół, który potrafi nie tylko zakwalifikować, ale wykonać operację i prowadzić proces rehabilitacyjny. Niektórzy członkowie odbyli specjalistyczne szkolenia w krajowych i zagranicznych ośrodkach. Tu chciałbym serdecznie podziękować za pomoc doc. A. Żarowskiemu i prof. E. Ofieciersowi z Kliniki Otolaryngologii w Antwerpii oraz prof. K. Niemczykowi z Kliniki Otolaryngologii WUM. Nieocenioną okazała się także pomoc w tym przedsięwzięciu zastępcy dyrektora UCK dr. T. Jędrzejczyka.

Kto był dla Pana wzorem w pracy lekarskiej i naukowej?

Wzorem do naśladowania w pracy lekarskiej i naukowej był dla mnie prof. J. Iwaszkiewicz. Mimo że był już wówczas na emeryturze, często odwiedzał Klinikę i bardzo chętnie dzielił się z nami swoją wiedzą i umiejętnościami. Był On dla nas niedoścignionym Mistrzem, wspaniałym lekarzem, nauczycielem i chirurgiem. W pracy lekarskiej wzorem do naśladowania był też dla mnie dr W. Oździński, wspaniały chirurg głowy i szyi. Swoje umiejętności diagnostyczne i chirurgiczne zawdzięczam również starszym koleżankom i kolegom z Kliniki, z którymi miałem możliwość współpracować. Byli to: prof. J. Ruszel, prof. S. Betlejewski, prof. J. Jordan, prof. Cz. Stankiewicz, dr J. Zygadłowski, dr L. Popiel, dr Z. Zygmuntołowicz.

Co uważa Pan za swoje najważniejsze osiągnięcie w życiu naukowym i w działalności zawodowej?

Moim najważniejszym osiągnięciem w działalności zawodowej jest opanowanie wielu technik operacyjnych, niezbędnych w leczeniu chorych z przewlekłym zapaleniem ucha środkowego i ich powikłań, chorych z otosklerozą, nowotworami gruczołów ślinowych, nowotworami nosa i zatok, gardła i krtani. Udoskonaliłem metody operacyjne rekonstrukcji ucha środkowego u chorych z przewlekłym zapaleniem. Wprowadziłem nowe modele protezek i materiałów wszczepialnych w operacjach otosklerozy i przewlekłego zapalenia ucha środkowego. Wzorem prof. J. Iwaszkiewicza z powodzeniem wykonuję operacje

powikłań uszno- i zatokopochodnych. Opanowałem technikę leczenia przetok przychłonkowych oraz płynotoku usznego. Zajmuję się operacjami w przypadku wad rozwojowych występujących w obrębie ucha. Wymieniłem już operacje implantacji aparatów na przewodnictwo kostne BAHĄ oraz implantacji ślimakowych. Wspólnie z prof. W. Narożnym zmodyfikowaliśmy sposób leczenia zachowawczego chorych z nagłą głuchotą. Wyniki naszych badań opublikowaliśmy w czołowych czasopismach zagranicznych. Ten sposób leczenia stosujemy w Klinice Gdańskiej od 15 lat, co może stanowić przedmiot naszej satysfakcji zawodowej. Za moje najważniejsze osiągnięcia naukowe uważam zbadanie występowania genu BRST w nowotworach ślinianek, aktywności telomerazy w raku krtani, procesu niszczenia kości w przewlekłym zapaleniu ucha środkowego, powikłań zapalenia zatok i uszu, patofizjologii przewlekłego zapalenia ucha środkowego oraz badania immunohistochemiczne i molekularne w perlaku i tympanosklerozie. Ważnym dokonaniem naukowym jest wprowadzenie tlenu hiperbarycznego do leczenia martwiczego zapalenia ucha zewnętrznego oraz tkanek miękkich głowy i szyi.

Jakie są Pana aktualne plany naukowe?

Wiążę je z kontynuacją programu leczenia otosklerozy, leczenia głuchoty u chorych przy pomocy implantów ślimakowych lub zakotwiczonych aparatów BAHĄ. Rozwijam program leczenia rekonstrukcyjnego ucha po operacjach otwartych z zastosowaniem miotu kostnego. Prowadzę badania dotyczące procesu niszczenia kości w kieszonekch retrakcyjnych ucha. Do diagnostyki chorych z perlakowym zapaleniem ucha wprowadzam badania MRI. Chciałbym wprowadzić w Klinikę program leczenia chirurgicznego chorych z zaburzeniami przed-sionkowymi. Duże nadzieje wiąże z zakupem nowoczesnej aparatury, która umożliwi prowadzenie badań narządu przed-sionkowego. W wolnych chwilach zamierzam poświęcić się badaniom archiwalnym dotyczącym historii otolaryngologii.

Jak udaje się Panu godzić potrzeby chorych z trudną sytuacją wynikającą z ograniczeń w kontraktach narzucanych przez NFZ?

Obecnie, w wyniku biurokratycznych procedur NFZ, lekarz staje się w znacznej części księgowym zmuszonym do podejmowania decyzji opartych głównie na analizie ekonomicznej. Część procedur otolaryngologicznych, zawartych w kontraktach już przed rozpoczęciem ich realizacji jest deficytowa. Uważam, że istnieje nagląca potrzeba dokonania rzeczywistej wyceny tych procedur.

Niedawno uruchomiony został wspaniały szpital, który pomieścił kliniki zabiegowe. Na pewno w związku z tym odczuł Pan poprawę warunków pracy. Jak to przekłada się na odczucia pacjentów i czy wszystkie rozwiązania okazały się bezbłędne?

Uruchomione przed rokiem Centrum Medycyny Inwazyjnej jest niewątpliwie największym osiągnięciem władz Uczelni w jej historii. Jestem zaszczycony, że mogę pracować w tak nowoczesnym szpitalu. Nowoczesny blok operacyjny CMI zdecydowanie poprawił warunki pracy chirurgów. Wszystkie sale operacyjne są wyposażone w sprzęt do zapisywania i transmisji operacji. To jest naprawdę duże osiągnięcie, które pozwoli lepiej prowadzić dydaktykę oraz szkolić młodszych kolegów.

Dużo do życzenia pozostawia jednakże funkcjonowanie bloku operacyjnego na co dzień. Pacjenci są na ogół zadowoleni z warunków socjalnych i oferowanych sposobów leczenia. Jednak negatywnie oceniają skracanie czasu hospitalizacji.

Proszę wymienić swoich współpracowników, uczniów i kontynuatorów zapoczątkowanego przez Pana dzieła?

W badaniach naukowych bardzo sobie cenię efektywną współpracę z prof. Waldemarem Narożnym, prof. Czesławem Stankiewiczem, prof. Tadeuszem Pawełczykiem, dr Moniką Sakowicz-Burkiewicz, prof. Wojciechem Biernatem, dr Grażyną Gulidą, dr hab. Cecylią Tukaj, dr hab. Edytą Szurowską i dr hab. Ewą Łzycką oraz z dr. Bogusławem Mikaszewskim. Dwie ostatnie prace doktorskie, których byłem promotorem, poświęcone były etiologii otosklerozy oraz zmianom okołowierzchołkowym w szczęce i żuchwie. Wspólnie przygotowuję prace doktorskie poświęcone patofizjologii przewlekłego zapalenia ucha środkowego (PZUŚ) z tympanosklerozą, wysiękowego zapalenia ucha środkowego, kieszonek retrakcyjnych oraz morfologii okienka ślimaka.

Jakie są Pana pasje pozazawodowe? Zechce się Pan podzielić osiągnięciami dotyczącymi życia prywatnego?

Moim zainteresowaniem pozazawodowym pozostaje nadal historia, szczególnie Gdańska. Lubię fotografować, czytać książki historyczne. Jestem zwolennikiem aktywnego wypoczynku. Dość dużo podróżuję. Lubię turystykę pieszą i rowerową, uprawiam narciarstwo. Posiadam czwórkę rodzeństwa. Moje życie osobiste jest ustabilizowane. Jest w nim miejsce na miłość do żony Joanny, dwóch córek – Agaty i Julii oraz medycyny. Miłość rodzinna daje mi siłę, szczęście i zadowolenie, które stwarza dogodne warunki do samorealizacji zawodowej i naukowej. Żona Joanna jest lekarzem otorynolaryngologiem i audiologiem foniatrą. Starsza córka Agata, mężatka, jest



biologiem molekularnym. Młodsza córka Julia kończy właśnie szkołę podstawową. Podsumowując moje dotychczasowe życie myślę, że udało mi się zrównoważyć życie rodzinne z zawodowym. Dzięki temu mogłem zostać doświadczonym otorynolaryngologiem oraz profesorem medycyny.

Dziękując Panu Profesorowi za rozmowę, życzę spełnienia wszystkich zamierzeń i satysfakcji z pracy.

□

Kadry GUMed

Stopień doktora habilitowanego otrzymali:

dr hab. Wioleta Barańska-Rybak
dr hab. Alicja Dąbrowska-Kugacka

Na stanowisko profesora nadzwyczajnego został zatrudniony

dr hab. Leszek Tylicki

Na stanowisko adiunkta zostali zatrudnieni:

dr hab. Joanna Kwiatkowska
dr med. Arkadiusz Szarmach

Na stanowisko starszego wykładowcy został zatrudniony

dr med. Tomasz Bandurski

Jubileusz długoletniej pracy w GUMed obchodzą:

20 lat

dr n. med. Agnieszka Maciejewska
dr n. med. Elżbieta Zedler

25 lat

Zofia Maciąg

mgr biol. Regina Paszkowska

30 lat

Barbara Kozierowska

35 lat

Jadwiga Wyszowska

Pracę w Uczelni zakończyli:

lek. Edyta Drzazga-Bandosza
mgr Lucyna Lewandowska

Zmiany na stanowiskach kierowniczych w grupie pracowników niebędących nauczycielami akademickimi:

- z dniem 31.05.2013 r. mgr Hanna Kortas, kierownik Biblioteki Wydziału Farmaceutycznego zakończyła pracę w GUMed
- z dniem 1.06.2013 r. mgr Małgorzata Pawlak powierzono funkcję kierownika Biblioteki Wydziału Farmaceutycznego

Zmiany w zakresie pełnienia funkcji kierowników jednostek organizacyjnych:

- z dniem 1.06.2013 r. dr hab. Ewie Łzyckiej-Świeszewskiej powierzono funkcję kierownika Zakładu Patolo-

gii i Neuropatologii, dotychczas pełniła funkcję p.o. kierownika

□

Kadry UCK

Jubileusz długoletniej pracy w UCK obchodzą:

20 lat

Zofia Goliasz
Aneta Kotodziejka
Renata Mikłasz
Ewa Ruc
Joanna Seta-Kowalska
Anna Ulaniuk

25 lat

Izabela Łzykowska
Sonia Obarzańska

35 lat

Anna Aniszewska
Ewa Całka

40 lat

Lila Kulesza

□

Nie taki robot straszny jak go malują

Robot chirurgiczny i operacje robotowe od lat wzbudzają mieszane uczucia w naszym kraju. Z jednej strony mamy wykreowaną w USA modę na robota, która skutkuje stałym wzrostem liczby takich urządzeń na całym świecie, a z drugiej strony – polskie realia ekonomiczne oraz organizacyjna niechęć środowisk medycznych do promowania chirurgii małoinwazyjnej. O tym czy w Polsce jest miejsce na chirurgię robotową rozstrzygną niebawem Agencja Oceny Technologii Medycznych oraz Narodowy Fundusz Zdrowia.

W przededniu tych decyzji rodzi się pytanie: jaka jest opinia o tym urządzeniu jej przyszłych potencjalnych użytkowników? Robot da Vinci jest znany polskim lekarzom wyłącznie ze staży zagranicznych lub konferencji, podczas których mają „ekskluzywną” możliwość 10-minutowych testów, często z tzw. oddechem na plecach kolegów stojących w kolejce.

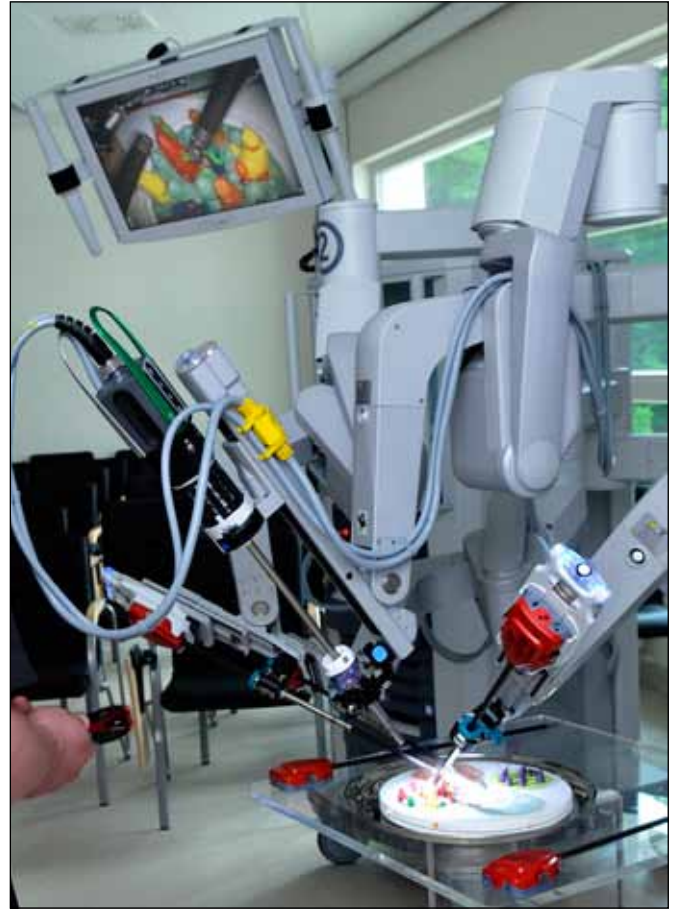
Chcąc realnie zapoznać szerokie grono naszych chirurgów z możliwościami robota, udało się zorganizować w dniach 21-22 maja br. (przy ogromnej pomocy dr. Makarewicza i prof. Jaśkiewicza) warsztaty robotowe w Centrum Medycyny Inwazyjnej w Gdańsku.

Firma Medim (wyłączny dystrybutor urządzeń firmy Intuitive na Polskę) wyposażyła salę konferencyjną Kliniki Chirurgii Onkologicznej w dwa roboty da Vinci, piątej (najnowszej) generacji.

Jeden posiadał ramiona uzbrojone w narzędzia treningowe i obsługiwał realne pole operacyjne, tzw. *dry lab*, zastąpione z czasem przez zakupione w sklepie mięsnym kurczaki. Drugi był typowym wirtualnym trenażerem z licznymi aplikacjami do ćwiczeń zarówno pewnych czynności chirurgicznych, jak też całych procedur leczniczych. Na ekranie projektora multimedialnego stale prezentowano filmy szkoleniowe z prawdziwych operacji robotowych.

W warsztatach udział wzięli lekarze z Kliniki Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Transplantacyjnej, Kliniki Chirurgii Onkologicznej, Kliniki Torakochirurgii, Kliniki Urologii oraz Kliniki Ginekologii, Ginekologii Onkologicznej i Endokrynologii Ginekologicznej. Zajęcia prowadzono według specjalnego grafiku, który pozwalał wszystkim kolegom uczestniczącym w warsztatach na wielogodzinne testowanie obu urządzeń. Niektórzy lekarze (dr Śledziński, dr Kłęcz, dr Bobowicz) chęć ujarzmania tego cudu techniki przynieśli dodatkowo na godziny późnowieczorne, udowadniając duży głód takich przedsięwzięć.

Był również aspekt naukowy. Dr Łaski oraz dr Kobiela z Kliniki Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Transplantacyjnej pod-



czas warsztatów zainicjowali badanie, którego celem będzie porównanie chirurgii robotowej z laparoskopią w zakresie precyzji oraz tzw. komunikacji dotykiem (z angielskiego *haptic*).

Nie zapomniano o dydaktyce. W prezentacji robotów brali również udział studenci V i VI roku Wydziału Lekarskiego oraz Wydziału Inżynierii Politechniki Gdańskiej. Warsztaty były też dużym wydarzeniem medialnym, z udziałem telewizji włącznie.

Jak podkreślała większość uczestników, praca robotem da Vinci wydaje się łatwiejsza od chirurgii laparoskopowej, dlatego należy oczekiwać z namiennie krótszej „krzywej uczenia”. Operując robotem chirurg uzyskuje trójwymiarowy obraz pola operacyjnego w dziesięciokrotnym powiększeniu, w naturalnych barwach, przez co ma możliwość bardzo precyzyjnego preparowania tkanek. Z drugiej strony trudniejsza do nauczenia laparoscopia umożliwia w doświadczonych rękach, zwłaszcza wsparta systemem obrazowania 3D Viking, wykonanie praktycznie wszystkich tych samych zadań operacyjnych co robot, przy dużo mniejszych kosztach.

Niezależnie od dalszych losów chirurgii robotowej w Polsce (wierzymy przynajmniej w jej obecność w wyselekcjonowanych ośrodkach referencyjnych) cel warsztatów został osiągnięty. Udało się bliżej poznać to urządzenie i wyrobić swoją własną opinię.

dr hab. Jacek Sznurkowski,
dr Wojciech Makarewicz,
Klinika Chirurgii Onkologicznej



Po co nam ten Erasmus?

Po co nam ten Erasmus? Taka refleksja pojawiła się u mnie po 15 maja tego roku. Dlaczego akurat wtedy? Chyba dlatego, że wspólnym wysiłkiem grupy około 10 osób złożyliśmy wniosek o Nową Kartę Erasmusa dla naszej Uczelni na lata 2014-2020. Ale czy to jest nam, Uczelni, potrzebne? Postaram się udowodnić, że tak.

Gdański Uniwersytet Medyczny uczestniczy w Erasmusie od 1998 roku. W 1997 roku, kiedy powstał Dział Współpracy z Zagranicą, złożyliśmy pierwszy wniosek o udział w Programie. Zaczynaliśmy wtedy od współpracy z 11 uczelniami partnerskimi i w pierwszym roku realizacji programu za granicę wyjechało 22 studentów. Dzisiaj współpracujemy z 53 uczelniami w UE. Przez te lata udało nam się pozyskać dla Uczelni 2 mln €. Na część studiów lub praktykę wyjechało blisko 1 000 studentów na 6 459 miesięcy oraz 108 nauczycieli celem wygłoszenia wykładów w uczelniach partnerskich. Studenci przyjeżdżający co roku do

naszej Uczelni stanowią 5% całkowitej liczby zagranicznych studentów w GUMed. W roku akademickim 2012-2013 ponad 100 osób skorzysta z wyjazdów w ramach Programu.

Ale czy korzyścią z udziału w Programie są tylko wyjazdy? I jakie są dodatkowe korzyści z samego wyjazdu i odbycia części studiów za granicą? Zanim odpowiem na to pytanie wymienię nazwiska kilku osób pracujących w naszej Uczelni. Nie jestem w stanie wymienić wszystkich (jest ich blisko tysiąc) za co bardzo przepraszam.

Czy znają Państwo takie osoby, jak dr hab. Bartosz Karaszewski (przewodniczący Akademii Młodych Uczonych PAN, laureat wielu prestiżowych konkursów), dr Marcin Skrzypski (laureat wyróżnienia „Merit Award” przyznawanego przez Amerykańskie Towarzystwo Onkologii Klinicznej, laureat rządowego programu „Top 500 Innovators”), dr Robert Szymczak (wiceprezes Polskiego Towarzystwa Medycyny i Ratownictwa Górskie-

Koordynatorzy Programu LPP/Erasmus	
Uczelniany Koordynator Programu LPP/ERASMUS	mgr Ewa Kiszka Dział Współpracy z Zagranicą, Promocji i Projektów Rozwojowych adres: ul. M. Skłodowskiej-Curie 3A, 80-210 Gdańsk tel. (58) 349 11-61, faks: (58) 349 11-62 e-mail: ekiszka@gumed.edu.pl
Osoby kontaktowe LPP/ERASMUS w Dziale Współpracy z Zagranicą, Promocji i Projektów Rozwojowych	mgr Dawid Spychała, e-mail: d.spychala@gumed.edu.pl mgr Karolina Derda, e-mail: k.derda@gumed.edu.pl tel./faks: (58) 349 12-00
Koordynator Wydziałowy Programu LLP/ERASMUS na Wydziale Lekarskim z Oddziałem Stomatologicznym	prof. dr hab. Maria Alicja Dębska-Ślizień Katedra i Klinika Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych adres: ul. Dębinki 7, 80-211 Gdańsk tel. (58) 349 25-05, faks: (58) 349 11-86 e-mail: adeb@gumed.edu.pl
Osoba kontaktowa LPP/ERASMUS na Wydziale	mgr Ewa Cieśla tel. (58) 349 12-05, faks: (58) 349 10-68 e-mail: erasmus.wl@gumed.edu.pl
Koordynator Wydziałowy Programu LPP/ERASMUS na Wydziale Farmaceutycznym z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej	dr hab. Michał Markuszewski, prof. nadzw. Zakład Biofarmacji i Farmakokinetiki adres: al. J. Hallera 107, 80-416 Gdańsk tel. (58) 349 14-93 (16-69), faks: (58) 349 19-62, kom. 604 176 903 e-mail: markusz@gumed.edu.pl
Osoba kontaktowa LPP/ERASMUS na Wydziale	Weronika Żurawska tel. (58) 349 12-01, faks: (58) 349 12-97 e-mail: erasmus.wf@gumed.edu.pl
Koordynator Wydziałowy Programu LPP/ERASMUS na Międzyuczelnianym Wydziale Biotechnologii UG i GUMed	dr Anna Ihnatowicz adres: ul. Kładki 24, 80-822 Gdańsk tel. (58) 523 63-31, faks: (58) 523 64 30, kom. 665 500 151 e-mail: ihnatowicz@biotech.ug.gda.pl
Osoba kontaktowa LPP/ERASMUS na Wydziale	Halina Podbereska tel. (58) 523 63-20, faks: (58) 523 64-30 e-mail: halina@biotech.ug.gda.pl
Koordynator Wydziałowy Programu LPP/ERASMUS na Wydziale Nauk o Zdrowiu z Oddziałem Pielęgniarstwa i Instytutem Medycyny Morskiej i Tropikalnej	dr Marcelina Skrzypek-Czerko Zakład Pielęgniarstwa Neurologiczno-Psychiatrycznego adres: ul. Dębinki 7, 80-211 Gdańsk tel. (58) 349 19-22, kom. 691 258 585 e-mail: marcelinaskrzypek@gumed.edu.pl
Osoba kontaktowa LPP/ERASMUS na Wydziale	mgr Klaudia Owczarek tel. (58) 349 12-16, faks: (58) 349 12-49 e-mail: erasmus.wnoz@gumed.edu.pl

go, zdobył już trzeci ośmiotysięcznik, ostatnio Mount Everest)? To są Erasmusi i chyba śmiało mogą powiedzieć, że ten wyjazd zmienił ich życie, otworzył nowe możliwości, pozwolił bardziej uwierzyć w siebie i własne możliwości, zaraził nową pasją.

Międzynarodowe Centrum Badań Szkolnictwa Wyższego z Uniwersytetu w Kassel zrealizowało projekt o akronimie VALE-RA, który miał na celu ocenę wpływu mobilności studentów uczestniczących w programie Erasmus na ich późniejszą karierę zawodową. Różni eksperci zostali poproszeni (w formie ankiety) o wyrażenie opinii na temat wpływu programu Erasmus na zawodowe kompetencje studentów. W badaniu były brane pod uwagę następujące obszary: znajomość obcych krajów, przygotowanie do przyszłej pracy i zatrudnienia, wiedza akademicka i umiejętności, kompetencje międzykulturowe oraz znajomość języka obcego.

Kompetencje wyjeżdżających studentów są dużo wyżej oceniane niż studentów niemobilnych. Prawie wszyscy ankietowani eksperci wyrazili opinię, że byli studenci programu Erasmus są lepiej przygotowani do pracy w międzynarodowym środowisku oraz do podjęcia pracy o międzynarodowym charakterze.

To tyle o ludziach, a co jeśli chodzi o Uczelnię? Po pierwsze, pozyskanie 2 mln € na działania mające wpływ na jakość nauczania. Czy 20-30 lat temu mogliśmy myśleć o wyjeździe na studia za granicę? Dzięki temu Programowi stało się to możliwe na masową skalę. Może też niewiele osób pamięta, że właśnie w ramach realizacji tego Programu powstały w pierwsze Katalogi Przedmiotów ECTS dzięki takim osobom jak prof. Janusz Limon na Wydziale Lekarskim, prof. Franciszek Sączewski na Wydziale Farmaceutycznym i prof. Jacek Bigda na Międzyuczelnianym Wydziale Biotechnologii. Pierwsze zajęcia w języku angielskim były prowadzone w ramach tego Programu. Były one organizowane indywidualnie, ogromnym wysiłkiem ludzi pełniących w kolejnych kadencjach funkcje koordynatorów uczelnianych i wydziałowych. Wymienię tylko kilku z nich: prof. Janusz Moryś, prof. Jacek Bigda, prof. Leszek Bieniaszewski, prof. Franciszek Sączewski, prof. Leszek Bidzan, prof. Maria Dudziak, dr Jacek Kaczmarek, dr Rafał Dziadziuszko i dr Jerzy Dziewiątkowski.

Rok akademicki	Granty dla studentów i nauczycieli (€)	Fundusze na obsługę Programu (€)	Umowy bilateralne
1998/1999	12 000,00	3 100,00	11
1999/2000	17 154,00	4 088,00	19
2000/2001	52 805,00	8 719,00	26
2001/2002	55 152,00	8 740,00	26
2002/2003	46 104,00	7 015,00	26
2003/2004	45 480,00	5 780,00	27
2004/2005	78 410,00	4 375,00	29
2005/2006	115 060,00	5 750,00	33
2006/2007	138 505,00	5 750,00	35
2007/2008	166 698,00	9 780,00	45
2008/2009	198 371,00	16 560,00	54
2009/2010	187 570,00	16 080,00	53
2010/2011	183 350,00	16 080,00	56
2011/2012	185 440,00	16 650,00	53
2012/2013	216 000,00	19 500,00	55
2013/2014*	239 930,00	17 030,00	53
SUMA	1 938 029,00	164 997,00	

*prognoza

Suma całkowita grantu 1999-2013: 2 103 026,00 € – kwota może ulec zmianie. Studenci LLP/Erasmus przyjeżdżający co roku na naszą uczelnię stanowią 5% całkowitej liczby zagranicznych studentów na GUMed. W roku akademickim 2012/2013 padł rekord wyjazdów studentów – ponad 90 osób. Liczba całkowita (nauczyciele, pracownicy, studenci) wyjazdów w ramach Programu również będzie najwyższa w historii GUMed: 101. Pierwszy raz pęknie setka.

Rok akademicki	Wyjeżdżający			Przyjeżdżający		
	Liczba studentów	Liczba studentomiesięcy	Liczba nauczycielotygodni	Liczba studentów	Liczba studentomiesięcy	Liczba nauczycielotygodni
1998/1999	22	135	0	0	0	0
1999/2000	32	196	12	3	18	12
2000/2001	30	212	6	6	36	6
2001/2002	43	335	5	9	54	5
2002/2003	38	294	2	13	78	2
2003/2004	48	373	2	11	66	2
2004/2005	49	391	1	11	66	1
2005/2006	50	420	4	12	72	4
2006/2007	53	428	4	12	72	4
2007/2008	83	541	15	11	66	2
2008/2009	76	519	19	16	96	2
2009/2010	72	486	5	21	132	1
2010/2011	86	575	6	38	235	2
2011/2012	72	451	10	31	207	5
2012/2013	91	520	10	39	277	-
2013/2014*	91	583	7	39	300	-
SUMA:	936	6459	108	272	1775	48

A dlaczego chcemy to kontynuować?

Przed Erasmusem nie mieliśmy ani studiów w językach obcych, ani studentów zagranicznych. Przeszliśmy ciężką i trudną drogę, dzięki której teraz jesteśmy najbardziej międzynarodową uczelnią w regionie i jedną z czołowych uczelni w Polsce.

Nie ma dobrej uczelni bez studentów i naukowców z innych krajów, bez mobilności, bez programów anglojęzycznych i bez skutecznego istnienia w światowej nauce. Umiedzyznarodowienie to jeden z kluczowych elementów polityki jakości uczelni, która aby się rozwijać, musi istnieć w kontekście międzynarodowym.

W rankingach polskich szkół wyższych opracowywanych przez *Perspektywy* i *Rzeczpospolitą* kryterium „Umiedzyznarodowienie” jest poddawane ocenie od 2006 roku i ciągle zyskuje na znaczeniu, stając się ważnym priorytetem działań uczelni.

W kryterium tym, z mocą 15%, ocenia się liczbę programów studiów w języku obcym, liczbę studentów studiujących w języku obcym, liczbę studentów wyjeżdżających i przyjeżdżających w ramach wymiany, wielokulturowość środowiska studenckiego, liczbę nauczycieli akademickich z zagranicy oraz liczbę wykładów w języku obcych. Jednak w standardach światowych najważniejszym wyznacznikiem umiedzyznarodowienia jest procent studentów zagranicznych studiujących na danej uczelni.

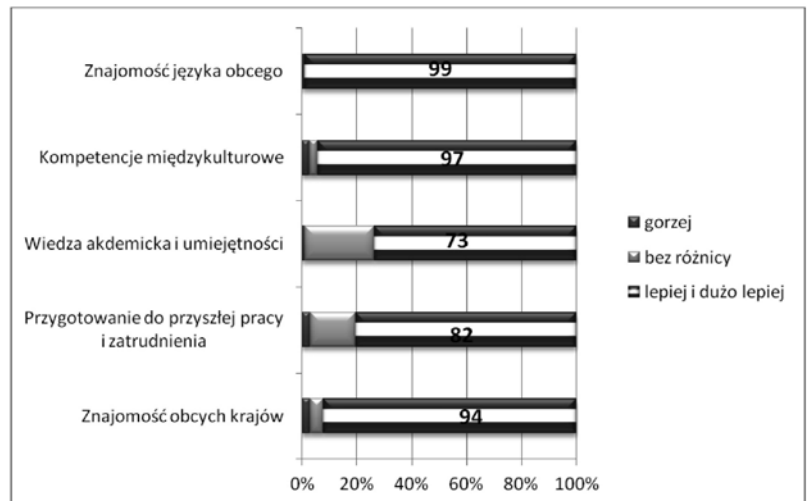
W tegorocznym Rankingu nasza Uczelnia zajęła 12 miejsce wśród wszystkich uczelni akademickich i 4 wśród uczelni medycznych – w kategorii ogólnej, a także 12 miejsce w Polsce w kategorii „Umiedzyznarodowienie” oraz 1 miejsce wśród uczelni pomorskich! Ta pozycja zobowiązuje!

Aktualnie w Polsce studiuje 24 tysiące studentów zagranicznych – to jest zaledwie 1,37% ogółu studiujących. Według badań, do 2020 roku ich liczba powinna wzrosnąć do 70 tysięcy, a ambitny plan zakłada nawet 100 tysięcy. Wzrost liczby studentów zagranicznych nie jest celem samym w sobie. Powinien on wynikać z międzynarodowej pozycji naukowej uczelni. Kształcenie studentów zagranicznych jest jednym z ważnych aspektów umiedzyznarodowienia uczelni.

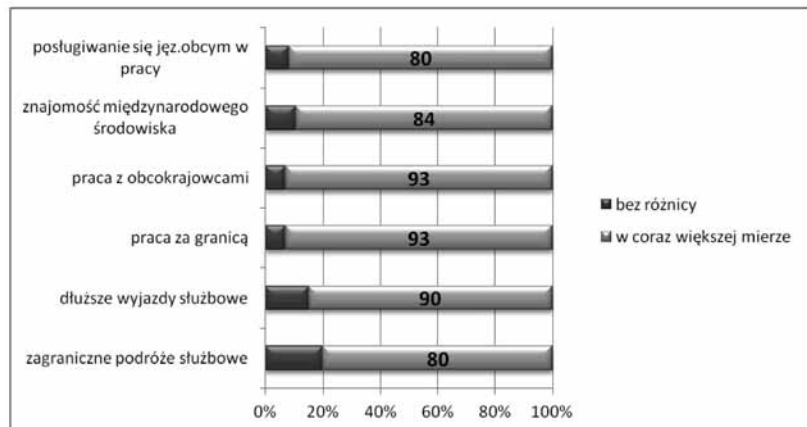
Kilka słów o samym Erasmusie

Dla chcącego nie ma nic trudnego! To słowa Erazma z Rotterdamu, którego imieniem został nazwany jeden z komponentów Programu „Uczenie się przez całe życie”, skierowany do szkół wyższych, ich studentów i pracowników. Idea Programu, który w powstał w 1987 roku (w zeszłym roku obchodził swoje 25-lecie) jest rozwijanie międzynarodowej współpracy szkół wyższych. Aktualnie w Erasmusie uczestniczy 28 krajów Unii Europejskiej oraz kandydująca Turcja, 3 kraje Europejskiego Obszaru Gospodarczego: Islandia, Lichtenstein, Norwegia oraz Szwajcaria.

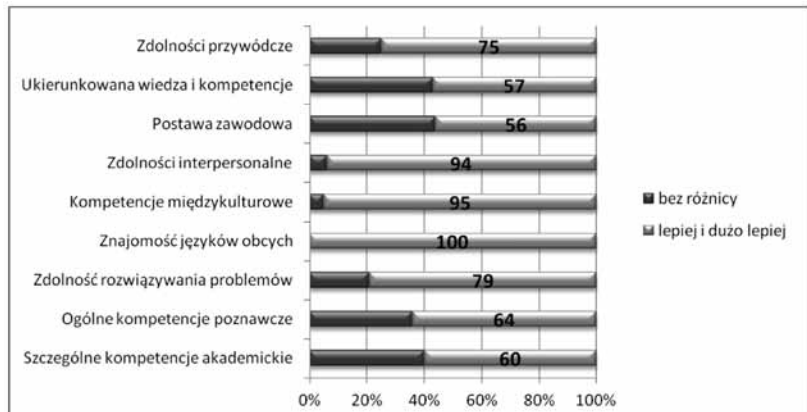
Kompetencje byłych studentów Erasmus po powrocie z zagranicy w porównaniu z niemobilnymi studentami (odpowiedzi ekspertów w %)



Kompetencje studentów uczestniczących w programie Erasmus po powrocie ze stażu w porównaniu z niemobilnymi studentami (odpowiedzi ekspertów w %)



Przygotowanie byłych studentów Erasmus do pracy w międzynarodowym środowisku w porównaniu do niemobilnych studentów (odpowiedzi ekspertów w %)



Źródło: *The Professional Value of ERASMUS Mobility* by Oliver Bracht, Constanze Engel, Kerstin Janson, Albert Over, Harald Schomburg and Ulrich Teichler International Centre for Higher Education Research (INCHER-Kassel) University of Kassel, Kassel, Germany

Uczelnie biorące udział w Erasmusie mają możliwość prowadzenia wymiany studentów na część studiów lub praktykę, prowadzenia wymiany pracowników uczelni, organizowania kursów, udziału w projektach, udziału w sieciach Erasmus. Wnioski o przyznanie funduszy z budżetu programu Erasmus składają instytucje, a nie indywidualni beneficjenci. Studenci i pracownicy szkół wyższych zwracają się o dofinansowanie wyjazdów w ramach Erasmus do swoich macierzystych uczelni.

Warunkiem udziału w programie i ubiegania się o fundusze jest uzyskanie przez instytucję Karty Uczelni Erasmus (*Erasmus University Charter*). Jest to rodzaj certyfikatu umożliwiający uczelni ubieganie się o fundusze na konkretne działania przewidziane w programie. Karta nadawana jest na okres wieloletni. Uzyskanie Karty uprawnia szkołę wyższą do udziału w Programie, ale nie oznacza przyznania funduszy. Wnioski o środki finansowe na konkretne działania przewidziane w programie uczelnie składają co roku do tzw. Agencji Narodowej. Rolę tę w Polsce pełni od lat Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji.

Serdecznie zapraszamy wszystkich studentów i pracowników naszej Uczelni do udziału w Programie.

mgr Ewa Kiszka,
koordynator uczelniany Programu LLP/Erasmus

Symposium farmaceutów

Interdyscyplinarne badania dla farmacji były tematem siódmego polsko-niemieckiego sympozjum (7th Polish-German Symposium on Pharmaceutical Sciences *Interdisciplinary research for pharmacy*) poświęconego prezentacji osiągnięć nauk farmaceutycznych, które odbyło się 24 i 25 maja br. w Gdańsku. Organizatorem tegorocznego zjazdu był Wydział Farmaceutyczny z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Było to pierwsze międzynarodowe spotkanie naukowców, odbywające się po otrzymaniu przez Wydział Farmaceutyczny tytułu Krajowego Naukowego Ośrodka Wiodącego (KNOW). Opiekę nad Symposium sprawowała prof. Małgorzata Sznitowska wraz z Komitetem Naukowym i Organizacyjnym. Honorowy patronat objął prof. Janusz Moryś, rektor GUMed, a w uroczystości udział wzięła konsul Niemiec w Gdańsku – Annette Klein. W konferencji uczestniczyło około 180 naukowców współpracujących z wydziałami farmaceutycznymi w Kilonii, Düsseldorfie, Halle, Berlinie, Poznaniu, Krakowie i Gdańsku.

Podczas konferencji zaprezentowano wyniki najnowszych badań z zakresu m.in. technologii farmaceutycznej, farmakologii, farmakodynamiki, biofarmacji, syntezy i analizy chemicznej. Wykłady plenarne przedstawili prof. Reinhard Neubert (Halle) oraz prof. Roman Kalisz (Gdańsk). W drugim dniu wykłady wygłosili przedstawiciele uczestniczących ośrodków naukowych, profesorowie: Jörg Breitzkreutz (Düsseldorf), Tomasz Gośliński (Poznań), Thomas Groth (Halle), Ewa Skrzypczak-Pietraszek (Kraków), Cornelia Keck (Berlin), Christian Peifer (Kilonia) i Krzysztof Cal (Gdańsk).

Młodzi naukowcy mogli zaprezentować swoje osiągnięcia naukowe w postaci posterów, spośród których, po ustnej prezentacji osiągnięć, zostało nagrodzonych 6 najlepszych. Uczestnicy zapoznali się także z ofertą firm: Brabender Pharma GmbH, ERWEKA POLAND sp. z o.o., Metler Toledo, OCEANIC SA, Physiolution GmbH, PRECOPTIC Co. Konferencja zakończyła się kolacją na „Darze Pomorza” w Gdyni.

Kongres osteoporozy

Komitet Organizacyjny V Środkowo-Europejskiego Kongresu Osteoporozy i Osteoartrozy zaprasza na spotkanie, które odbędzie się w Krakowie 20-21 września 2013 r. Organizatorzy przewidują około 500 uczestników z kraju i zagranicy oraz w sumie 90 doniesień naukowych. Wśród zaproszonych gości są profesorowie J. Kanis, S. E. Papapoulos i H. Resch.

Szczegółowe informacje są dostępne na stronie www.kongres.osteoporoza.pl

Jadwiga Famielec

X edycja Konkursu „OTWARTE DRZWI”

W tym roku przypada X jubileuszowa edycja Konkursu na najlepsze prace z zakresu rehabilitacji zawodowej, medycznej lub społecznej. Jest on adresowany do absolwentów studiów magisterskich i doktoranckich oraz osób, które obroniły pracę doktorską w innym trybie. Wzorem lat ubiegłych pracę mogą zgłosić: dziekan wydziału, dyrektor instytutu, promotor lub recenzent. Pod uwagę będą brane prace obronione do 24 miesięcy przed dniem ogłoszenia Konkursu – 20 maj 2013 r.

Termin zakończenia zgłaszania prac upływa 22 lipca br. (decyduje data stempla pocztowego).

Nagrody dla laureatów prac magisterskich w kategoriach: zdrowotna, zawodowa lub społeczna to: I miejsce – 5 000 zł, II miejsce – 3 000 zł, III miejsce – 2 000 zł. Dla autora najlepszej pracy doktorskiej przewiduje się nagrodę w wysokości 7 000 zł.

Regulamin oraz formularz zgłoszeniowy dostępne są na stronie internetowej PFRON w zakładce Konkursy.

Miejsce przesyłania prac: Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, al. Jana Pawła II 13, 00-828 Warszawa z dopiskiem „OTWARTE DRZWI”.

Prace należy składać w wersji papierowej (zszytej w sposób trwały) w 1 egzemplarzu.

Do pracy należy dołączyć:

- wypełniony i opatrzony podpisami formularz zgłoszeniowy, który można pobrać ze strony www.pfron.org.pl/portal/pl/379/1937/X_jubileuszowa_edycja_Ogolnopolskiego_Konkursu_OTWARTE_DRZWI.html
- streszczenie pracy o objętości ok. 8 tys. znaków, które powinno zawierać:
 - prezentację przedmiotu pracy,
 - informację o celach i założeniach pracy,
 - najważniejsze wnioski wynikające z pracy,
 - informację o możliwości praktycznego wykorzystania wyników pracy w życiu codziennym,
- recenzje pracy,
- płytę CD/DVD z wersją elektroniczną pracy zawierającą streszczenia,
- formularz zgłoszeniowy.

Na płycie należy umieścić w sposób trwały (np. niezmywalnym flamastrem) tytuł pracy oraz imię i nazwisko autora. W przypadku prac o objętości przekraczającej 200 stron maszynopisu, wymagane jest przesłanie także egzemplarza w wersji papierowej, zgodnie z § 4 ust. 2 Regulaminu Konkursu.

Dodatkowe informacje:

Magdalena Karowska-Koperwas, tel. 22 50 55 276

Tomasz Wojakowski, tel. 22 50 55 448

e-mail: coi@pfron.org.pl

Nowi doktorzy

NA WYDZIALE LEKARSKIM

stopień naukowy doktora habilitowanego nauk medycznych uzyskały:

1. dr n. med. Alicja DĄBROWSKA-KUGACKA – adiunkt, Klinika Kardiologii i Elektroterapii Serca II Katedry Kardiologii GUMed, praca pt. *Hemodynamika skurczu serca podczas różnych rodzajów stymulacji przedsionkowej*, uchwała Rady Wydziału Lekarskiego z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk medycznych w zakresie medycyny – kardiologia,
2. dr n. med. Magdalena Maria LANGE – adiunkt, Katedra i Klinika Dermatologii, Wenerologii i Alergologii GUMed, praca pt. *Mastocytoza skóry u dzieci i dorosłych: ocena wartości diagnostycznej i rokowniczej wybranych parametrów klinicznych i laboratoryjnych*, uchwała Rady Wydziału Lekarskiego z dnia 13 czerwca 2013 r. w sprawie nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk medycznych w zakresie medycyny – dermatologia – wenerologia,
3. dr n. med. Natalia MAREK-TRZONKOWSKA – adiunkt, Zakład Medycyny Rodzinnej Katedry Medycyny Rodzinnej GUMed, praca pt. *Limfocyty T regulatorowe – jako narzędzie terapeutyczne w cukrzycy typu 1*, uchwała Rady Wydziału Lekarskiego z dnia 27 czerwca 2013 r. w sprawie nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk medycznych w zakresie biologii medycznej – immunologia (postępowanie habilitacyjne w nowym trybie),
4. dr n. med. Katarzyna SIKORSKA – adiunkt, Klinika Chorób Zakaźnych GUMed, praca pt. *Znaczenie nadmiernego gromadzenia żelaza i polimorfizmu genu HFE w przewlekłych chorobach wątroby ze szczególnym uwzględnieniem przewlekłego wirusowego zapalenia wątroby typu C*, uchwała Rady Wydziału Lekarskiego z dnia 27 czerwca 2013 r. w sprawie nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk medycznych w zakresie medycyny – choroby zakaźne;

stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie biologii medycznej uzyskały:

1. mgr Katarzyna GIERAT-HAPONIUK – asystent, Klinika Rehabilitacji Katedry Rehabilitacji GUMed, praca pt. *Ocena wpływu kompleksowego programu rehabilitacji na wydolność fizyczną pacjentów w odległym okresie po chirurgicznej korekcji wrodzonych wad serca*, promotor – dr hab. Stanisław Bakula, prof. nadzw., Rada Wydziału Lekarskiego w dniu 13 czerwca 2013 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie biologii medycznej,
2. mgr Agnieszka MIROWSKA – doktorant, Katedra i Zakład Biochemii GUMed, praca pt. *Regulacja ekspresji genu *Zac* w tkance tłuszczowej szczura*, promotor – prof. dr hab. Julian Świerczyński, Rada Wydziału Lekarskiego w dniu 13 czerwca 2013 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie biologii medycznej,
3. mgr Marlena Joanna TYPIAK – doktorant, Klinika Pneumologii Katedry Pneumologii i Alergologii GUMed, praca pt. *Polimorfizm genów *FCGR* w etiopatogenezie sarkoidozy*, promotor – dr hab. Anna Dubaniewicz, Rada Wydziału Lekarskiego w dniu 13 czerwca 2013 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie biologii medycznej;

stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie medycyny uzyskali:

1. lek. Kamil Karol BURY – asystent, Katedra i Klinika Kardiologii i Chirurgii Naczyniowej GUMed, praca pt. *Ocena wpływu zastosowania laparoskopowych metod mocowania siatki przepuklinowej na możliwość wystąpienia nawrotów w oparciu o biomechaniczny model przepukliny brzusznej*, promotor – dr hab. Dariusz Krzysztof Zadrozny, Rada Wydziału Lekarskiego w dniu 23 maja 2013 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny,
2. lek. Adam KOWALCZYK – rezydent UCK, Katedra Medycyny Rodzinnej GUMed, praca pt. *Wpływ leczenia iwabradyną na częstość nawrotów omdleń u pacjentów z zespołem wazowagalnym*, promotor – prof. dr hab. Dariusz Kozłowski, Rada Wydziału Lekarskiego w dniu 23 maja 2013 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny
3. lek. Krzysztof TRACZ – starszy asystent, Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii Pomorskiego Centrum Traumatologii w Gdańsku, praca pt. *Wpływ droperidolu stosowanego w profilaktyce pooperacyjnych nudności i wymiotów na repolaryzację serca*, promotor – dr hab. Radosław Owczuk, prof. nadzw., Rada Wydziału Lekarskiego w dniu 13 czerwca 2013 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny,
4. lek. Andrzej Robert ZIĘTEK – lekarz, Oddział Kliniczny Ortopedii i Traumatologii Pomorskiego Centrum Traumatologii w Gdańsku, praca pt. *Rola niektórych parametrów biomechanicznych w ocenie wyników operacyjnego leczenia biodra szpotawego dziecięcego*, promotor – prof. dr hab. Stanisław Mazurkiewicz, Rada Wydziału Lekarskiego w dniu 23 maja 2013 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny,
2. lek. Małgorzata ŻAK – doktorant, Katedra Pneumologii i Alergologii GUMed, praca pt. *Analiza spektralna zmian osłuchowych w procesach zapalnych dolnych dróg oddechowych u dzieci*, promotor – dr hab. Anna Dubaniewicz, Rada Wydziału Lekarskiego w dniu 13 czerwca 2013 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny;

stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie stomatologii uzyskał

- lek. stom. Adam Józef MICHCIK – asystent, Katedra i Klinika Chirurgii Szczękowo-Twarzowej i Stomatologicznej GUMed, praca pt. *Ocena zdolności do proliferacji i śmierci komórek nabłonka jamy ustnej u osób niepalących i palących tytoń*, promotor – dr hab. Mirosława Anna Cichorek, Rada Wydziału Lekarskiego w dniu 23 maja 2013 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie stomatologii.

NA WYDZIALE FARMACEUTYCZNYM

stopień doktora nauk farmaceutycznych uzyskali:

1. mgr Agnieszka ÓWIKLIŃSKA – doktorant, Zakład Chemii Klinicznej Katedry Analityki Klinicznej GUMed, praca pt. *Powstawanie cząstek *LpE* o ruchliwości elektroforetycznej *gamma* podczas interakcji pomiędzy *VLDL* i liposomami lecytynowymi*, promotor – dr hab. Anastasis Pacanis, Rada Wydziału Farmaceutycznego w dniu 7 maja 2013 r. nadała stopień doktora nauk farmaceutycznych w zakresie biochemii klinicznej,
2. mgr Magdalena MAJDAN – doktorant, Katedra i Zakład Farmakognozji GUMed, praca pt. *Badania składu chemicznego *Rubus idaeus* i *Rubus occidentalis* z uwzględnieniem aktywności farmakologicznej*, promotor – dr hab. Mirosława Krauze-Baranowska, prof. nadzw., Rada Wydziału Farmaceutycznego w dniu 28 maja 2013 r. nadała stopień doktora nauk farmaceutycznych w zakresie farmakognozji, fitochemii,

Przyrząd do sztucznego oddychania metodą usta-usta

TAJEMNICE Z MUZEALNYCH PÓŁEK

Jak zwykle na początku miesiąca przyglądałem się muzealnym półkom, przeglądałem bazę danych, wertowałem fotografie w poszukiwaniu eksponatu, który zaprezentowany zostanie w ramach cyklu Tajemnice muzealnej półki. Każdy z okazów kolekcji zasługuje na osobną opowieść. Każdy związany jest z naszą Uczelnią bądź ilustruje ważne wydarzenie z historii nauki i medycyny. Każdy sam w sobie jest tą właśnie historią. Niekiedy wybór nie nastęrczał kłopotów. Obiekty lub artefakty jak określa je terminologia muzealna zdawały się ustawiać w kolejce do prezentacji w naszym cyklu. Tak mi się przynajmniej wydawało.

Te moje *quasi* filozoficzne refleksje przerwał dzwonek telefonu. Po krótkiej rozmowie, niecałą godzinę później na biurku znalazł się przedmiot, który natychmiast stał się gwiazdą... Przyrząd do sztucznego oddychania metodą usta-usta wyprodukowany został przez Fabrykę Sprzętu Ratunkowego i Lamp Górniczych w Tarnowskich Górach. Etykieta dołączona do tego ciekawego



3. mgr Jarosław SZULFER – doktorant, Katedra i Zakład Chemii Farmaceutycznej GUMed, praca pt. *Zoptymalizowany system klasyfikacji kolumn chromatograficznych HPLC i UHPLC stosowanych w analizie leków*, promotor – dr hab. Tomasz Bączek, prof. nadzw., Rada Wydziału Farmaceutycznego w dniu 25 czerwca 2013 r. nadała stopień doktora nauk farmaceutycznych w zakresie analityki farmaceutycznej,
4. mgr Maria ŻEBROWSKA – doktorantka, Katedra i Zakład Farmacji Stosowanej GUMed, praca pt. *Silikonowe preparaty z wyciągiem z cebuli i heparyną drobnocząsteczkową na blizny hipertroficzne i keloidy*, promotor – prof. dr hab. Małgorzata Sznitowska, Rada Wydziału Farmaceutycznego w dniu 25 czerwca 2013 r. nadała stopień doktora nauk farmaceutycznych w zakresie technologii postaci leku.

NA WYDZIALE NAUK O ZDROWIU

stopień naukowy doktora nauk medycznych uzyskała

mgr Katarzyna KRETOWICZ – asystent, Zakład Zarządzania w Pielęgniarstwie Katedry Pielęgniarstwa GUMed, praca pt. *Poczucie koherencji a wybór stylu zarządzania wśród pielęgniarskiej kadry kierowniczej*, promotor – prof. dr hab. Leszek Bieniaszewski, Rada Wydziału Nauk o Zdrowiu w dniu 20 czerwca 2013 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny.

□

urządzenia informuje o dacie produkcji – 31 sierpnia 1971 oraz cenie – 66 zł. Instrukcja obsługi precyzyjnie określa warunki stosowania przyrządu: *do przeprowadzania sztucznego oddychania (natychmiast po wypadku) u ludzi znajdujących się w stanie bezdechu np. topielców, porażonych prądem itp. Może być używany tylko w atmosferze obojętnej.*

Dalej instrukcja poucza: *Założyć maskę tak, żeby jej owalny wylot znajdował się między przednimi zębami trzonowymi ratowanego, a specjalne jej obrzeże przylegało szczelnie do ust i zapiąć paski nagłowia. Nos ratowanego zacisnąć ściskaczem nosa.* W kolejnych punktach instrukcja podaje, w jaki sposób powinna być przeprowadzona akcja ratownicza – łącznie z masażem serca, kiedy można ją przerwać etc.

O możliwych zastosowaniach przyrządu wiele mówi miejsce jego produkcji. Być może znajdował się na wyposażeniu zastępów ratowników górniczych, niosących pomoc ofiarom wypadków w kopalniach.

Prezentowany eksponat nigdy nie był używany, przez długi czas spoczywał na dnie szuflady. Nie zachowało się jego oryginalne opakowanie. Na szczęście przetrwały cytowane już etykieta, instrukcja obsługi oraz intensywny zapach gumy. Tego jednak, mimo zaawansowania techniki nie można przekazać dalej. Ale to może niewielka strata? Eksponat przekazała do Muzeum GUMed mgr Maria Kośniewska.

dr Marek Bukowski,
Muzeum GUMed

Każdego ósmego dnia miesiąca – na pamiątkę daty utworzenia naszej Uczelni – na stronie www.gumed.edu.pl prezentowany jest wybrany eksponat ze zbiorów Muzeum Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Po roku wszystkie obiekty zostaną zaprezentowane na specjalnej wystawie z okazji Europejskiego Dnia Dziedzictwa Akademickiego, który jest obchodzony 18 listopada.

Z Senatu GUMed

z posiedzenia w dniu 29 kwietnia 2013 r.

Senat zatwierdził wnioski:

- w sprawie wszczęcia postępowania o nadanie tytułu doktora *honoris causa* Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego profesorowi Yvanowi Vander Heydenowi
- w sprawie zatwierdzenia zmiany składu Kapituły Medalu „Zasłużonemu Akademii Medycznej w Gdańsku”
- w sprawie powierzenia funkcji kierownika Zakładu Patologii i Neuropatologii dr hab. Ewie Łyckiej-Świeszewskiej
- w sprawie powierzenia funkcji kierownika Zakładu Informatyki Radiologicznej i Statystyki dr hab. Dorocie Bielińskiej-Wąż
- w sprawie zatrudnienia dr. hab. Macieja Pecha na stanowisku profesora wizytującego w wymiarze 1/2 etatu w II Zakładzie Radiologii
- w sprawie przekształcenia Kliniki Endokrynologii i Chorób Wewnętrznych w Katedrę i Klinikę Endokrynologii i Chorób Wewnętrznych
- w sprawie przekształcenia Kliniki Chorób Nerek i Nadcisnienia Dzieci i Młodzieży w Katedrę i Klinikę Pediatrii, Nefrologii i Nadcisnienia.

Senat podjął Uchwały w sprawie:

- wprowadzenia zmian do Schematu Organizacyjnego UCK stanowiącego Załącznik nr 3 do Statutu UCK wprowadzonego Uchwałą Nr 46/2008 Senatu GUMed z dnia 22.12.2008 r.
- zatwierdzenia przez Senat GUMed wzorów uczelnianych dyplomów doktora i doktora habilitowanego

- ustalenia warunków i trybu rekrutacji na I rok studiów doktoranckich na Gdańskim Uniwersytecie Medycznym w roku 2013/2014
- zatwierdzenia sprawozdania finansowego Uczelni.

Senat pozytywnie zaopiniował recenzję przygotowaną przez prof. Jerzego Klimka w sprawie nadania tytułu doktora *honoris causa* Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku profesorowi Lucedio Greci.

z posiedzenia w dniu 27 maja 2013 r.

Senat pozytywnie zaopiniował wnioski:

- w sprawie zatrudnienia na stanowisku profesora nadzwyczajnego GUMed dr hab. Barbary Kochońskiej
- w sprawie zatrudnienia na stanowisku profesora nadzwyczajnego GUMed dr hab. Leszka Tylickiego.

Senat podjął Uchwały dotyczące:

- zatwierdzenia planu wydawniczego Uczelni na 2013 r.
- przeznaczenia dodatkowych środków pozabudżetowych uzyskanych z opłat od cudzoziemców na zwiększenie wynagrodzeń za nauczanie w języku angielskim na rok akademicki 2013/2014
- ustalenia wymiaru pensum dydaktycznego i zasad jego rozliczania w roku akademickim 2013/2014
- warunków i trybu rekrutacji na I rok studiów w roku akademickim 2014/2015
- zatwierdzenia przez Senat GUMed wzorów uczelnianych dyplomów ukończenia studiów.

Protokołowała mgr Urszula Skatuba

30-31 sierpnia 2013 r.
Gdańsk, Teatr Wybrzeże
Centrum Medycyny Inwazyjnej GUMed w Gdańsku

**IV Ogólnopolska Konferencja
POMORSKIE DNI
RETINOLOGICZNE
Terapie łączone**

Patronat Naukowy:
Prof. dr hab. med. Krystyna Raczyńska
Klinika Okulistyki GUMed w Gdańsku
Polskie Towarzystwo Okulistyczne

PROGRAM RAMOWY
Centrum Medycyny Inwazyjnej GUMed, Gdańsk, ul. Smoluchowskiego 17
(transmisja obrazu i dźwięku z sali operacyjnej w czasie rzeczywistym)
Sesja - Chirurgia „na żywo”
Chirurgia witreoretinalna * Przeszczep rogówki
Chirurgia zaćmy * Chirurgia jaskry

Teatr WYBRZEŻE Gdańsk, ul. Świętego Ducha 2
Sesje
Terapie łączone * AMD * Zapalenie błony naczyniowej
Zespół suchego oka * Dermatologia z oko
Diagnostyka radiologiczna w okulistyce * Patomorfologia w okulistyce
W trakcie konferencji odbędą się również warsztaty

Konferencja Terapie łączone

W ostatnie dni wakacji, 30 i 31 sierpnia br., spotkamy się w Gdańsku i Sopocie z okazji Pomorskich Dni Retinologicznych. Zapraszamy Państwa do udziału w czwartej już konferencji *Terapie łączone*. Tym razem będzie okazją do zwiedzenia nowoczesnego multimedialnego CMI i uczestniczenia w transmisjach z dwóch sal operacyjnych.

Tematy:

- Współczesna retinologia – chirurgia witreoretinalna, iniekcje doszkliskowe, implanty doszkliskowe, leki genetyczne, nanotechnologia, komórki macierzyste
- Nauki humanistyczne elementem pomocy dla lekarza i pacjenta
- Przeszczepy rogówki. Gronkowiec złocisty, nowe trendy w mikrobiologii
- Jaskra – leczenie operacyjne.

Na obrady i wystawy firm wykorzystamy Teatr Wybrzeże w centrum Starego Miasta. Pierwszego września o godz. 4.40 spotkamy się na Westerplatte, gdzie w tym czasie w obecności władz Rzeczypospolitej Polskiej oddaje się hołd Obrońcom Westerplatte.

Informacja i rejestracja: www.agora-konferencje.pl
Biuro konferencji: biuro@agora-konferencje.pl
tel./faks 61 842 74 65, tel. 61 842 70 94

prof. dr hab. Krystyna Raczyńska,
przewodnicząca Komitetu Naukowego

International Students' Scientific Conference for Students and Young Doctors

Wywalczyli pierwsze miejsce

Studenci Koła Naukowego przy Katedrze Anestezjologii i Intensywnej Terapii pod kierunkiem lek. Ludmiły Hasak i dr Anny Dylczyk-Sommer zdobyli I miejsce w sesji chirurgicznej 21st International Students' Scientific Conference for Students and Young Doctors. Konferencja odbyła się w Gdańsku w dniach 23-25 maja br. Pracę pod tytułem *Patient satisfaction with the perioperative care by anesthesiologists: pilot study at four surgical department* zaprezentował student ED (English Division) Janusz Springer. Projekt badawczy zrealizowali studenci: Karolina Dudzińska, Monika Nurkowska, Janusz Springer, Anna Smeja i Joanna Woźniak.



Zaprezentowali się doktoranci

Stuchacze II roku stacjonarnych studiów doktoranckich Wydziału Nauk o Zdrowiu z Oddziałem Pielęgniarstwa i Instytutem Medycyny Morskiej i Tropikalnej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego zaprezentowali dotychczasowe wyniki swoich badań oraz postęp prac nad przygotowywanymi rozprawami doktorskimi podczas 21st International Students' Scientific Conference for Students and Young Doctors. Była to już XIV Sesja Sprawozdawcza doktorantów, która odbyła się 23 maja 2013 roku. Wystąpienia 8 doktorantów zostały ocenione przez komisję specjalistów. Nagrody za prezentacje przyznano:

- mgr Barbarze Musikowskiej (I nagroda)
- mgr Alicji Raczak (II nagroda)
- mgr Marzenie Czekał-Szafranowicz (III nagroda)
- mgr Agnieszce Falbie (III nagroda).

Wymienieni doktoranci otrzymali nagrody finansowe przyznane przez Rektora naszej Uczelni.

dr hab. Adam Szarszewski,
kierownik Studiów Doktoranckich
Wydział Nauk o Zdrowiu z Oddziałem Pielęgniarstwa i
Instytutem Medycyny Morskiej i Tropikalnej

Studenci English Division z Pediatric Oncology Scientific Circle, pod kierunkiem dr Ewy Bień i lek. Małgorzaty Krawczyk, zdobyli I miejsce w sesji pediatrycznej 21st International Students' Scientific Conference for Students and Young Doctors, która odbyła się w dniach 23-25.05.2013 r. w Gdańsku. Uznanie jurorów i uczestników sesji zyskała prezentacja pt. *Psychological, social and intellectual status of pediatric cancer survivors* autorów: Rabia Waheed, Tahira Waheed, Satyajit Ray, Sanharib Chamoun, Nina Koohnejad, Hanna Rahimi i Paula Gorski. Przeprowadzone autorskie badania objęły 45 dzieci w okresie od 2 do 5 lat po zakończonym leczeniu choroby nowotworowej. Stwierdzone w pracy istotne problemy w adaptacji do życia po chorobie, zwłaszcza w grupie pacjentów z guzami litymi, obrazują potrzebę opieki psychologicznej i pedagogicznej nie tylko w trakcie, ale również po zakończonej terapii. Praca powstała przy współdziałaniu dr Barbary Kaczorowskiej-Hań i dr Danuty Sieroty, lekarzy Poradni Hematologii Dziecięcej oraz Poradni Onkologii Dziecięcej przy Klinice Pediatrii, Hematologii i Onkologii GUMed.

Wyróżnienie dla studentów ED



Sprawozdanie z Forum Polska-Ukraina

Zdrowie publiczne – wyzwania współczesności

Lwów był gospodarzem ukraińsko-polskiego sympozjum pod znamionym tytułem *Doświadczenie, realia i perspektywy rozwoju systemów ochrony zdrowia*, które odbyło się w dniach 18-20 kwietnia br. W skład komitetu organizacyjnego wydarzenia (ale również – wobec tradycji wieloletniej współpracy z przedstawicielami ukraińskiej nauki w obszarze nauk medycznych i nauk o zdrowiu – pełniącecej funkcję integrującą, co szczególnie cennie w perspektywie dalszej kooperacji na niwie naukowej) weszli m.in.:

- prof. Alfred Owoc – prezes Polskiego Towarzystwa Medycyny Społecznej i Zdrowia Publicznego,
- prof. Oleh Lyubinet – kierownik Katedry Organizacji i Zarządzania Ochroną Zdrowia Lwowskiego Państwowego Medycznego Uniwersytetu im. Danyła Halickiego,
- dr hab. Iwona Bojar – wiceprezes zarządu Polskiego Towarzystwa Medycyny Społecznej i Zdrowia Publicznego,
- doc. Ivan Furtak – Katedra Organizacji i Zarządzania Ochroną Zdrowia Lwowskiego Państwowego Medycznego Uniwersytetu im. Danyła Halickiego.

Sympozjum otwierały dwie sesje plenarne, podczas których, po ciepłym powitaniu przez organizatorów, uczestnicy mogli wysłuchać pierwszych wystąpień. Na szczególną uwagę zasłużył referat pt. *Zdrowie publiczne w działalności WHO i Unii Europejskiej* wygłoszony przez prof. Andrzeja Wojtczaka, reprezentującego Radę Naukową Instytutu Medycyny Wsi w Lublinie oraz referat *Europeizacja a polityka zdrowotna* przygotowany przez prof. Teresę Bernadettę Kulik z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Kolejne sesje prowadzone były w tematyce wyodrębnionych, następujących węższych grupach (sekcjach):

- Międzynarodowe problemy ochrony zdrowia,
- Systemy opieki zdrowotnej,
- Zdrowie populacji (promocja/prewencja),
- Zdrowie populacji (epidemiologia),
- Varia + transplantologia.

Równolegle odbyła się sesja plakatowa. Szczególne uznanie zdobył poster Anny Włoszczak-Szubdy pt. *System Elektronicznego Monitorowania i Promocji Zdrowia jako międzynarodowy projekt wykorzystania technologii informatycznych w edukacji zdrowotnej*.

Liczenie reprezentowany był Gdański Uniwersytet Medyczny. Z Zakładu Zdrowia Publicznego i Medycyny Społecznej dr Jolanta Pęgiel-Kamrat wygłosiła wykład pt. *Wiedza kobiet na temat okresu menopauzalnego a działania prewencyjne*, a mgr Ewa Bandurska zreferowała główne tezy pracy badawczej pt. *Analiza farmakoekonomiczna działań prewencyjno-terapeutycznych ran odleżynowych u pacjentów domów opiekuńczo-leczniczych i pielęgniactwa leczniczych*. Dr Piotr Popowski przedstawił referat pt. *Platforma Informacji Medycznej jako narzędzie wspierania efektywnej alokacji zasobów systemu zdrowia*, a dr Lubomira Wengler z Zakładu Prawa Medycznego zaprezentowała pracę pt. *Zasady i tryb dochodzenia odszkodowania od szpitala w przypadku zdarzeń medycznych* (współautorzy: Piotr Popowski, Ewa Adamska-Pietrzak, Marlena Robakowska oraz Marzena Zarzeczna-Baran). Student Paweł Klikowicz dzięki wieloletniemu zaangażowaniu w realizowany w ramach Polskiego Towarzystwa Programów Zdrowotnych w Gdańsku projekt Dawca.pl ocałował słuchaczy referatem pt. *Wykorzystanie marketingu społecznego w promocji transplantologii*. Dr Tomasz Bandurski z Zakładu Informatyki Radiolo-

gicznej i Statystyki (współautorzy dr Marzena Zarzeczna-Baran i mgr Ewa Bandurska) zgłosili do publikacji pokonferencyjnej artykuł pt. *Ocena stopnia informatyzacji społeczeństwa polskiego z uwzględnieniem sektora przedsiębiorstw oraz sektora publicznego*.

Początkowo kontakt tak uformowanej reprezentacji GUMed ze Lwowem wydawał się dość trudny, chociaż doświadczona we współpracy ze stroną ukraińską dr Marzena Zarzeczna-Baran starała się nas ustrzec przed błędem „pierwszego wrażenia”, za co Jej dziękujemy, bo miała rację. Jednak na pokładzie samolotu tanich linii lotniczych, którymi docieraliśmy do Lwowa, straciliśmy komputer. W ostatnim dniu pobytu nasz przewodnik podczas zwiedzania miasta, mimo woli i bezwiednie, nawiązał do tego wątku, przypominając historię Tońka i Szczepcia. Kiedy ci dwaj znani z różnych krotoczwili lwowscy bohaterowie wracali z Wiednia pociągiem, jeden z nich obudził drugiego w nocy twierdząc, że właśnie dojechali do Lwowa. Na pytanie skąd o tym wie, odpowiedział, że ukradli im walizki, a gdzieżby to miałyby mieć miejsce jak nie we Lwowie. I tak bywa. Każde miasto ma swoją mroczną kartę.

Po przylocie wkroczyliśmy w przestrzeń dla niektórych już zapomnianą, dla innych nieznaną. Ci, którzy żyli w PRL-u rozumieją, że ta widziana z bliska, a nie z poziomu telewizyjnej transmisji Euro 2012, Ukraina to taka trochę, tylko jeszcze bardziej „zagubiona w przeszłości” Polska sprzed 20 czy 25 lat. Młodszy, przywykli już m.in. dzięki różnego rodzaju programom wymiany studentów do standardów krajów UE, byli zdziwieni złym stanem ulic, budynków, archaicznymi z naszej perspektywy autobusami, jarmarcznymi sztyldami, zatłoczonymi ulicami, dramatycznymi scenami rozgrywanymi się na drogach (tak jakby żaden kodeks drogowy nie obowiązywał). Denerwowali nas taksówkarze dość nachalnie oferujący swe usługi w ramach rozległej amplitudy cen, choć zawsze i tak taniej niż w Polsce.

To, co u takich jak my „pielgrzymów” musiało jednak wzbudzić sympatyczne zaskoczenie, to fakt, że prawie wszyscy rozumieją tam polski i umieją, może nie tak doskonale jak *native speakers*, się nim posługiwać. Ci, którzy nie uczyli się rosyjskiego, pogubili się w cyrylicznych napisach.

Organizatorzy sympozjum nie oszczędzili starań, by przybliżyć nam Lwów, jego historię, zwyczaje, a także kuchnię. Przede wszystkim zapewniono zainteresowanym uczestnikom zwiedzanie miasta. Nie sposób opisać wszystkich istotnych pomników, budowli i zabytków lwowskich, które zobaczyliśmy. Polacy z pewnością jednak ze szczególnym wzruszeniem, wsłuchując się w opowieści przewodnika, przemierzali bliski naszym sercom Cmentarz Łyczakowski i przylegający do niego Cmentarz Orłąt Lwowskich.

Niezwykłe wrażenie zrobiła na nas *Bajaderka* wystawiona z impetem na deskach przepięknego, stylowego budynku Opery Lwowskiej. Po raz pierwszy mogliśmy też podczas imprezy integracyjnej skosztować pociętej na cienkie plastry słoniny.

Wizyta we Lwowie z pewnością pozostanie w naszych wspomnieniach jako niezwykle doświadczenie naukowe i kulturalne.

dr Lubomira Wengler,
Zakład Prawa Medycznego,
dr Piotr Popowski,
Zakład Zdrowia Publicznego i Medycyny Społecznej

Wycieczka seniorów do Torunia i Chełmna

*Raduje się serce, raduje się dusza,
Gdy nasza drużyna na wycieczkę rusza.*



W piękny i słoneczny sobotni poranek, 18 maja 2013 r., seniorzy naszej Uczelni wyruszyli na wycieczkę do Torunia i Chełmna. W autokarze powitała nas pilot wycieczki – sympatyczna pani Anna, która podczas podróży dużo i ciekawie opowiadała o historii i walorach turystycznych miejscowości przez które przejeżdżaliśmy. Mknąc nową autostradą wygodnym i czystym, z doskonałą klimatyzacją autokarem, podziwialiśmy piękne krajobrazy i przecudną majową soczystą zieleń pól, łąk i lasów oraz kwitnące sady.

W Toruniu oczekiwał na nas przewodnik – pan Wojtek. Dzięki jego rozległej wiedzy historycznej oraz mistrzowskiej umiejętności łatwego i interesującego przekazu, przeplatane go licznymi dyktoryjkami, poznaliśmy bogatą historię Torunia, który od 1997 roku jest na liście Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.

Zwiedziliśmy piękną Starówkę z jednym z najpiękniejszych i największych gotyckich ratuszy w Europie oraz katedrę św. Jana Chrzyciela i św. Jana Ewangelisty. W niej zobaczyliśmy chrzcielnicę, w której ochrzczono Mikołaja Kopernika. Gościliśmy także w jego domu, w którym obecnie jest muzeum poświęcone najstynniejszemu torunianinowi.

Po zwiedzeniu miasta udaliśmy się w rejs statkiem po Wiśle. Z pokładu podziwialiśmy piękno panoramy miasta i cudowny kształt techniki licznych mostów, pod którymi przepływaliśmy.

Po powrocie z bajecznego rejsu kupiliśmy słynne toruńskie pierniki oraz inne pamiątki z tego miasta i udaliśmy się na obiad do karczmy „Gęsia Szyja”. Po dobrym obiedzie, pełni wrażeń estetycznych i smakowych, ruszyliśmy naszym autokarem do Chełmna.

Mieliśmy szczęście, ponieważ w Chełmnie spotkał nas przewodnik – pan Władek, który również jest koneserem i mistrzem w swoim zawodzie.

Chełmno zachwyca licznymi cennymi zabytkami architektury obronnej, sakralnej i miejskiej. Ozdobą starówki jest ratusz,

sześć gotyckich świątyń oraz otaczające miasto gotyckie mury obronne z 23 basztami.

Wypoczęci, radośni oraz pełni pięknych wrażeń estetycznych, czując błogie znużenie wróciliśmy do domów gotowi na kolejne eskapady.

Serdecznie dziękujemy za zorganizowanie wspaniałej wycieczki i osobistą, troskliwą opiekę w czasie jej trwania pani Ani, kierownik Sekcji Pracowniczych Spraw Socjalnych. Wielkie dzięki i prosimy o następne!

mgr Zdzisław Jaroszewicz,
Klub Seniora

Pomaganie poprzez udostępnianie

„ECHO” to akcja portalu *Wiara Czyni Cuda* mająca na celu gromadzenie i rozpowszechnianie apeli od potrzebujących pomocy i nie tylko osób niepełnosprawnych. Wraz z wolontariuszami niesiemy w ten sposób bezinteresownie pomoc, prowadzimy akcje reklamujące apele oraz wołania o pomoc.

Jesteśmy grupą ludzi, która bardzo przejmuje się życiem tych słabszych, a których nie stać na udzielanie pomocy finansowej czy materialnej. Stać nas jednak na coś innego i jesteśmy z tego bardzo dumni. Pomagamy bezinteresownie, nie oczekujemy sławy ani pieniędzy. Udowadniamy, że istnieją na tym świecie ludzie, którzy potrafią szczerze pomagać.

Więcej informacji: www.wiaraczynicuda.cba.pl/index.php/echo/

Przemysław Jankowski

Prawo farmaceutyczne tematem Międzynarodowej Konferencji ELSA

Międzynarodowa Konferencja Prawa Medycznego zorganizowana przez Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa (ELSA) odbyła się w dniach 8-12 maja br. w auli Biblioteki Głównej Uniwersytetu Gdańskiego. Tematyka dotycząca prawa medycznego, dominująca ostatniego dnia konferencji, została wzbogacona o zagadnienia prawa farmaceutycznego (omawiane 9 maja) i prawa kosmetycznego (analizowane 10 maja).

Prawo farmaceutyczne reglamentuje działalność związaną z obrotem produktami leczniczymi. Ma jednocześnie olbrzymi wpływ na wykonywanie zawodu farmaceuty, dlatego też jego nauczanie jest obecnie obowiązkowe podczas studiów farmaceutycznych. Uczestniczący w konferencji studenci farmacji, zwłaszcza członkowie Studenckiego Koła Naukowego Prawa Farmaceutycznego, mieli zatem możliwość poszerzenia swojej wiedzy i zdobycia nowych doświadczeń.

Wystąpienia prelegentów zdominowały zagadnienia związane z reklamą leków. Mecenas Filip Opoka z kancelarii DLA Piper przedstawił zasady reklamy leków w kontekście nowej ustawy refundacyjnej, a także ustawy Prawo farmaceutyczne (*The advertising of medicines in the context of pharmaceutical law and the act on reimbursement*). Mecenas Natalia Łojko z kancelarii Backer & McKenzie, członek Światowego Stowarzyszenia Prawa Medycznego, omówiła zakres dopuszczalnej prawnie informacji o leku jako przeciwności jego reklamy, czyli informacji zabarwionej elementami perswazji. Autorka wystąpienia jednocześnie zastanawiała się nad celem i skutkami, przede wszystkim z punktu widzenia pacjentów, europejskich restrykcji dotyczących reklamy leków, które bardzo odbiegają od liberalnych standardów przyjętych w USA (*Information on Rx products to patients – where are we heading?*). Dr Christian Tillmanns z Niemiec, z kancelarii Meisterernst Rechtsanwälte, zwrócił z kolei uwagę zebranych na granice dopuszczalności promocji i marketingu farmaceutycznego w Internecie: na stronach www, na blogach, na specjalnych serwisach dedykowanych, w e-mailingu, w serwisach społecznościowych, w tym np. na Facebooku, Twitterze, na YouTube (*Pharma Marketing and Social Media – legal implications*).

Odmienne zagadnienia związane z prawem do ochrony zdrowia przedstawił dr Maciej Nyka z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego (*Right to health and right to healthy environment in international law*), natomiast Dorota Michalska-Sieniawska ze Szkoły Wyższej Prawa i Dyplomacji w Gdyni omówiła zasady Dobrej Praktyki Klinicznej w badaniach klinicznych (*Good Clinical Practice (GCP) – European Health Law Norm*).

Gdański Uniwersytet Medyczny reprezentowały prof. Małgorzata Sznitowska z Wydziału Farmaceutycznego oraz dr Agnieszka Zimmermann z Wydziału Nauk o Zdrowiu. Prof. Sznitowska w bardzo interesujący sposób przedstawiła drogę leku – od jego rejestracji aż do stosowania przez pacjenta (*How does the law help patient to get the best medicine in a pharmacy*). Wskazała, że prawo bardzo restrykcyjnie reguluje zasady wprowadzenia produktu leczniczego na rynek, określa standardy jego produkcji i dystrybucji hurtowej, ale niestety jest niekonsekwentne w swoich regulacjach na etapie dystrybucji detalicznej. Lek w Polsce jest legalnie dostępny w placówkach obrotu pozaaptecznego, np. na stacjach benzynowych, w sklepach ogólnodostępnych, gdzie pacjent pozbawiony jest fachowej porady dotyczącej samodiagnozy schorzenia oraz działania leku i reguł jego stosowania. Omówiła także sytuację pacjenta w aptece, w której nie ma on obecnie pewności, że rozmawia z profesjonalistą, ponieważ w polskich aptekach farmaceuci zastępowani są technikami farmaceutycznymi (czyli osobami, które ukończyły

dwuletnią szkołę policealną). Prawo farmaceutyczne, przez brak precyzji niektórych zapisów, właściwie zrównało uprawnienia techników i farmaceutów, czyli osób, które ukończyły 5,5-letnie studia wyższe.

Temat wystąpienia dr Agnieszki Zimmermann, przewodniczącej Ogólnopolskiej Sekcji Prawa Farmaceutycznego Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego, związany był z problemami zarówno natury prawnej, jak i farmaceutycznej stosowania leku poza wskazaniami rejestracyjnymi roku (*Off label use of the medicinal product – pharmaceutical and legal aspects*). Stosowanie leku off-label jest bardzo częste we współczesnej medycynie, zwłaszcza w pediatrii, neonatologii oraz onkologii. Prelegentka zwróciła uwagę na zakres odpowiedzialności prawnej lekarza zlecającego terapię *off-label*, która związana jest z dodatkowym ryzykiem wynikającym z braku oficjalnie zatwierdzonego schematu dawkowania, okresu stosowania czy specjalnych ostrzeżeń, np. podczas stosowania u dzieci. Prezentacja dotyczyła także definicji prawnej działania niepożądanego leku, która w obecnym kształcie nie obejmuje swoim zakresem przedmiotowym wystąpienia działania ubocznego podczas stosowania farmakoterapii poza wskazaniami rejestracyjnymi. Jednak nowa definicja, zawarta w Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/84/WE z dnia 15 grudnia 2010 r., poszerza znaczenie pojęcia także o wystąpienie skutków ubocznych podczas terapii *off-label*. Warto wskazać, że Polska powinna była wprowadzić powyższą dyrektywę do swojego systemu prawnego w drodze nowelizacji ustawy Prawo farmaceutyczne i zmienić obecną definicję działania niepożądanego już w ubiegłym.

dr farm. Agnieszka Zimmermann,
Zakład Zarządzania w Pielęgniarstwie

Studenci pomogli

Po raz drugi studenci kierunku lekarskiego oraz English Division GUMed zrzeczeni w Bractwie Phi Delta Epsilon zorganizowali zbiórkę rzeczy pod hasłem *Are you really going to wear that?* Setki kilogramów zebranych rzeczy przekazane zostały lokalnym placówkom Caritas.

Więcej informacji o działalności Bractwa na phide.mug.edu.pl.



Czepkowanie absolwentów kierunków pielęgniarstwo i położnictwo



Tradycyjnie, jak co roku w naszej Uczelni, odbyło się czepkowanie absolwentów III roku studiów stacjonarnych I stopnia kierunków pielęgniarstwo i położnictwo na Wydziale Nauk o Zdrowiu. Uroczystość odbyła się 21 czerwca 2013 r. i dostarczyła naszym studentom, ich bliskim, a także zaproszonym gościom wielu wzruszeń.

W dostojnej auli zgromadzili się absolwenci, ich rodziny, przyjaciele, władze i pracownicy Uczelni oraz goście: przedstawiciele lokalnych władz, samorządu zawodowego oraz kadra zarządzająca Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego. Uroczystość otworzyły ubrane w tradycyjne stroje studentki. Wprowadziły światło – lampy z epoki prekursorki zawodu – Florencji Nightingale, symbol życia powierzanego opiece pielęgniarek i położnych. Ceremonię prowadziła dr Janina Książek, prodziekan WNoZ. Czepki, które założyli absolwenci, symbolizują przynależność do określonych grup zawodowych i służbę lu-

dziom oraz zobowiązują do pielęgnowania tradycji tych pięknych, ale jakże trudnych profesji. Przyrzeczenie, które absolwenci powtarzali ze wzruszeniem, biorąc na siebie ciężar odpowiedzialności zawodowej, stanowi wprowadzenie do Kodeksu Etyki Zawodowej Pielęgniarki i Położnej Rzeczypospolitej Polskiej. Uroczystość uświetniło także wykonanie przez studentów Hymnu Pielęgniarskiego.

Podziękowania absolwentów, przemówienia Rektora, Dziekana Wydziału Nauk o Zdrowiu oraz zaproszonych gości zakończyły tegoroczne wydarzenie. Po uroczystości organizatorzy zaprosili gości na poczęstunek, by zanim wszyscy rozjadą się do swoich obowiązków zawodowych, móc jeszcze raz cieszyć się swoją obecnością w tym gronie, które będzie stanowiło całość tylko na pięknych zdjęciach z lat studiów umieszczonych w albumie.

□



Wyróżnienia dla studentów



Z inicjatywy rektora GUMed prof. Janusza Morysia nagrodzono szesnastu studentów szczególnie zaangażowanych w organizację tegorocznych imprez uczelnianych, w tym Medycznego Dnia Nauki i Pikniku na Zdrowie. W podziękowaniu za swoją pracę i poświęcenie Małgorzata Barczyńska, Krzysztof Batia, Karolina Garnicka, Karolina Górka, Marta Hajduk, Rafał Jabłoński, Daniel Kasproicz, Adrianna Kleister, Błażej Littwin, Agnieszka Nowak, Mateusz Sitkiewicz, Jan Stefaniak, Wioleta Urban, Katarzyna Walkowiak, Agnieszka Waśkowska i Jakub Wilczyński otrzymali z rąk rektora prof. Janusza Morysia i prorektora ds. klinicznych prof. Andrzeja Basińskiego, okolicznościowe dyplomy i gadzety uczelniane. Spotkanie odbyło się 24 czerwca br. w gabinecie Rektora.

□

Studenci pomogli małym pacjentom

Studenci kierunku lekarskiego – Robert Dudek (V rok ED), Magda Jabłońska (III rok, kierunek polskojęzyczny), Janusz Springer (VI rok ED) oraz Victor Szymasiuk (V rok ED) przekazali pracownikom Oddziału Patologii Wieku Niemowlęcego i Zaburzeń Hemostazy przy Klinice Pediatrii, Hematologii, Onkologii i Endokrynologii nowy sprzęt medyczny o wartości 1100 zł. Studenci z Bractwa kupili go w całości z pieniędzy, które zebrali 24 maja br. podczas dyskoteki w Sopotcie.

Janusz Springer,
student VI r. ED

